

Nr 2/2009

Krajobraz - nasze wspólne dobro
Landscape - Our Common Good

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Numer, który prezentujemy Państwu jest zarazem zaproszeniem do obrad i refleksji na temat „Krajobrazy Europy – gospodarka planowa czy generowanie chaosu”. Jest to zagadnienie, które łączy trzy niezależne konferencje powiązane troską o krajobraz jako nasze wspólne dobro. Obrady będą odbywać się w panelach związanych z trzema wrocławskimi uczelniami: Politechniką Wrocławską, Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu i Uniwersytetem Wrocławskim. Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej poddaje pod rozważenie problem *Krajobraz jako celowy czy „uboczny produkt” działalności architekta i planisty*. Instytut Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu jest organizatorem tegorocznego XII Forum, na którym przewodnim tematem jest *Kształtowanie i ochrona krajobrazu dolin rzecznych*. Natomiast Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego prowadzi konferencję z cyklu *Studia krajobrazowe a ginące krajobrazy*.

Próba połączenia w jednym terminie i miejscu trzech konferencji jest wyzwaniem do przełamania barier zamykania się w ramach konferencji uczelnianych i próbą wymiany poglądów szerokiego spektrum ludzi, którym krajobraz nie jest obojętny.

Kolegium redakcyjne

The number presented to you is also an invitation to discussions and reflections on the subject “European Landscapes – planned economy or generating chaos”. It is a subject which combines three independent conferences connected by the care for landscape as our common good. Discussions will be held in panels connected to three Wrocław Universities: Institute of Technology in Wrocław, Wrocław University of Environmental and Life Sciences, and Wrocław University. The Architecture Department at the Institute of Technology in Wrocław suggests for discussion the problem *Landscape as the target or “by product” of actions of an architect or planner*. The Institute of Landscape Architecture at Wrocław University of Environmental and Life Sciences, Wrocław is the organizer of the 12th Annual Forum where the leading subject is *Shaping and protection of river valleys landscape*. Whereas, the Institute of Geography and Regional Development of Wrocław University is running the conference in the cycle *Landscape Studies and Disappearing Landscapes*.

The attempt to combine three conferences at one time and place is a challenge to break through barriers of university conference limits, and an attempt to exchange the views of a wide spectrum of people who are not indifferent to the landscape.

Editorial Board

Okładka: Odra we Wrocławiu, most Grunwaldzki,
w głębi kościół św. Krzyża i Katedra św. Jana
(fot. R. Gubańska)

Cover: Wrocław, Grunwaldzki bridge on Odra river, in
the background St. Cross church and St. John Cathedral
(photo R. Gubańska)



PROBLEMY		PROBLEMS	
☛ Polska architektura krajobrazu w roku 2009	4	Polish Landscape Architecture in the Year 2009	☛
	<i>Przemysław Wolski</i>		
☛ Dorobek studiów krajobrazowych Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego	12	Achievements of Landscape Studies by the Institute of Geography and Regional Development (IGIRR)	☛
	<i>Adolf Szponar, Jerzy Wyrzykowski</i>		
☛ Krajobraz jako kategoria ekonomiczna	23	Landscape as an Economic Category	☛
	<i>Andrzej Graczyk</i>		
☛ Stowarzyszenie Polskich Architektów Krajobrazu	29	Polish Landscape Architects Association	☛
	<i>Andrzej Drabiński</i>		
PREZENTACJE		PRESENTATIONS	
☛ Wieżowiec i park publiczny – relacje funkcjonalne i krajobrazowe, część II	30	The High-Rise and the Public Park: Functional and Landscape Relations, Part II	☛
	<i>Krystyna Pawłowska</i>		
☛ Percepcja rzeki w krajobrazie kulturowym	37	The Visual Perception of the River in the Cultural Landscape	☛
	<i>Renata Gubańska</i>		
☛ Rynki małych miast Polski południowo-wschodniej wczoraj i dziś	48	Market Squares of Small South-Eastern Polish Towns Yesterday and Today	☛
	<i>Elżbieta Przesmycka</i>		
TWORZYWO		MATERIALS	
☛ Kamień w ogrodzie i alpinarium	57	Stone in the Garden and Rockery	☛
	<i>Marek W. Lorenc, Małgorzata Janusz</i>		
STANDARDY		STANDARDS	
☛ Przemiany i zagrożenia rolniczej przestrzeni produkcyjnej – podstawowego elementu krajobrazowego obszarów wiejskich	65	Transformations and Endangerments of Agricultural Production Space – the Basic Element of Rural Areas Landscape	☛
	<i>Piotr Krzyk</i>		
☛ Percepcja krajobrazu zamieszkiwania – obraz wyznawanych wartości i cech osobowych	73	Perception of Landscape Habitation – the Image of Professed Values and Temperamental Features	☛
	<i>Mikołaj Böhm</i>		
☛ STATUT Stowarzyszenia Polskich Architektów Krajobrazu	84	STATUTE of Polish Landscape Architects Association	☛
Streszczenia angielskie	94	Summaries	

Wydawnictwo dofinansowane ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu

Polska architektura krajobrazu w roku 2009

Przemysław Wolski

Polish Landscape
Architecture in
the Year 2009

Wstęp

Introduction

Krajobraz Polski w wielu miejscach jest niszczone. Świadectwem zaniedbań są chaotyczne i grabieżcze formy zagospodarowania wielu terenów. Niszczą one piękno, tożsamość, a także potencjał ekonomiczny krajobrazu. Autorzy tych negatywnych praktyk często formalnie nie naruszają prawa, co jest dowodem jego nieskuteczności.

Tylko około 8% powierzchni kraju jest objęte różnymi formami ochrony krajobrazu. Na pozostałych 92% powierzchni Polski panuje niczym nieograniczona swoboda, co można dostrzec niemal na każdym kroku.

Do zjawisk negatywnych należą m.in.:

- zanikanie zróżnicowania regionalnego krajobrazu kulturowego;
- bezkrytyczne naśladowanie obcych wzorów (globalizacja krajobrazu);
- niszczenie historycznych założeń urbanistycznych, ruralistycznych i ogrodowych;
- niedostosowanie rozwiązań architektonicznych do charakteru i skali miejsca;
- eliminowanie naturalnych i tradycyjnie stosowanych materiałów budowlanych;
- nadmierne wprowadzanie obcych gatunków roślin na tereny, na których wcześniej rośliny te nigdy nie występowały.

Te niekorzystne zmiany występują nie tylko na obszarze Polski. W 1994 roku Europejski Kongres Samorządów Lokalnych i Regionalnych, działający przy Radzie Europy, uznał, że różnorodność form krajobrazu jest elementem wspólnego europejskiego dziedzictwa. Powstała inicjatywa stworzenia prawnych podstaw ochrony krajobrazu w skali międzynarodowej. Tak doszło do sformułowania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, która została przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona przez Polskę 24 czerwca 2004 r.

Przyjęcie przez Polskę Europejskiej Konwencji Krajobrazowej zobowiązuje nas do wprowadzenia szeregu zmian w sferze prawa, administracji, badań naukowych i edukacji.

Konwencja zwraca m.in. uwagę, że działania na rzecz ochrony krajobrazu nie mogą ograniczać się jedynie do czynności ochronnych o charakterze restrykcyjnym. Podstawowe znaczenie ma ochrona aktywna, poprzez kształtowanie i zarządzanie zasobami krajobrazowymi na obszarze całego kraju, a nie tylko na wybranych terenach.

Co głosi m.in. Europejska Konwencja Krajobrazowa? Przynotowane zostaną tylko niektóre ważniejsze jej fragmenty:

- 1) krajobraz stanowi zasób sprzyjający działalności gospodarczej. Jego ochrona, a także gospodarka i planowanie mogą przyczynić się do tworzenia zatrudnienia;

- 2) krajobraz przyczynia się do tworzenia kultur lokalnych;
- 3) krajobraz jest ważną częścią jakości życia;
- 4) krajobraz jest kluczowym elementem dobrobytu całości społeczeństwa i jednostek. Jego ochrona, a także gospodarka i planowanie niesie w sobie prawa i obowiązki dla każdego człowieka.

Kraje, które przystąpiły do Europejskiej Konwencji Krajobrazowej zobowiązują się do:

- prawnego uznania krajobrazów jako istotnego komponentu otoczenia ludzi;
- ustanowienia i wdrożenia polityki w zakresie krajobrazu, ukierunkowanej na ochronę, gospodarkę i planowanie krajobrazu;
- ustanowienia procedur udziału ogółu społeczeństwa, organów lokalnych i regionalnych oraz innych stron zainteresowanych zdefiniowaniem i wdrożeniem polityki w zakresie krajobrazu;
- zintegrowania krajobrazu z własną polityką w zakresie planowania regionalnego i urbanistycznego i własną polityką kulturalną, środowiskową, rolną, społeczną i gospodarczą, jak również z wszelką inną polityką, która bezpośrednio lub pośrednio oddziałuje na krajobraz¹.

Pomimo, że Konwencja obowiązuje nas już od 5 lat Polska nie przeniosła jej celów i zasad do polskiego prawa. Obowiązujące w Polsce przepisy prawne w bardzo ograniczonym stopniu umożliwiają

realizowanie Europejskiej Konwencji Krajobrazowej. W ustawodawstwie polskim nie ma nawet jednoznacznej definicji krajobrazu.

W reakcji na niepokojące zjawiska powodujące niszczenie polskiego krajobrazu Polska Rada Architektury wraz ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich oraz Towarzystwem Urbanistów Polskich opracowała w bieżącym roku (2009) projekt dokumentu zatytułowanego *Polska polityka architektoniczna. Polityka jakości krajobrazu, przestrzeni publicznej, architektury*². Dokument ten powołuje się m.in. na Europejską Konwencję Krajobrazową. Jest w nim rozdział poświęcony ochronie i kształtowaniu krajobrazu. Jest w nim mowa o integrującej roli krajobrazu we wszelkich działaniach przestrzennych. Są również zapisy dotyczące ochrony obiektów architektury krajobrazu, a także statusu zawodu architekta krajobrazu.

Środowisko polskich architektów, urbanistów i architektów krajobrazu oczekuje zdecydowanej reakcji rządu na wszelkie działania, które niszczą krajobraz i tym samym na realizację zasad zapisanych w Europejskiej Konwencji Krajobrazowej. Wiele jednak zależy od wymienionych wyżej środowisk zawodowych, a szczególnie od środowiska architektów krajobrazu.

Poniżej przedstawione zostaną te zadania, które wymieniono w opublikowanym projekcie Polskiej Polityki Architektonicznej i które bezpośrednio dotyczą ochrony kra-

jobrazu i udziału w tym działaniu architektów krajobrazu.

Zintegrowane planowanie i projektowanie krajobrazu

Integrated design and landscape planning

Jedynym z głównych celów gospodarowania przestrzenią powinno być zintegrowane kształtowanie krajobrazu. Krajobraz powinien pełnić rolę spoiwa w procesie zrównoważonego rozwoju, powinien być „linią diagonalną” przecinającą zarówno wszystkie sektory związane z gospodarką przestrzenną jak i poszczególne skale działań przestrzennych, od skali kraju, regionu, po skalę miejsca.

Kształtowanie krajobrazu powinno pozostawać w bezpośrednim, ścisłym związku z systemami mieszkalnictwa, transportu, infrastruktury technicznej, produkcji rolniczej i przemysłowej, handlu, edukacji, kultury, ochrony zdrowia. Brakuje w Polsce takiego sposobu podejścia do kształtowania krajobrazu.

Inwestycje budowlane realizowane w Warszawie, na terenie Wilanowa Zachodniego, są najlepszym przykładem na to, jakie mogą być konsekwencje złego projektowania nieuwzględniającego uwarunkowań krajobrazowych. Zabudowa



Ryc. 1. Osiedle mieszkaniowe w Nowej Iwicznej (fot. P. Wolski)

Fig. 1. Dwelling district in Nowa Iwiczna (photo P. Wolski)

woli, wiedzy, wrażliwości, etc. autorów planu.

Potrzebne jest wprowadzenie do terminologii gospodarki przestrzennej pojęcia *planowania krajobrazu*. Umocowany w prawie termin *ochrona krajobrazu*, który ma zabarwienie pasywne, nie wystarcza dla urzeczywistnienia idei zintegrowanego planowania i projektowania krajobrazu.

Ochrona obiektów architektury krajobrazu

Protection of objects of landscape architecture

System prawny niedostatecznie chroni obiekty architektury krajobrazu. Przypadkowe działania, prowadzone bez poszanowania dla ich harmonii kompozycyjnej i funkcjonowania, powodują nieodwracalne szkody.

Wszystkie elementy zagospodarowania składające się na obiekt architektury krajobrazu, takie jak szata roślinna, drogi, oświetlenie, urządzenia wodne, tworzą nierozdzielalną całość kompozycyjną, która powinna

na terenie Wilanowa Zachodniego wpływa na systematyczne obniżanie się poziomu zwierciadła wód podziemnych na tym obszarze oraz na pozostałych terenach tarasu akumulacyjnego, położonych na wschód od Wilanowa Zachodniego, w tym na terenie Parku Wilanowskiego. W wyniku tych przekształceń w parku, który jest chlubą Warszawy, usychają drzewa. Silnie ograniczone zasilanie wód podziemnych na obszarze Wilanowa Zachodniego, które wystąpiło w wyniku redukcji procesu infiltracji, wpłynęło na obniżenie się poziomu wód podziemnych na terenie parku.

Kształtowanie krajobrazu nie jest w Polsce, na ogół, przedmiotem działań inwestycyjnych.

Nie jest w Polsce używane pojęcie *planowania krajobrazu*. Wy-

nika to z obowiązujących regulacji prawnych.

Jedynym stosowanym pojęciem, odnoszącym się do krajobrazu, jest *ochrona krajobrazu*. Przy czym realna ochrona krajobrazu dotyczy jedynie wybranych obszarów kraju. Są to przede wszystkim obszary parków narodowych i parków krajobrazowych.

W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym istnieje deklaracyjny zapis o obowiązku ochrony krajobrazu. Brak jednak konkretnie ustalonych wymagań w tym względzie. „Planowanie krajobrazu” jest siłą rzeczy wpisane w działania związane z planowaniem przestrzennym. Udział „planowania krajobrazu” w planach zagospodarowania przestrzennego zależy jedynie od dobrej



Ryc. 2. Warszawa, historyczny trakt Czerski (fot. K. Rędzińska)

Fig. 2. Warsaw, historical „Trakt Czerski” (photo K. Rędzińska)

Ryc. 3. Zintegrowane projektowanie krajobrazu

Fig. 3. Integrated landscape design

być chroniona przed przypadkowymi działaniami.

Konieczne jest ustalenie definicji obiektu architektury krajobrazu i nadanie mu odpowiedniej rangi prawnej. Parki, ogrody dydaktyczne, cmentarze, itp. powinny być chronione na mocy prawa przed przypadkowymi działaniami naruszającymi ich kompozycję i funkcjonowanie.

Punktem wyjścia do odpowiednich ustaleń prawnych mających na celu ochronę obiektów architektury krajobrazu, mógłby być niżej przedstawiony projekt definicji obiektu architektury krajobrazu: *Obiektem architektury krajobrazu jest teren, któremu nadano wartości przyrodnicze i kulturowe, wykorzystując szatę roślinną i inne twory natury oraz dzieła ręki ludzkiej*³.

Nauka i edukacja

Science and education

Ranga dziedziny zależy m.in. od tego czy ma ona swoje miejsce w nauce lub sztuce. Architektura krajobrazu nie jest w Polsce dyscypliną naukową ani artystyczną. Jest jednak niezaprzeczalnie dyscypliną naukową, nie mniej ważną aniżeli rytmika i taniec, które są wymienione na liście dyscyplin naukowych i artystycznych⁴. Gdyby jednak architektura krajobrazu miała uzyskać status dyscypliny naukowej to, do jakiej dziedziny nauki miałyby być przypisana? Do nauk technicznych – raczej nie. Do nauk rolniczych –

także nie. Problemem jest znalezienie właściwego miejsca nie tylko dla architektury krajobrazu. Dziwi np. podporządkowanie dyscypliny *kształtowania środowiska* naukom rolniczym. Z kolei, *gospodarka przestrzenna*, która jest jednym z podstawowych działów gospodarki narodowej, a także kierunkiem nauczania, także, podobnie jak architektura krajobrazu, nie znalazła się na liście dziedzin i dyscyplin nauki i sztuki.

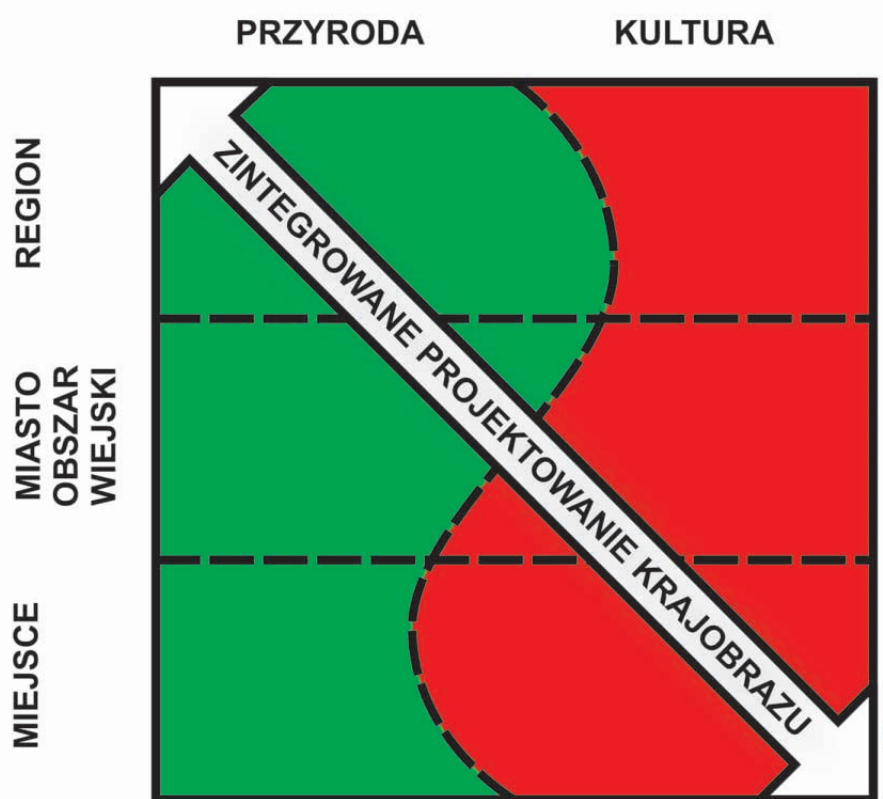
Uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że takie dyscypliny naukowe jak *architektura i urbanistyka, geodezja i kartografia*, a także *architektura krajobrazu* (gdyby została uznana za dyscyplinę) są naukami pomocniczymi gospodarki przestrzennej, która, jak wspomniano, nie jest w Polsce uznana za naukę, ani nawet dyscypliną naukową.

Należy apelować do ustawodawcy o zrewidowanie obowiązującej w Polsce struktury dziedzin i dyscyplin nauki i sztuki. Na liście dziedzin nauki powinny być umieszczone *Nauki o gospodarce przestrzennej*, a w grupie tej powinny się znaleźć, jako dyscypliny:

- geodezja i kartografia;
- urbanistyka;
- ruralistyka;
- architektura;
- architektura krajobrazu.

Należy także krytycznie ocenić stan edukacji w dziedzinie architektury krajobrazu.

Z pewnością zaskoczeniem będzie dla wielu informacja, że w Polsce istnieje 212 szkół kształcących techników architektury krajobrazu⁵. Absolwenci tych szkół otrzymują tytuł zawodowy *techni-*



Ryc. 4. Lokalizacje polskich szkół kształcących techników architektury krajobrazu:
 • technika; ○ szkoły policealne (źródło: KOWEZ i U 2009. Wyszukiwarka Szkół Zawodowych, pobrano: 23.06.2009, http://www.koweziu.edu.pl/index.php?id=szukaj_sz)

Fig. 4. Location of the technical colleges and vocational colleges educating landscape architect technicians in Poland: • technical colleges; ○ vocational colleges (source: KOWEZ i U 2009. Wyszukiwarka Szkół Zawodowych, Copie: 23.06.2009, http://www.koweziu.edu.pl/index.php?id=szukaj_sz)



ka architektury krajobrazu i w ten sposób uzyskują status architektów krajobrazu. Większość szkół, które kształcą techników architektury krajobrazu to dawne szkoły rolnicze.

Wzrosła także liczba wydziałów szkół wyższych, w których kształcą się architekci krajobrazu. Obecnie jest ich 17, w tym 9 wydziałów uczelni publicznych i 8 wydziałów uczelni prywatnych. Od roku 2000 do 2006 liczba studentów na kierunku architektury krajobrazu we wszystkich uczelniach w Polsce wzrosła o 468 %⁶. Tu także w wielu przypadkach architekci krajobrazu kształceni są na niskim poziomie. Dobrze funkcjonujące środowisko zawodowe powinno być tymi liczbami zaniepokojone.

Powinna pojawić się reakcja, bo jej brak obróci się przeciwko nam.

Unormowanie warunków uprawiania zawodu architekta krajobrazu

Normalizing the terms of practice in the landscape architect profession

Architekci krajobrazu, kształceni na wysokim poziomie, powinni być włączani do udziału w urzeczywistnieniu rozwoju zrów-

noważonego, a tym samym ochrony i kształtowania krajobrazu.

Zawód architekta krajobrazu wymaga nadania mu właściwej rangi poprzez ustanowienie uprawnień zawodowych. Zawód architekta krajobrazu jest odrębnym zawodem wymienionym w obowiązującej w Polsce klasyfikacji zawodów, w jednej grupie zawodowej, razem z architektem, urbanistą i architektem wnętrz. Pomimo to polscy architekci krajobrazu nie mają prawa do samodzielnego zaprojektowania parku. Przepisy wymagają by projekt parku był wykonany przez osobę mającą uprawnienia budowlane. Jest to uzasadnione, bo opracowanie projektu parku wymaga specjalistycznego przygotowania zawodowego. Brak jednak przepisów, otwierających architektom krajobrazu drogę do uzyskiwania uprawnień zawodowych, co jest:

- po pierwsze, niekonstytucyjnym ograniczeniem prawa do wykonywania zawodu;
- po drugie, ograniczeniem w pełnym wykorzystywaniu kompetencji architektów krajobrazu do realizowania prac związanych z planowaniem i zarządzaniem krajobrazem.

Podsumowanie

Conclusion

Ochrona i kształtowanie krajobrazu nie zajmują należytego miejsca we współczesnej gospodarce

przestrzennej w Polsce. Architektura krajobrazu powinna uzyskać rangę nauki pomocniczej gospodarki przestrzennej.

Kształtowanie krajobrazu powinno być wpisane we wszelkie działania związane z zagospodarowaniem przestrzennym kraju. Wynika to m.in. z obowiązującej nas Europejskiej Konwencji Krajobrazowej. Kształtowanie krajobrazu powinno służyć ochronie zasobów przyrodniczych i kulturowych Ziemi. Obiekty architektury krajobrazu powinny być chronione na takich samych zasadach jak inne obiekty budowlane. W każdym projekcie planu regionalnego, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i projekcie zagospodarowania terenu powinny być ujęte rozwiązania z zakresu ochrony i kształtowania krajobrazu. Nie doceniając możliwości, a także ograniczeń wynikających z funkcjonowania

przyrodniczego krajobrazu w efekcie tworzymy środowisko, które nas ogranicza. By temu zapobiec, konieczne jest nadanie odpowiedniej rangi planowaniu i projektowaniu krajobrazu. Do tak opracowywanych planów i projektów potrzebni są odpowiednio wykształceni projektanci. Należy dbać o wysoki poziom kształcenia architektów krajobrazu wypracowując standardy oceny przygotowania zawodowego absolwentów szkół architektury krajobrazu, łącznie z wprowadzeniem egzaminów państwowych. Dopiero tak ustanowione kryterium może dać podstawę do ubiegania się o uprawnienia zawodowe.

Przemysław Wolski

Katedra Architektury Krajobrazu
Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
Faculty of Horticulture and Landscape Architecture
Department of Landscape Architecture
Warsaw University of Life Sciences – SGGW

Przypisy

¹ Europejska Konwencja Krajobrazowa. Florencja, 20.10.2000 r. (Dz. U. z dnia 29.01.2006 r.).

² Chwalibóg K., Śmiechowski D. (red.), 2009, *Polska polityka architektoniczna. Polityka jakości krajobrazu, przestrzeni publicznej, architektury*, Narodowe Centrum Kultury. Polska Rada Architektury, SARP, TUP. ISBN 978-8389200-49-8-1, Warszawa.

³ Definicja autora konsultowana z Aleksandrem Böhmem.

⁴ Uchwała Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 24.10.2005 r. w sprawie określenia dziedzin nauki i dziedzin sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (M.P. z dnia 12.12.2005 r.).

⁵ KOWEZ i U 2009. Wyszukiwarka Szkół Zawodowych, pobrano: 23.06.2009 r., http://www.koweziu.edu.pl/index.php?id=szukaj_sz

⁶ Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego 2006. Informator. Warszawa 2007.



Ryc. 5. Lokalizacje polskich uczelni wyższych kształcących na kierunku Architektury Krajobrazu w roku akademickim 2008/2009: ● studia inżynierskie i magisterskie; ○ studia inżynierskie
1. Bielska Wyższa Szkoła im. J. Tyszkiewicza; 2. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; 3. Politechnika Białostocka; 4. Politechnika Krakowska; 5. Sopocka Szkoła Wyższa; 6. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego; 7. Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. Wydział Agrobiotechnologii; 8. Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. Wydział Ogrodnictwa; 9. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu; 10. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu; 11. Uniwersytet Rolniczy w Krakowie; 12. Uniwersytet Rzeszowski; 13. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie; 14. Wszechnica Warmińska z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim; 15. Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w Warszawie. Wydział Architektury; 16. Wyższa Szkoła Zarządzania Środowiskiem w Tucholi; 17. Zachodniopomorski Uniwersytet Techniczny w Szczecinie.

Fig. 5. Location of Polish institutions of higher education with Landscape Architecture programmes: ● Engineer and Master programmes; ○ Engineer programmes

Lp. No.	Nazwa uczelni Name of higher education institution	Nazwa wydziału Name of faculty	Początek nauczania (rok) First course (year)	Liczba studentów Number of students							Typ studiów Type of studies
				Studia inżynierskie Engineer programme			Studia magisterskie Master programme			7. semestr 7th semester	
				1. i 2. semestr 1st and 2nd semesters	3. i 4. semestr 3rd and 4th semesters	5. i 6. semestr 5th and 6th semesters	1. semestr 1st semester	2. semestr 2nd semester	3. semestr 3rd semester		
1	Bielska Wyższa Szkoła im. J. Tyszkiewicza	Wydział Zarządzania i Informatyki	2006	33	29	-	-	-	-	studia stacjonarne	
				69	31	13	-	-	-	studia niestacjonarne	
2	Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II	Wydział Matematyczno-Przyrodniczy	2001	60	40	54	39	39	42	studia stacjonarne i niestacjonarne	
3	Politechnika Białostocka	Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska	2008	60	-	-	-	-	-	studia stacjonarne	
				33	-	-	-	-	-	studia niestacjonarne	
4	Politechnika Krakowska	Wydział Architektury	2001	80	68	54	54	50	50	studia stacjonarne	
5	Sopocka Szkoła Wyższa	Wydział Architektury	2007	51	-	-	-	-	-	studia stacjonarne	
				125	38	-	-	-	-	studia niestacjonarne	
6	Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu	1930	81	81	76	66	88	80	studia stacjonarne	
				46	40	38	24	45	32	studia niestacjonarne	
7	Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie	Wydział Agrobielinżynierii	2003	30	30	30	30	30	30	studia stacjonarne	
8		Wydział Ogrodniczy	2003	30	30	30	30	30	30	studia stacjonarne	
				90	60	-	-	-	-	studia stacjonarne	
9	Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu	Wydział Ogrodniczy	2007	45	60	-	-	-	-	studia niestacjonarne	
				30	30	30	30	-	-	studia poddyplomowe	

10	Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji	2000	88	79	76	90	90	90	102	studia stacjonarne
				75	47	38	42	-	-	studia niestacjonarne	
				11	-	-	-	-	-	studia podyplomowe	
11	Uniwersytet Rolniczy w Krakowie	Wydział Ogrodniczy	2009	Początek nauczania w roku akademickim 2009/2010							studia stacjonarne
12	Uniwersytet Rzeszowski	Wydział Biologiczno-Rolniczy	2008	67	-	-	-	-	-	-	studia stacjonarne
				30	-	-	-	-	-	studia niestacjonarne	
13	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa	2000	89	106	78	64	25	-	-	studia stacjonarne
14	Wszelchnia Warmińska z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim	Wydział Architektury Krajobrazu	2005	16	19	20	-	-	-	-	studia stacjonarne
15	Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w Warszawie	Wydział Architektury	1999	35	30	35	39	-	-	-	studia stacjonarne
				90	70	34	28	-	-	studia niestacjonarne	
16	Wyższa Szkoła Zarządzania Środowiskiem w Tucholi	Wydział Inżynierii	2006	29	23	25	-	-	-	-	studia niestacjonarne
17	Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie	Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa	2002	48	36	46	51	51	56	56	studia stacjonarne
				11	19	-	-	-	-	studia niestacjonarne	
				30	30	-	-	-	-	studia podyplomowe	

Dorobek studiów krajobrazowych Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego

Adolf Szponar, Jerzy Wyrzykowski

Achievements of
Landscape Studies
by the Institute
of Geography
and Regional
Development (IGiRR)

Kierunki studiów krajobrazowych realizowanych w IGiRR

Specializations of landscape
studies carried out by IGiRR

Krajobraz jest terminem wieloznacznym, używany jest jako kategoria materialna lub fizjonomiczna.

W sensie materialnym *krajobraz geograficzny jest częścią powierzchni Ziemi, różniącą się jakościowo od innych części, otoczoną granicą naturalną i przedstawiającą sobą prawidłowy, wzajemnie uwarunkowany całokształt przedmiotów i zjawisk w sposób typowy wyrażony na znacznej przestrzeni i pod każdym względem nierozzerwalnie związany z powłoką geograficzną* [Kalesnik 1973]. W takim ujęciu może być rozumiany jako synonim środowiska geograficznego. Używa się go również jako synonimu kompleksu przyrodniczego [Armand 1980], geokompleksu [Richling 1972] lub jako pojęcia typologicznego (np. typ krajobrazu).

Obecnie w naukach geograficznych pojawiają się propozycje zastąpienia słowa „krajobraz” nowym określeniem, ze wskazaniem na strukturalne i funkcjonalne części krajobrazu. Wprowadzenie geokompleksów jako składowych krajobrazu umożliwiło rozbudowanie i zawężenie zakresu tego pojęcia: „krajobraz” to geokompleks roz-

winięty w określonych warunkach morfologicznych, litologicznych, hydrograficznych, ryzogenicznych, klimatycznych i fitogenicznych. Rozszerzenie pojęcia na geokompleks i wskazanie na jego składowe pozwala zdefiniować krajobraz jako geokompleks krajobrazowy.

Ze względu na działania człowieka krajobrazy ulegają zmianom w różnym stopniu. Antropopresja wpływa na ich strukturę i funkcjonowanie, doprowadzając do powstania krajobrazów kulturowych.

Krajobraz posiada rozwinięcie horyzontalne i wertykalne. Rozwinięcie horyzontalne obejmuje zmienność geokompleksów w jednostkach przestrzennych, która jest wyrażona przez geokompleksy o różnej powierzchni. Najmniejsze i najniższe rangą krajobrazową i typologiczną są jednostki horyzontalne typu podfacji i facji wykrywane podczas badań terenowych, o powierzchni powyżej 100 m². Są one zbudowane są z geotopów. Mniejsze jednostki krajobrazowe tworzą obszerniejsze powierzchniowo uroczyska o odpowiednio złożonych związkach funkcjonalnych.

Geotopy są zbudowane z geomas (litomasy, hydromasy, ryzomasy, klimatomasy, fito- i mortmasy). Ich rodzaj i skupienie różnicuje siedliska pod względem bioróżnorodności i wpływa na powstanie biotopów. Geotopy i biotopy tworzą geokompleksy krajobrazowe [Pietrzak 1998].

Wertykalne wykształcenie geotopów jest związane z piętrowością roślinności w lasach. Krajobrazowym wyrazem zmienności wertykalnej nadpowierzchniowej są poziomy roślinności leśnej, a podpowierzchniowej – poziomy profilu glebowego.

Wyróżnianie i charakterystyka najniższych poziomów geokompleksu krajobrazowego opiera się na szczegółowych badaniach terenowych i laboratoryjnych, które są podstawowym materiałem do charakterystyki jednostek krajobrazowych i przeprowadzenia bonitacji cząstkowej poszczególnych geomasy i całego geokompleksu krajobrazowego. Szczegółowość badań wymaga zaplecza badawczego zabezpieczającego prace terenowe i badania laboratoryjne.

Zwiększenie nakładów na badania geokompleksów krajobrazowych umożliwi ich głębsze poznanie i poszerzy ofertę rynkową dla zainteresowanych inwestorów, zaś lepsze rozpoznanie wartości środowiska spowoduje również skuteczniejszą jego ochronę.

W drugim znaczeniu krajobraz to *fizjonomia powierzchni Ziemi, będąca syntezą wszystkich elementów przyrodniczych i działalności ludzkiej, pozostających we wzajemnym stosunku i oddziaływaniu* [Encyklopedia Powszechna 1974, t. 2]. Sens fizjonomiczny akcentuje się między innymi w architekturze krajobrazu [Bogdanowski 1979], wśród geografów wyróżnia go również T. Bartkowski (1979).

W Instytucie Geografii i Rozwoju Regionalnego krajobraz jako kategoria materialna był w szczególności przedmiotem badań Zakładu Geografii Fizycznej, kierowanym przez S. Szczepankiewicza i A. Szponara, zaś krajobraz jako kategoria fizjonomiczna badany był głównie przez Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki, pod kierunkiem J. Wyrzykowskiego.

Ważniejsze wyniki studiów fizyczno-geograficznych krajobrazu Dolnego Śląska

Major results of physical-geographic studies of Lower Silesia landscape

Pierwsze powojenne badania fizyczno-geograficzne i paleogeograficzne dotyczące denudacyjnych powierzchni zrównań były prowadzone na Pogórzu Wałbrzyskim w Sudetach. Dokumentowały one denudacyjny charakter rzeźby w powstaniu, której struktura geologiczna nie była czynnikiem dominującym.

Początkowo prace powstałe w Zakładzie Geomorfologii Czwartorzędu dotyczyły problemów stojących na pograniczu geologii i geomorfologii, które wprowadził prof. S. Szczepankiewicz. W kręgu

jego zainteresowań znalazły się także problemy czwartorzędu, dotyczące zasięgu i ilości zlodowaceń skandynawskich na Dolnym Śląsku (1963). Badania tego problemu były realizowane w ówczesnym Instytucie także przez: prof. W. Walczaka na obszarze Kotliny Kłodzkiej (1970), prof. A. Jahna na Pogórzu Izerskim i Kaczawskim (1960) oraz prof. S. Szczepankiewicza i prof. A. Jahna (1967), a także przez dr L. Pernarowskiego (1963) dla Wzgórz Niemczańskich oraz dr H. Piaseckiego dla obszaru Wysoczyzny Średzkiej, Gór i Pogórza Kaczawskiego (1961).

Badania form morfologicznych strefy pogórskiej i przedgórskiej, ich budowy i chronostratygrafii były kontynuowane przez A. Szponara (1973). Badania morfogenezy doliny Odry podjął S. Szczepankiewicz (1959, 1968), a podsumowanie zawarł w pracy z 1985 roku [Szczepankiewicz 1985a]. W 1959 roku ukazała się praca S. Szczepankiewicza dotycząca odcinka doliny Odry między Wrocławiem a Brzegiem Dolnym. Autor rekonstruuje górnoplioceni i czwartorzędowy morfogenetyczny rozwój doliny Odry. W pracy udokumentowano późnovistuliański wiek wydm, dokonano wydzielenia trzech teras holoceni i ustalono pozycję okresu atlantyckiego, dokumentując go poziomem tzw. „czarnych dębów”. Dokumentacja aluwii odrzańskich obejmowała charakterystyki litologiczne i petrograficzno-mineralogiczne. Była to pierwsza praca traktująca

Ryc. 1. Studium walorów krajobrazowych – typy krajobrazu, obszar wypoczynkowy Gór Kamiennych i Sowich

Fig. 1. A study of landscape values – types of landscape, the holiday area of the Kamienne and Sowie Mountains



o rozwoju morfogenetycznym doliny Odry, która spowodowała, że późniejsze badania rozszerzono na jej dopływ. W latach 60. ubiegłego wieku S. Szczepankiewicz prowadził szeroko zakrojone badania budowy i rozwoju paleogeograficznego doliny górnej Odry. Wykonane strefowo przekroje poprzeczne ukazują zmianę ilości poziomów terasowych z biegiem rzeki i dywergencją poziomu vistuliańskiego. Rekonstruowane etapy rozwoju paleomorfologicznego wskazują na wstępujący rozwój doliny, począwszy od uformowania doliny eoplejstocenijskiej.

Ważną pozycję w poznaniu rozwoju paleogeograficznego dolin Gór Kaczawskich stanowi praca dotycząca rozwoju górnego Bobru u krawędzi lądolodu skandynawskiego [Szczepankiewicz 1953]. Dokumentuje ona warunki powstawania

osadów i zmiany paleogeograficzne przebiegu Kaczawy i Bobru.

W latach 1952–1958 badaniami paleogeograficznymi zostaje objęta zachodnia część Przedgórze Sudeckiego, zwłaszcza Równina Świdnicka. Z tego okresu pochodzi praca S. Szczepankiewicza, traktująca o roli utworów plejstocenijskich w rzeźbie Równiny Świdnickiej. Występujące pagórki i wały zostały zakwalifikowane do form recesyjnych zlodowacenia środkowopolskiego. Badania utworów lodowcowych w Sudetach i na Przedgórzu Sudeckim objęły charakterystykę litologiczno-petrograficzną i ustalenie wieku glin morenowych w Sudetach. S. Szczepankiewicz (1963) wydzielił dwa różnowiekowe poziomy glin morenowych, które wiązał ze zlodowaczeniem południowopolskim i stadią Odry zlodowacenia środkowopolskiego. Spośród prob-

lemów rozwoju rzeźby podjęty został ważny temat rozwoju stoków „górz wyspowych” w plejstocenie. Problem ten przedstawia S. Szczepankiewicz w pracy z 1958 roku pt. *Peryglacjalny rozwój stoków Masywu Ślęży*. W oparciu o badania pokryw gruzowych definiuje ich peryglacjalny charakter, a powstanie odnosi do okresu peryglacjalnego zlodowacenia vistuliańskiego. Występowanie gliny morenowej w szczytowej partii Ślęży jest podstawą określenia miąższości lądolodu stadią Odry zlodowacenia środkowopolskiego w strefie przedgórskiej Sudetów. Badania nad stratygrafią osadów glacialnych zostały wówczas dokumentowane nowymi stanowiskami interglacjalnymi.

Badania pokryw terasowych w dolinie Odry dały podstawę S. Szczepankiewiczowi (1970) do wyróżnienia mad rolniczych i przemysłowych. Dokonany podział został przyjęty i jest obecnie cytowany w przedmiotowej i regionalnej literaturze. Został także ustalony stosunek form i osadów eolicznych do teras odrzańskich. Do charakterystyki pokryw czwartorzędowych zastosowano badania litologiczno-petrograficzno-mineralogiczne.

W 1972 roku ukazuje się monografia *Budowa geologiczna Polski. Stratygrafia kenozoik, czwartorzęd*, do której rozdział *Sudety i Nizina Śląska* napisali A. Jahn i S. Szczepankiewicz. Jest to podsumowanie badań geologiczno-stratygraficznych czwartorzęd Śląska. Podobne opracowa-

nie, ale rozszerzone o dokumentację stratygraficzną, zawiera opracowanie *Czwartorzęd Polski* (1984), w którym rozdział o Sudetach i Nizinie Śląskiej napisali ci sami autorzy.

Zagadnienia deglacjacji obszaru przedgórskiego Sudetów były w kręgu zainteresowań A. Szponara. Jego pierwsza praca dotyczyła deglacjacji przedpola stadiu Warty. Równolegle były prowadzone badania stref marginalnych Opolszczyzny i strefy przedgórskiej Sudetów. A. Szponar przeprowadził w latach 1960–1965 badania stref moren czołowych na Opolszczyźnie, które określił i przekwalifikował na strefy marginalne i moreny martwego lodu. W 1973 roku została wydana drukiem jego praca doktorska pt. *Etapy deglacjacji strefy przedgórskiej Sudetów na przykładzie przedpola Sudetów Środkowych*, w której dokumentuje się arealny przebieg deglacjacji przewidywaną fazą nysko-oławską.

W 1978 roku S. Szczepankiewicz i A. Szponar publikują artykuł *Formy i osady kemowe w Polsce południowo-zachodniej*, w którym przedstawili klasyfikację i rozmieszczenie form morfologicznych powstałych podczas deglacjacji arealnej Przedgórzia Sudetów.

Pod koniec lat 70. i 80. ubiegłego wieku ukazują się prace S. Szczepankiewicza dotyczące osadów interglacialnych. Prezentowały one zarówno nowe stanowiska, jak i znane, ale od nowa opracowane, np. zamieszczone w pracy *Śla-*

dy mis jeziornych i starorzeczy w interglacialach śląskich (1985b).

Zagadnieniom paleogeograficznym została poświęcona praca A. Szponara *Chronostratygrafia i etapy deglacjacji strefy przedgórskiej Sudetów w okresie stadiu Odry zlodowacenia środkowopolskiego* (1989), w której przedstawiono budowę form szczelinowych i chronostratyfografię etapów deglacjacji opartą o datowania TL. Wprowadza ona nowe ujęcie stratygrafii plejstocenu, klasyfikację i charakterystykę form szczelinowych południowo-zachodniej Polski. Udokumentowano wystąpienia deglacjacji arealnej i fazy nysko-oławskiej na obszarze przedgórskim Sudetów.

W 1987 roku K. Brodzikowski opublikował wyniki badań w pracy *Środowiskowe podstawy analizy i interpretacji glacitektonizmu Europy Środkowej*, w której przedstawił uwarunkowania paleoglacjologiczne rozwoju i transgresji lądolodów skandynawskich na Niżu Środkowoeuropejskim na przykładzie badań obszaru południowo-zachodniej Polski. Za elementy decydujące o warunkach rozwoju i przebiegu procesów glacitektonicznych uważa sytuację paleoklimatyczną, cechy i dynamikę lądolodu oraz zespół cech podłoża. Autor rozwinął wymienione czynniki i zbudował subsystemy środowiskowe glacitektonizmu. Przeprowadzona analiza czynników umożliwiła rekonstrukcję skłonu lodowego przypadającego między polem alimentacyjnym a ablacyjnym

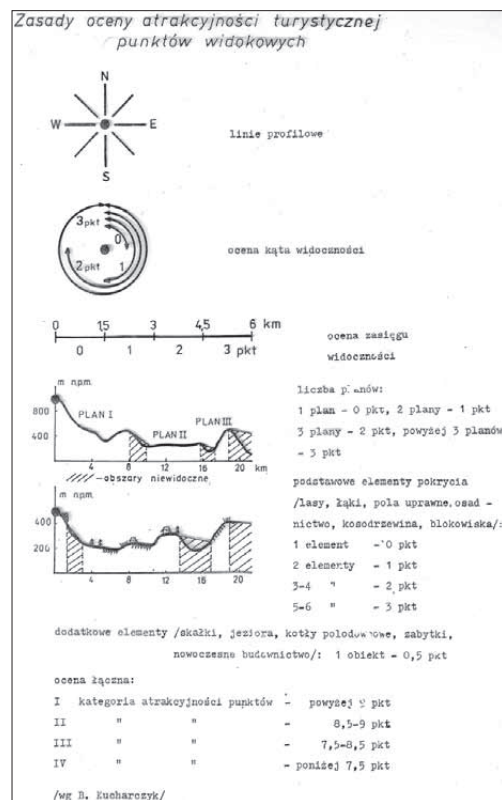
lądolodu oraz określenie dynamiki strefy brzeżnej lądolodu.

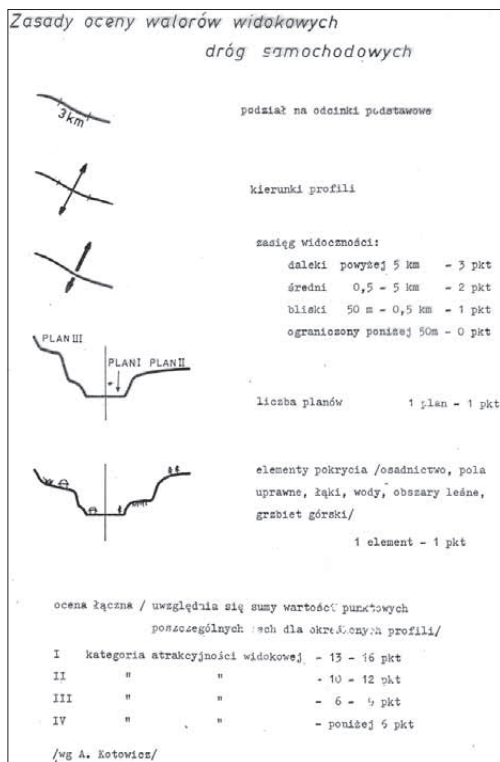
Obszerne i podsumowujące opracowanie z zakresu geologii i paleogeografii czwartorzędu przynosi praca S. Szczepankiewicza *Ziemia południowo-zachodniej Polski – morfogeneza i dzieje czwartorzędowe* (1989). Zawiera ona nowe poglądy i obszerną dokumentację geologiczną oraz paleogeograficzną większych jednostek fizycznogeograficznych południowo-zachodniej Polski. W pracy wykorzystano wyniki badań laboratoryjnych osadów: uziarnienia, morfoskopii, składu petrograficzno-mineralogicznego i datowań metodą radiowęglą.

W 1998 roku została opublikowana praca A. Szponara *Wybrane problemy czwartorzędu południowo-zachodniej Polski*, w której

Ryc. 2. Zasady oceny atrakcyjności turystycznej punktów widokowych (wg B. Kucharzyk)

Fig. 2. The principles of evaluation of vantage points tourist attractiveness (acc. to B. Kucharzyk)





Ryc. 3. Zasady oceny walorów widokowych dróg samochodowych (wg A. Kotowicz)

Fig. 3. The principles of tourist attractiveness evaluation of landscape values of car routes (acc. to A. Kotowicz)

przedstawiono m.in. stratygrafię stanowiska lessowego w Zaprzęzynie we wschodniej części Wzgórz Trzebnickich. Datowana metodą radiowęglą gleba śródlessowa pochodzi z Denekampu, a cały profil odniesiono do zlodowacenia vistuliańskiego. Dla gleby tej wykonano po raz pierwszy analizę aminokwasów. W pracy tej przedstawiono nowe materiały do późnovistuliańskiego i holocenijskiego rozwoju doliny podwrocławskiego odcinka Odry. Dostarczyła ona nowych danych o litologii, petrografii i minerałach ciężkich aluwiiw odrzańskich. Wiek bezwzględny „czarnych dębów” udokumentowano na okres atlantycki, a młodsze sekwencje aluwialne na okresy subborealny i subatlantycki. Z kolei początek formowania się mad ustalono na 2700±150 lat BP.

Zagadnienie wezbrania na Odrze w 1997 roku było przedsta-

wione w pracach A. Szponara (2000). W świetle zebranych materiałów (wywiady i badania terenowe w czasie, jak i po przejściu wezbrania) pokazano etapy zalewania przez cofkę wodną północno-zachodniej części Nadodrza, powstałą poniżej miasta przy ujściu dopływów Odry. Dla powstałych podczas powodzi form pozakorytowych przeprowadzono klasyfikację morfogenetyczną oraz charakterystykę litologiczną i składu minerałów ciężkich.

Lessy, ich stratygrafia i warunki środowiskowe akumulacji mają dużą tradycję badań w ośrodku wrocławskim [Jahn 1968, Cegła 1972] i są nadal prowadzone [Jary 1996, 2004]. Badania środowiska lessowego objęły zagadnienia stratygrafii lessu i warunków środowiskowych jego depozycji, a także właściwości fizyczne utworów lessopodobnych. Szczególną uwagę zwraca się na struktury deformacyjne, w tym na warstwowanie niestateczne. Badania były realizowane przez J. Cegłę, który współpracował z międzynarodowym zespołem (J. M. Anketell, T. Buckley, I. J. Smalley). W pracy *Warunki sedymentacji lessów Płaskowyżu Głubczyckiego* J. Kida we współautorstwie z J. Cegłą przedstawiał wyniki swoich badań (1984).

W następnych latach badania lessów zostały znacznie rozszerzone terytorialnie na Sudety, Kotlinę Henrykowską, Wzgórz Niemczańskie i Wzgórz Strzelińskie [Jary 2004]. Z profili Białego Kościoła, Dankowic i Zaprzęzyna pobrano ogółem 51 prób

na datowania termoluminescencyjne lessów i gleb kopalnych. Otrzymane wyniki wskazały na powstanie gleb w spągowej części profili lessowych w czasie ostatniego interglacjału, wczesnego i środkowego vistulianu.

Formy wydmy południowo-zachodniej Polski skupiające się w Borach Dolnośląskich, Borach Stobrawskich i dolinie Baryczy były badane przez Pernarowskiego (1968), który wyróżnił dwie fazy wydymotwórcze związane z cyrkulacją północno-wschodnią i zachodnią. Wydmy w dolinie Odry powstały pod koniec plejstocenu z przewiania utworów terasy vistuliańskiej, a znaczna modyfikacja ich rzeźby dokonała się w holocenie. Obszerne opracowanie środowiska abiotycznego było poświęcone Przemęckiemu Parkowi Krajobrazowemu [Szponar 1994]. Badania w zakresie stanu środowiska wykonywane były na zamówienia władz samorządowych.

Zagadnienie występowania i wykorzystania metali ciężkich w holocenijskich aluwiiach rzek Sudetów Zachodnich, m.in. Bobru, były przedstawiane w pracach B. Korabiewskiego (2001). Udział metali ciężkich na terenach Pogórza Izerskiego jest szczególnie ważny, gdyż związany z antropopresyjną działalnością górnictwa i rolnictwa.

Pod koniec lat 90. ubiegłego wieku badania kompleksowe fizyczno-geograficzne były prowadzone w szerszym zakresie, zwłaszcza w ramach prac magisterskich. Dotyczyły one elementów geo-



Ryc. 4. Studium walorów krajobrazowych – urzeźbienie terenu, obszar wypoczynkowy Gór Kamiennych i Sowich

Fig. 4. A study of landscape values – the terrain relief, the holiday area of the Kamienne and Sowie Mountains

Howerli w Karpatach Wschodnich [Szponar, Szuber, Bilińska 2009, w druku]. Uzyskane wyniki wskazują na antropogeniczne zanieczyszczenia geokompleksów wzrastające z wysokością do 1500 m n.p.m. Powyżej ulegają one rozpraszaniu przez wiatry wierzchwinowe. Badania zanieczyszczenia geokompleksów krajobrazowych w Karpatach Wschodnich są nadal kontynuowane i obejmują ekotop górnej granicy lasów i połonin.

Podsumowanie badań dotyczących rozwoju i zmienności środowiska przyrodniczego doliny Odry na terenie Wrocławia zawiera publikacja *Geologia i paleografia Wrocławia* [Szponar i Szponar 2008].

kompleksów krajobrazowych lub określonych geokompleksów. Do ich charakterystyki, jako podstawowe, wykorzystano jednostki przestrzenne krajobrazu typu facje i podfacje. W nich określano elementy geokompleksów, w tym litologię i zawartość metali ciężkich.

Rozwój szczegółowych badań geokompleksów krajobrazowych nastąpił po 2001 r. W okresie tym była realizowana praca doktorska S. Horską-Schwarz (2007) dotycząca geokompleksów doliny Odry między Oławą a Wrocławiem, w której wydzielono geokompleksy i określono związki z komponentami środowiska. Podkreślono wpływ antropogenicznych zmian na wynoszenie (migrację) pierwiastków i związków chemicznych ze strefy pozawałowej, oraz na zasilanie międzywałą przez wody powodziowe. W Zakładzie Geografii Fizycznej temat geokompleksów krajobrazowych jest kontynuowany przez S. Horską-Schwarz.

Badanie geokompleksów pozadolinnych (wysoczyznowych) było

rozpoczęte w Masywie Ślęży. Badaniem objęto wschodni transekt stoku Ślęży, na którym pobrano próbki do charakterystyki geochemicznej kateiny. Badania te będą kontynuowane i obejmą cały Masyw Ślęży.

Badania zmienności geokompleksów górskich prowadzono na



Ryc. 5. Studium walorów krajobrazowych – wysokości względne, obszar wypoczynkowy Gór Kamiennych i Sowich

Fig. 5. A study of landscape values – relative altitude, the holiday area of the Kamienne and Sowie Mountains



Ryc. 6. Studium walorów krajobrazowych – pokrycie terenu I, obszar wypoczynkowy Gór Kamiennych i Sowich

Fig. 6. A study of landscape values – coverage of area I, the holiday area of the Kamienne and Sowie Mountains

Ważniejsze wyniki studiów nad fizjonomią krajobrazu Polski

Major results of studies of the physiognomy of the landscape of Poland

Prace badawcze nad oceną walorów widokowych krajobrazu podjęto we wrocławskim ośrodku geograficznym w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. W pierwszym okresie były to próby metodyczne odnoszące się do wybranych obszarów, szlaków turystycznych i punktów widokowych [Werner 1978, Parfianowicz 1981, Wyrzykowski 1985].

Oceny walorów krajobrazowych obszarów oparto na analizach ukształtowania terenu i jego pokrycia. Pozwoliły one na wyznaczenie typów krajobrazu, a następnie na próby oceny ich walorów widokowych dla turystyki. Oceny walorów widokowych oparto na dwóch założeniach wynikających z badań preferencji turystycznych: 1) – że

większość turystów wiąże ocenę atrakcyjności widokowej terenów ze stopniem ich urzeźbienia, im wyższy stopień urzeźbienia tym wyższa atrakcyjność widokowa, 2) – że najwyższą wartość widokową posiadają typy pokrycia najbardziej zbliżone do środowiska naturalnego. Ilustracją tego podejścia może być próba typologii i klasyfikacji walorów widokowych Gór Sowich opracowana we wrocławskim oddziale Instytutu Turystyki (ryc. 1).

Ocenę walorów dróg samochodowych oparto na analizach profilów poprzecznych wyznaczonych dla trzykilometrowych odcinków podstawowych dróg. W analizach tych określano zasięg strefy widokowej, ilość planów oraz ilość elementów pokrycia. Ocena atrakcyjności punktów widokowych uwzględniała kąt i zasięg widoczności oraz rzeźbę i pokrycie terenu analizowane dla profili prowadzonych z każdego punktu co 45°. Próby oceny walorów widokowych dróg i punktów widokowych podjęte w dwóch pracach magisterskich ilustruje rycina 2 i 3.

Wykorzystując powyższe doświadczenia metodyczne, interdyscyplinarny, wieloosobowy zespół badawczy pod kierunkiem J. Wyrzykowskiego opracował w latach 1986–1990, w ramach CPBP 08.06, ocenę krajobrazu Polski w aspekcie fizjonomycznym na potrzeby turystyki [Ocena krajobrazu Polski... 1991].

Studium walorów krajobrazowych odgrywa bardzo ważną rolę w kompleksowej ocenie przydatności środowiska geograficznego dla turystyki. W systematyce walorów turystycznych występowanie walorów estetycznych krajobrazu uważa się za cechę niezbędną w ocenie walorów wypoczynkowych. Szczególne walory widokowe kwalifikuje się do cech korzystnych podnoszących wartość wypoczynkową terenów [Wyrzykowski 1985]. Założenia te można również odnieść do oceny walorów specjalistycznych, gdzie występowanie walorów krajobrazowych również można uznać za warunek niezbędny. W ocenie walorów krajoznawczych bierze się pod uwagę unikatowe albo szczególnie charakterystyczne krajobrazy podkreślając na pierwszym miejscu ich znaczenie poznawcze. Miejsce walorów krajobrazowych w ogólnej systematyce walorów turystycznych przedstawia rycina 8.

Głównymi pytaniami badawczymi studium krajobrazowego Polski były:

- jakie są podstawowe typy krajobrazu z punktu widzenia wrażeń

widokowych i na jakich obszarach występują,

- jaka jest wartość estetyczna i poznawcza wyróżnionych typów krajobrazu.

Kompleksowa typologia krajobrazu była podsumowaniem trzech cząstkowych typologii:

- 1 – z punktu widzenia ukształtowania terenu,
- 2 – z punktu widzenia pokrycia terenu,
- 3 – z punktu widzenia stopnia antropogenicznych przekształceń krajobrazu.

W typologii krajobrazu z punktu widzenia ukształtowania terenu wyróżniono następujące typy:

- obszary płaskie: deltowe, den dolinnych,
- obszary faliste: wydmore, morenowe,
- obszary pagórkowate i wałowe: wydmore, morenowe, wzgórz ostańcowych,
- obszary górzyste: pogórzy i gór niskich, gór średnich, gór wysokich (typ sudecki, typ alpejski).

Typologia krajobrazu uwzględniająca pokrycie terenu wyrażona została określeniem dominującego rodzaju pokrycia. Wyróżniono:

- obszary wodne,
- obszary leśne: lasów mieszanych, lasów iglastych,
- obszary gruntów ornych: z przewagą gospodarki wielkopowierzchniowej, z przewagą gospodarki indywidualnej,
- obszary użytków zielonych,

- obszary zabudowane: miejskie, wiejskie,
- obszary przemysłowe i składowe.

W typologii krajobrazu uwzględniającej przekształcenia antropogeniczne wykorzystano wyniki studiów nad stopniem nasycenia krajobrazu elementami przyrodniczymi, zabytkowymi, przemysłowymi i urbanizacji. Stosując metodę bonitacji punktowej, w tym punkty dodatnie i ujemne, wydzielono sześć stopni przekształceń antropogenicznych.

Wszystkie wyróżnienia typologiczne odniesiono do pól podstawowych o powierzchni 25 km². Wydzielono w sumie na obszarze Polski ok. 12,5 tys. takich jednostek przestrzennych.

Podstawę do przeprowadzenia oceny punktowej wyróżnionych typów krajobrazu pod kątem ich walorów widokowych stanowiły wyniki studiów nad ich percepcją społeczną przeprowadzone wśród specjalistów z zakresu nauki o krajobrazie

i gospodarki przestrzennej, studentów i słuchaczy studiów podyplomowych geografii i architektury, organizatorów turystyki i turystów.

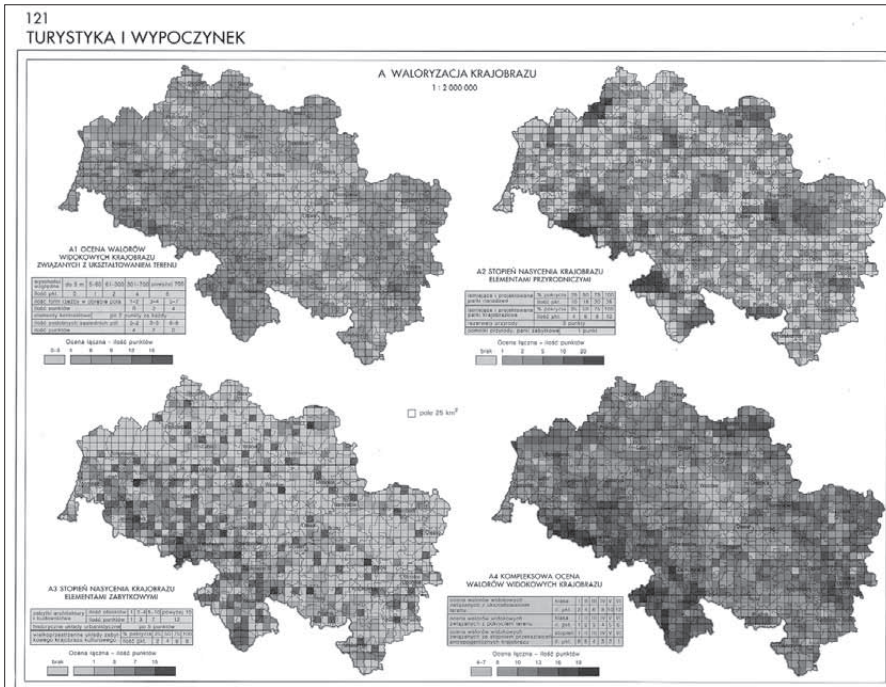
W ocenie walorów widokowych związanych z ukształtowaniem terenu wzięto pod uwagę wysokości względne, zróżnicowanie wewnętrzne rzeźby (ilość form rzeźby w obrębie pola podstawowego), elementy kontrastowe rzeźby (wody, wydmy, krawędzie, góry świadki, kwesty, progi, skałki) oraz stopień podobieństwa pod względem dominującego typu ukształtowania w stosunku do pól sąsiednich.

W ocenie walorów widokowych związanych z pokryciem terenu uwzględniono dominujący rodzaj pokrycia, zróżnicowanie wewnętrzne pokrycia (ilość rodzajów pokrycia w polu podstawowym), kontrastowość pokrycia i jego dominanty (występowanie linii rozgraniczających między obszarami wodnymi i niewodnymi, leśnymi i bezleśnymi, obszarami zabudowa-

Ryc. 7. Studium walorów krajobrazowych – pokrycie terenu II, obszar wypoczynkowy Gór Kamiennych i Sowich

Fig. 7. A study of landscape values – coverage of area II, the holiday area of the Kamienne and Sowie Mountains





Ryc. 8. Miejsce walorów krajobrazowych w systemie walorów turystycznych

Fig. 8. The place of landscape values in the system of touristic values

przedstawiono i dyskutowano na trzech konferencjach krajobrazowych organizowanych przez Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki IGiRR [Problemy... 1993, Studia krajobrazowe... 1995, Studia krajobrazowe... 2008].

Perspektywy dalszych studiów krajobrazowych w IGiRR

Prospects of further landscape studies by IGiRR

W perspektywie najbliższych lat studia fizyczno-geograficzne Zakładu Geografii Fizycznej IGiRR będą prowadzone kompleksowo, zaś podstawowe znaczenie będą miały badania struktury i funkcjonowania geokompleksów. Obejmą one elementy środowiska oraz ich składowe. Podstawową jednostką badawczą będą geomasy oraz związki funkcjonalne wewnętrzne i między elementami geokompleksu a jego otoczeniem. Badania geokompleksów krajobrazowych obejmą facje jako najniższe jednostki przestrzenne. Przez ich łączenie budowane będą jednostki wyższego rzędu. Wyniki badań będą obejmowały opisy i ujęcia kartograficzne w postaci map geokompleksów krajobrazowych.

Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki IGiRR zamierza przeprowadzić szczegółowe studia kraj-

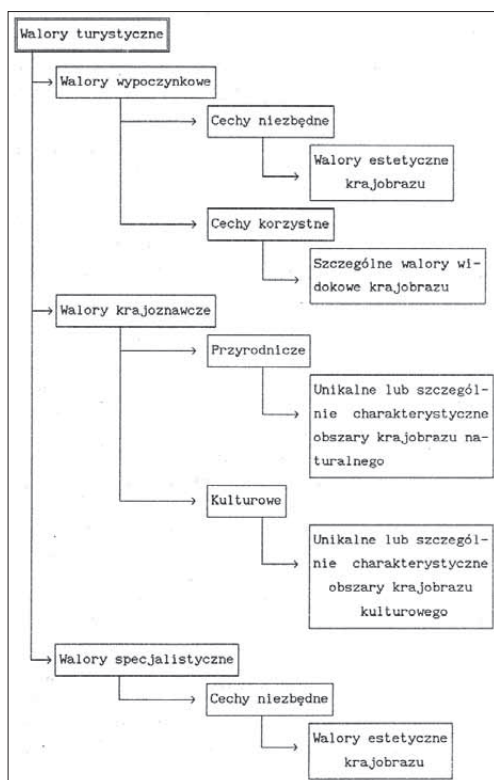
nymi i niezabudowanymi, występowanie zespołów zabytków architektury i budownictwa oraz obiektów przemysłowych o największej sile oddziaływania na wrażenia widokowe), stopień podobieństwa pod względem dominującego typu pokrycia w stosunku do pól sąsiednich,

udział elementów przyrodniczych i zabytkowych w krajobrazie.

W ocenie walorów widokowych związanych ze stopniem przekształceń antropogenicznych przyjęto, że najwyższa ocena pokrywać się będzie z najniższym stopniem przekształceń.

Kompleksowa ocena walorów widokowych krajobrazu jest sumą ocen częściowych. Przy sumowaniu ocen postanowiono podwoić wagę punktową oceny walorów widokowych związanych z ukształtowaniem terenu. Wiąże się to z ważną rolą rzeźby terenu w odbiorze wrażeń widokowych podkreśloną w badaniach percepcji społecznej krajobrazu oraz faktem, że z pokryciem terenu wiąże się w zasadzie dwie oceny, bowiem ocena stopnia przekształceń antropogenicznych opiera się również głównie na analizach pokrycia terenu.

W następnych latach poszukiwano odpowiednich założeń metodycznych do szczegółowych ocen walorów widokowych krajobrazu w skali regionu. Próby takich ujęć



Ryc. 9. Waloryzacja krajobrazu – turystyka i wypoczynek

Fig. 9. Landscape evaluation – tourism and relaxation

obrazowe Dolnego Śląska. Obejmą one typologie krajobrazów z punktu widzenia wrażeń widokowych oraz ich oceny na potrzeby różnych działów gospodarki narodowej. W realizacji projektu wykorzystane zostaną: program ArcGIS, zdjęcia satelitarne i lotnicze oraz numeryczny model terenu. Wszystkie informacje o krajobrazie Dolnego Śląska zostaną zapisane w postaci cyfrowej i stanowić będą komputerowy bank informacji o regionie.

Adolf Szponar

Jerzy Wyrzykowski

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Uniwersytet Wrocławski
Faculty of Earth Science and Environmental
Management
University of Wrocław

Literatura

1. Armand D.L., 1980, *Nauka o krajobrazie*, PWN, Warszawa.
2. Bartkowski T., 1979, *Kształtowanie i ochrona środowiska*, PWN, Warszawa – Poznań.
3. Brodzikowski K., 1987, *Środowiskowe podstawy analizy i interpretacji glacytektonizmu Europy Środkowej*, Wyd. UWr, Wrocław.
4. Bogdanowski J., Łuczyńska-Bruzda M., Novak Z., 1979, *Architektura krajobrazu*, PWN, Warszawa.
5. Cegła J., 1972, *Sedymentacja lessów Polski* [w:] „Acta Univ. Wratisl.”, *Studia Geogr.*, 168, 71.
6. Cegła J., Kida J., 1984, *Płaskowyż Głubczycki*, Materiały dla Uczestników Seminarium Lessowego, Wrocław-Grudynia Wielka 25–27.06.1984, Instytut Geograficzny UWr.
7. *Encyklopedia Powszechna*, 1974, t. 2, Warszawa.
8. Horska-Schwarz S., 2007, *Struktura i funkcjonowanie geokompleksów w dolinie Odry między Oławą a Wrocławiem*, Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego UWr 2, Wrocław, s. 154.
9. Jahn A., 1960, *Czwartorzęd Sudetów*, *Regionalna Geol. Polski* [w:] „Sudety 3”, z. 2, Kraków.
10. Jahn A., 1968, *Wysoczyzna Głubczycka* [w:] „Studia geograficzno-fizyczne z obszaru Opolszczyzny”, t. 1, Opole.
11. Jahn A., Szczepankiewicz S., 1967, *Osady i formy czwartorzędowe Sudetów i ich przedpola* [w:] „Czwartorzęd Polski”, PWN, PAN, Warszawa.
12. Jary Z., 1996, *Chronostratygrafia oraz warunki sedymentacji lessów w Polsce południowo-zachodniej*, Wrocław.
13. Jary Z., 2004, *Zmiany klimatu zapisane w sekwencjach lessowych*, IV Seminarium Lessowe, UWr Inst. Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wrocław.
14. Kalesnik S., 1973, *Podstawy geografii fizycznej*, PWN, Warszawa.
15. Korabiewski B., 2001, *Próby zastosowania metody metalostratygrafii w badaniu aluwiiów holoceniowych w okolicach Mirska* [w:] „Geneza, litologia i stratygrafia utworów czwartorzędowych”, t. 3 (red. A. Kostrzewski), Wyd. Nauk. UAM, Poznań.
16. *Ocena krajobrazu Polski w aspekcie fizjonomicznym na potrzeby turystyki* (praca zbiorowa pod kier. J. Wyrzykowskiego), 1991, UWr. Instytut Geograficzny, Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki, Wrocław.
17. Parfianowicz E., 1981, *Typologia i klasyfikacja krajobrazów regionu jeleniogórskiego z punktu widzenia turystyki*, UWr. Wydział Nauk Przyrodniczych, Instytut Geograficzny, Wrocław.
18. Pernarowski L., 1963, *Morfogeneza północnej krawędzi Wzgórz Niemczańskich* [w:] „Acta Univ. Wratisl.”, 10, *Studia Geogr.* 2. Wrocław.
19. Pernarowski L., 1968, *Obszary wydmowe Opolszczyzny*, *Studia geograficzno-fizyczne z obszaru Opolszczyzny*, t. 1, Opole.
20. Piasecki H., 1961, *The Kaczawa Upland, the edge of Złotoryja Region* [w:] “Guide Book of Excursion B”, The Sudetes, VIth INQUA, Congress, Łódź.
21. Pietrzak M., 1998, *Syntezy krajobrazowe – założenia, problemy, zastosowanie*, Bogucki, Wyd. Nauk., Poznań.
22. *Problemy szczegółowych studiów krajobrazowych Polski* (red. M. Ruszczycka-Mizera), 1993, UWr. Instytut Geograficzny, Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki, Wrocław.
23. Richling A., 1972, *Struktura krajobrazowa krainy Wielkich Jezior Mazurskich*, *Prace i Studia IG UW*

- z.10, Geografia Fizyczna, z. 4, Warszawa.
24. *Studia krajobrazowe jako podstawa racjonalnej gospodarki przestrzennej* (red. M. Ruszczycka-Mizera), 1995, UWr. Instytut Geograficzny Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki, Wrocław.
25. *Studia krajobrazowe jako podstawa właściwego gospodarowania przestrzenią* (red. A. Zaręba i D. Chylińska), 2008, UWr. Instytut Geograficzny, Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki, Wrocław.
26. Szczepankiewicz S., 1953, *Rozwój doliny górnego Bobru u krawędzi łądolodu w Sudetach* [w:] „Czasopismo Geograficzne”, t. 23/24, Wrocław.
27. Szczepankiewicz S., 1958, *Peryglacjalny rozwój stoków Masywu Śląży* [w:] „Biul. Perygl.”, nr 6, Łódź.
28. Szczepankiewicz S., 1959, *Dolina Odry między Wrocławiem a Brzegiem Dolnym* [w:] „Czasopismo Geograficzne”, t. 30.
29. Szczepankiewicz S., 1963, *Zagadnienie wieku moren dennych w Sudetach* [w:] „Acta Univ. Wratisl.”, nr 9, Prace Inst. Geogr., ser. A, Wrocław.
30. Szczepankiewicz S., 1968, *Rzeźba doliny Odry na Opolszczyźnie* [w:] „Studia geograficzno-fizyczne z obszaru Opolszczyzny”, t. 1, Opole.
31. Szczepankiewicz S., 1970, *Cechy niektórych pokryw późno czwartorzędowych* [w:] „Acta Univ. Wratisl.”, nr 124, Studia Geograficzne XIII, Wyd. UWr.
32. Szczepankiewicz S., 1972, *Nizina Śląska* [w:] „Geomorfologia Polski”, t. 2, PWN, Warszawa.
33. Szczepankiewicz S., 1984, *Sudety i Nizina Śląska* [w:] „Budowa geologiczna Polski”, t. 1, Stratygrafia cz. 3b, Kenozoik. Czwartorzęd, Wyd. Geologiczne, Warszawa.
34. Szczepankiewicz S., 1985a, *Naturalne i wymuszone zmiany w krajobrazie Niziny Śląskiej* [w:] Materiały Zjazdu Polskiego Tow. Geogr., Opole.
35. Szczepankiewicz S., 1985b, *Ślady mis jeziornych i starorzeczy w interglacjach śląskich* [w:] „Pliocenińska i eoplejstocenińska sieć rzeczna i związane z nią kompleksy osadów gruboklastycznych w Polsce” (materiały konferencyjne), Komitet Badań Czwartorzędu PAN, Wrocław.
36. Szczepankiewicz S., 1989, *Ziemie południowo-zachodniej Polski – morfogeneza i dzieje czwartorzędowe*, Wyd. UWr., Wrocław.
37. Szczepankiewicz S., Szponar A., 1978, *Formy i osady kemowe w Polsce południowo-zachodniej* [w:] „Acta Univ. Wratisl.”, nr 340, Prace Inst. Geogr. Seria A, Wrocław.
38. Szponar A., 1973, *Etapy deglacjacji w strefie przedgórskiej Sudetów Środkowych* [w:] „Acta Univ. Wratisl.”, nr 220, Studia Geogr., XXI, Wyd. UWr., Wrocław.
39. Szponar A., 1989, *Chronostratygrafia i etapy deglacjacji strefy przedgórskiej Sudetów w okresie stadiału Odry zlodowacenia środkowopolskiego*, Wyd. UWr., Wrocław.
40. Szponar A., 1994, *Morfostruktura Przemęckiego Parku Krajobrazowego*, Biul. Parków Krajobraz., nr 1, s. 56–60.
41. Szponar A., 1998, *Wybrane problemy czwartorzędu południowo-zachodniej Polski* [w:] „Acta Univ. Wratisl.”, nr 2083, Studia Geograficzne LXXI, Wyd. UWr., Wrocław.
42. Szponar A., 2000, *Osady pozakorytowe Odry powstałe podczas powodzi w 1997 r.* [w:] „Przegląd Geologiczny”, vol. 48, nr 2.
43. Szponar A., Szponar A.M., 2008, *Geologia i paleogeografia Wrocławia*, Wyd. KGHM Cuprum, Centrum Badawczo-Rozwojowe, Wrocław.
44. Szponar A., Shuber P., Bilińska E., 2009, *Metale ciężkie w glebach i szpilkach świerka w ekotopie regla górnego Czarnohory (Karpaty Wschodnie)*, w druku, PAEK.
45. Walczak W., 1970, *Obszar przedsudecki*, PWN, Warszawa.
46. Werner Z., 1978, *Ocena turystycznej wartości dróg samochodowych (na przykładzie Sudetów Kłodzkich)*, Instytut Turystyki, Oddział we Wrocławiu, Wrocław (mps).
47. Wyrzykowski J., 1985, *Studia nad oceną walorów krajobrazowych Sudetów dla potrzeb turystyki*, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Seria Monografie nr 209, Poznań.

Krajobraz jako kategoria ekonomiczna

Andrzej Graczyk

Landscape as
an Economic
Category

Celem artykułu jest przedstawienie i analiza podstawowych zagadnień kształtujących pojęcie krajobrazu jako kategorii ekonomicznej. Przyjęto, że krajobraz ma takie atrybuty, jakie powinno reprezentować każde dobro ekonomiczne. Należą do nich przeznaczenie (funkcje), własność i sposób wyrażania się wartości. Tym problemom poświęcone są kolejne części artykułu.

Funkcje krajobrazu jako dobra ekonomicznego

Landscape functions as an
economic good

Dobra to środki zaspokajania potrzeb. Ze względu na postać, w jakiej występują można dobra podzielić na:

- przedmioty materialne,
- usługi (bezpośrednie zaspokajanie potrzeb pracą),
- stany (warunki decydujące o możliwości zaspokajania potrzeb, nie będące przedmiotami materialnymi ani usługami, na przykład bezpieczeństwo, praworządność, gwarancje nienaruszalności własności, stabilność podatkowa w czasie).

Zdefiniowanie cech krajobrazu jako dobra ekonomicznego wymaga spojrzenia z punktu widzenia podmiotów gospodarczych dokonujących różnorodnych wyborów dla

realizacji określonego celu gospodarczego. Podmiotami mikroekonomicznymi są przedsiębiorstwa, działające w celu maksymalizacji dochodu lub wartości kapitału oraz gospodarstwa domowe (konsumenci), dla których celem jest maksymalizacja funkcji użyteczności (korzyści, jakie przynosi konsumpcja dóbr i usług). Istotne dla nich funkcje krajobrazu w działalności gospodarczej można sprowadzić do trzech sytuacji:

1. krajobraz jako czynnik wytwórczy, który dzięki swym specyficznym cechom wchodzi do procesów produkcji innych dóbr, a w szczególności usług tworzonych przez przedsiębiorstwa (turystyczne, hotelarskie, gastronomiczne, sporty zimowe itp.) i gospodarstwa domowe (np. agroturystyka); bez istnienia tego czynnika określona działalność wytwórcza tych podmiotów nie byłaby możliwa;
2. krajobraz jako usługa umożliwia bezpośrednie zaspokojenie potrzeb konsumentów (np. w zakresie piękna, estetyki, harmonii);
3. krajobraz jako stan tworzy warunki działalności gospodarczej w tym sensie, że wespół z innymi dobrami nadaje się do umieszczenia w nim działalności mającej przynosić określony poziom bezpieczeństwa, ładu, a w konsekwencji przyczyniać się do zwiększania dobrobytu. W tym sensie może istnieć krajobraz, który nie jest przydatny do owej

działalności, choć jednocześnie nie jest przekształcony.

Funkcje te odpowiadają świadomym zazwyczaj, a po części nieuświadomianym przez podmioty gospodarujące i konsumentów, oczekiwaniom pod adresem krajobrazu, jego cech i jakości. Wypełniając te funkcje w pożądanym przez podmioty stopniu i zakresie krajobraz przyczynia się do powstania spodziewanych przez podmioty korzyści. W tym sensie cechy te kształtują zakładaną funkcję celu podmiotów gospodarczych. Zmiana zakładanych cech środowiska niezależnie od tego, kto jest jej sprawcą, prowadzi do pogorszenia stopnia realizacji celu podmiotów-odbiorców zmiany.

Na zakończenie tej części warto podkreślić, że istnieje także pojęcie „anty dóbr”, których większa ilość zmniejsza poziom zaspokojenia potrzeb, na przykład mogą to być zanieczyszczenia środowiska czy odpady. W tym sensie krajobraz degradowany przyczynia się do zmniejszenia zaspokojenia potrzeb. Ogranicza bowiem możliwości realizacji funkcji celu. Dotyczy to zarówno przedsiębiorstw, jak i gospodarstwa domowych. Przedsiębiorstwa, dla których jest on elementem procesu wytwarzania, mają mniejsze możliwości sprzedaży swoich wyrobów czy usług, a w konsekwencji osiągania dochodu. Konsumenci (gospodarstwa domowe) ponoszą większe nakłady na realizację potrzeb związanych z potrzebami warunkowanymi przez krajobraz. Zwiększają, więc wydatki

na dojazdy do miejsc o „lepszym” krajobrazie, a nawet przenoszą się w inne rejony.

Ekonomiczne funkcje krajobrazu a prawa własności

The economical functions of the landscape and property values

Własność definiowana jest jako zbiór praw własności, jakimi dysponuje właściciel w odniesieniu do przedmiotu własności. Na zbiór ten składa się uprawnienie do korzystania z przedmiotu oraz udział w podejmowaniu odnoszących się do niego decyzji¹. Ze względu na kryterium własności wyróżnia się:

- dobra prywatne – będące własnością osoby, co oznacza możliwość wyłączenia innych osób z użytkowania dobra,
- dobra publiczne.

Najczęściej za dobra publiczne uważa te dobra, dla których dostępność dla jednego podmiotu kojarzy się nieodłącznie z dostępnością dla wszystkich innych (zasada niewyłączności) oraz konsumpcja przez jeden podmiot nie utrudnia konsumpcji innym (zasada niekonkurencyjności). W ujęciu modelowym² dobra takie powinny spełniać szereg cech:

- powinny przynosić korzyści podzielne,

- muszą być przedmiotem łącznej konsumpcji,
- konsumpcja powinna być równa, bez względu na to czy konsumujący ma ochotę płacić czy nie; szerzej oznacza to niemożność wykluczenia z konsumpcji jakiegokolwiek podmiotu nią zainteresowanego,
- podaż nie powinna być w jakikolwiek sposób racjonowana,
- konsumpcja powinna mieć nierywalizacyjny charakter.

Większość dóbr, które traktuje się w teorii ekonomii jako dobra publiczne, nie spełnia wszystkich warunków, jakie stawia się rozwiązaniom modelowym. Związana z tym faktem rywalizacja podmiotów o jej wykorzystanie może prowadzić do ukształtowania się pewnej klasy dóbr publicznych nazywanych dobrami klubowymi. Dobra te są wspólnie użytkowane (konsumowane) przez pewną grupę podmiotów, która stosuje określone bariery eliminujące innych potencjalnych użytkowników. Jeżeli bariery takie tworzy społeczność lokalna, wyróżniamy lokalne dobra publiczne, będące odmianą dóbr klubowych.

Aby podmioty mogły w sposób racjonalny uwzględnić określone funkcje krajobrazu jako dobra w swoich funkcjach celu, konieczne jest istnienie określonego stosunku własności tych podmiotów względem tych funkcji. Problem ten można sprowadzić do pytań:

- czy zmiany cech krajobrazu (w porównaniu z oczekiwaniami

podmiotów) wynikają z określonych uprawnień własnościowych do dokonywania takich zmian,

- czy zmiany te oznaczają naruszenie praw podmiotów – odbiorców zmian – do działania w krajobrazie o określonych cechach.

W celu odpowiedzi konieczne jest uwzględnienie problemu praw własności, biorąc szczególnie pod uwagę to, czy prawa te zostały zdefiniowane oraz w jakim zakresie może występować dysponowanie prawami własności w odniesieniu do poszczególnych funkcji. W istocie chodzi więc o określenie, kto i w jaki sposób może wykorzystywać funkcje dostarczane przez krajobraz.

Prawa własności w odniesieniu do krajobrazu jako dostarczyciela czynników wytwórczych mogą być przypisane do konkretnych podmiotów. Na przykład, dysponowanie niektórymi dobrami środowiska jest ściśle przypisane danemu podmiotowi – jest on indywidualnym właścicielem pola, zbiornika wodnego czy lasu. Prywatne dobra środowiskowe cechuje możliwość wykluczenia innego potencjalnego użytkownika. Skuteczny sposób takiego wykluczenia może wiązać się np. z fizycznym charakterem dobra (np. dobro ulega fizycznej destrukcji podczas konsumpcji), czy relatywnie niskimi kosztami wykluczenia lub ograniczającymi to wykluczenie systemami wartości.

Prawa własności odnoszące się do krajobrazu są zwykle ograniczone. Ograniczenia w sferze dysponowania

podmiotem własności w odniesieniu do prywatnych dóbr środowiskowych (w tym także tworzących elementy krajobrazu) wynikają z nałożenia na podmiot i/lub na inne podmioty obowiązków, które nakładane są w interesie ogólnym, a które sprawiają, że uprawnienia stają się wtórne względem obowiązków³. Natomiast w odniesieniu do dóbr środowiskowych mających cechy dóbr publicznych ograniczenia praw własności są dalej idące i wynikają z podstawowych wymagań stawianych dobrom publicznym⁴.

Właściciele mogą powodować określone zakłócenia w elementach krajobrazu tworzonych przez dobra będące ich własnością. Na przykład właściciel lasu może wyciąć cały drzewostan, a właściciel stawu hodowlanego opróżnić go z wody. Spowoduje tym także pogorszenie walorów krajobrazowych i klimatycznych otaczających terenów, a w konsekwencji m.in. spadek liczby odwiedzin przez turystów, czy też zmniejszenie wartości działek budowlanych i nieruchomości oferowanych przez właścicieli gruntów lub deweloperów. Tym samym ograniczeniu ulegnie wykorzystywanie przez nich funkcji krajobrazu jako czynnika wytwórczego w realizacji funkcji celu.

Ich właściciele nie mogą jednak dochodzić odszkodowania za ten spadek wartości od właściciela lasu czy stawu. W pozycji odbiorcy takich zmian podmiot poszkodowany dostrzega i docenia związek między

jakością środowiska a efektami swej działalności (funkcją produkcji czy funkcją dobrobytu). Jeśli zmiany miałyby dopiero nastąpić, ich potencjalny sprawca jest znany, a podmiotom zależy na utrzymaniu jakości krajobrazu, to istnieje możliwość porozumienia (kontraktu). W rezultacie dochodziłoby do konieczności zrekompensowania sprawcy utraconych korzyści w wyniku zaniechania planowanych zmian. Jest to bowiem zgodne z regułą *im bardziej prywatny charakter ma efekt zewnętrzny, tym bardziej jest prawdopodobne, że może być (będzie) regulowany przez rynek i transakcje rynkowe*⁵.

Dotyczy to jednak w istocie sytuacji, w której funkcje środowiska jako czynnika produkcji (towaru) i jako usługi-środowiska nakładają się. W tym ostatnim przypadku właściciele określonych zasobów środowiska niekoniecznie wiedzą, że skutki ich działań w środowisku naruszają prawa własności do środowiska przynależne innym osobom. Ograniczenie funkcji posiadanych przez sprawców zasobów w istocie odnosi się, zatem nie do pierwszej funkcji środowiska wykorzystywanych przez nie czynników przyrodniczych.

U źródła powstawania problemów w wykorzystywaniu krajobrazu w odniesieniu do drugiej funkcji leży zwykle niejednoznaczność praw własności do wykorzystywania środowiska w tej funkcji. Z punktu widzenia podmiotu-sprawcy obniżenia przydatności usługowej krajobrazu, nie ma różnicy między jego działa-

niem na krajobraz na poziomie, który nie powoduje powstawania zakłóceń oraz na poziomie, w którym zakłócenia powstają. Skoro nikt nie zabrania mu korzystać z walorów krajobrazu (bo nikt nie może udowodnić swych praw własności), to może sądzić, że ma prawo na równi z innymi z niego korzystać. Przykładowo, swoboda wyboru form architektonicznych, czy wysokości budynków lub wystroju ogrodu może nie być przeszkodą dla budującego pierwszy budynek na danym terenie. Jednak dla podmiotów, które planują lub zaczynają podobne działania w pobliżu może już stanowić ograniczenie w wykorzystaniu usługowej funkcji krajobrazu. Paradoksalnie, również na tej zasadzie odbiorcy zeszpecenia krajobrazu mogą się stać współsprawcami. Na przykład, gdy sąsiad zasadzi drzewa w pobliżu granicy działki, to również poszkodowany robi to samo, nawet, gdy wcześniej planował w tym miejscu niskie nasadzenia lub trawnik, które umożliwiałyby oglądanie szerokiej przestrzeni.

W trzeciej funkcji prawa własności nie są wyłączone. Krajobraz reprezentuje najczęściej cechy „dobra wspólnego” i poszczególni korzystający mają tego świadomość. Oczekują, że będzie zapewniać odpowiednie dla nich warunki działania. Z reguły oczekiwania te nie wiążą się z gotowością do dokonywania wysiłków na rzecz tego, aby krajobraz miał właściwą jakość, a w szczególności z gotowością do ponoszenia odpowiednich nakładów. W przypadku,

gdy działania tego typu są podejmowane, u wielu podmiotów pojawia się zachowanie typowe dla „jeźdźca na gapę” – oczekują, że dzięki wysiłkom innych będą mogli korzystać z efektów, sami nie podejmując podobnych czynności. Możliwość wystąpienia takich zachowań wynika z braku zdefiniowania, ewentualnie niedostatecznego zdefiniowania praw własności w odniesieniu do elementów środowiska tworzących krajobraz.

W drugiej, a szczególnie w trzeciej funkcji krajobraz ma często charakter dobra publicznego. Należy podkreślić, że publiczny charakter mają także dobra negatywne (antydobry), jak na przykład zdegradowane elementy krajobrazu. Oddziałują one na wszystkich (bo przecież spełniona jest zasada niewykluczalności) oraz są niezależne od liczby odbiorców-poszkodowanych (zasada nierywalizacyjności)⁶. Ponadto występuje też zasada nieubywalności – odbieranie szpetoty krajobrazu przez narażonych nań nie pozbawia uciążliwości dla innych podmiotów⁷. Korzystanie ze zdegradowanego krajobrazu łączy się najczęściej z wyższymi kosztami w porównaniu z korzyściami związanymi z użytkowaniem dobra. Oznacza to w istocie utratę dobrobytu społecznego. Dobrowolne wykluczenie się z konsumpcji takiego dobra oznacza naruszenie przynajmniej dwóch modelowych kryteriów wyróżniania dobra publicznego.

Gdy prawa własności są niejednoznacznie zdefiniowane (co dotyczy drugiej funkcji – gdy nie wiadomo kto i w jakim zakresie może korzystać ze środowiska) lub też gdy dobra środowiskowe mają charakter dobra publicznego, podmioty uważają, że mogą one korzystać ze środowiska w takim zakresie, w jaki wynika z ich funkcji celu. Tym samym nie są świadome powstawania kosztów zewnętrznych u innych podmiotów. Jeśli nawet dostrzegają związek między swoją działalnością, a możliwością wystąpienia takich kosztów u odbiorców, są przekonane, że nie muszą podejmować działań zmniejszających korzystanie. Nie zmusza ich do tego mechanizm rynkowy ani zagrożenie dochodzeniem przez odbiorców indywidualnych odszkodowań za naruszenie ich praw własności lub ograniczenie funkcji celu.

Ochrona krajobrazu staje się zatem szczególnym obowiązkiem władz publicznych. We współczesnej gospodarce istotną rolę odgrywa przecież państwo i jego agendy, zarówno w funkcji podmiotu regulującego przebieg procesów gospodarczych, jak i w funkcji podmiotu gospodarującego. Oznacza to w istocie, że obywatele mogą oczekiwać określonych warunków, jakie będzie spełniał krajobraz. Mogą umieszczać owe warunki w swojej funkcji celu, mimo iż nie dano im prawa określać, kto i w jakim zakresie może korzystać ze środowiska. Mogą jednak, poprzez prawo do informowania o stanie śro-

dowiska oraz poprzez wpływ na władze publiczne, wpływać na sposób i poziom (intensywność) korzystania z krajobrazu.

Specyfika krajobrazu jako dobra ekonomicznego a sposób wyrażania ich wartości

Specificity of the landscape as economic good and the way of expression of its value

Niezbędne w produkcji i konsumpcji elementy krajobrazu cechuje określona wartość – są w jakiś sposób cenne dla podmiotów. Krajobraz nie jest jednak typowym towarem, którego wartość może wprost wycenić rynek. Wynika to zarówno ze specyficznych cech tego dobra, jak też z niejednoznaczności wyrażania kategorii wartości w ekonomii.

Można wskazać następujące cechy specyficzne elementów krajobrazu, które będą wpływały na wybór sposobów definiowania, mierzenia i wyrażania ich wartości:

- z reguły dobra te nie są wytwarzane, a już istnieją,
- niektóre z dóbr ulegają samoodtwarzaniu przez przyrodę,
- z reguły nie są to dobra wolne, to znaczy nie są w niedoborze w stosunku do potrzeb,

- większość ma charakter dóbr publicznych, co wiąże się z ogólną dostępnością i brakiem możliwości wykluczenia kogokolwiek z korzystania,
- korzystanie z nich zwykle nie odbywa się na warunkach rynkowych, co oznacza, że podmioty mogą z nich korzystać nie uzgadniając, ani nie uiszczając ceny za korzystanie,
- nawet przy reglamentowaniu dostępu do tych dóbr, charakter praw własności umożliwia niektórym podmiotom korzystanie na zasadzie jeżdźca na gapę, co z punktu widzenia podmiotów podejmujących takie działania oznacza korzystanie bez zapłaty⁸.

Pojęcie wartości ekonomicznej ma w naukach ekonomicznych wiele określeń. Wartość wymienna dotyczy w istocie proporcji, w jakiej dobra są na siebie wymieniane między zainteresowanymi podmiotami. Jej wyrazem w gospodarce pieniężnej jest cena – wartość wymienna wyrażona w pieniądzu. Poprzez powtarzalność transakcji ma ona na rynku walor obiektywnej wyceny. Indywidualną cenność dobra dla podmiotu reprezentuje z kolei wartość użytkowa. Odzwierciedla ona korzyści, jakie z dobrem wiąże podmiot. Ocena ta dotyczy w istocie oceny funkcji dobra, które warunkowane są określonymi cechami dobra. Wartość ta określa możliwości zastosowania dobra. Zróżnicowanie cech użytkowych dóbr utrudnia jednak porów-

nania wartości użytkowych różnych dóbr, a ponadto brak kryteriów oceny różnych cech składających się na wartość użytkową danego dobra.

Natomiast wartość kosztowa jest rozpatrywana z punktu widzenia powstawania dobra. Wartość tę określa suma wartości nakładów niezbędnych do powstania dobra. Może ona być określona zarówno do dóbr przeznaczonych do zastosowania (gotowych), jak też w odniesieniu do dóbr w procesie powstawania. Na dowolnym etapie przetwarzania dobra te można określić na podstawie wartości wymiennych zużytych dóbr i usług oraz wartości dodanej pracy użytej na powstanie dobra.

Wartość wymienna i wartość kosztowa dotyczą jednak dóbr, które weszły na rynek bądź na nim się znajdują. Rynek jest więc w istocie weryfikatorem zarówno ilości dostarczonych dóbr, jak też zasadności nakładów poniesionych na ich wytworzenie. W przypadku wartości wymiennej, gdy cena towaru jest za wysoka (lub za niska) w stosunku do ceny równowagi rynkowej, pojawia się nadwyżka (lub niedobór). Mechanizm rynkowy uruchamia, poprzez spadek (lub wzrost) ceny odpowiednie dostosowania po stronie popytu i podaży. Zmiana ceny wskazuje na to, że dobro staje się relatywnie mniej (lub bardziej) rzadkie w stosunku do innych dóbr. Dzięki temu nabywcy i sprzedawcy dokonują zmian w ilości stosowanych (oferowanych) dóbr.

Z kolei, weryfikacja wartości kosztowej odbywa się na rynku poprzez dokonywanie (lub rezygnację) zakupów dóbr. Jeśli oferent zastosował nieodpowiednie (zbyt drogie albo w nadmiernej ilości) czynniki produkcji, to znajdzie to odbicie w cenie, która ma zapewnić oferentowi zwrot poniesionych nakładów. Wysoka cena zniechęci jednak nabywców do kupowania tego dobra. Zmniejszając jego zakupy i wybierając substytut, będą wywierać nacisk na obniżenie ceny, a tym samym na weryfikację przez oferenta zasadności użycia poszczególnych czynników wytwórczych i określonej technologii.

Dla elementów krajobrazu, podobnie jak w przypadku większości dóbr środowiskowych, brak bezpośrednich cen rynkowych. Wskutek tego pojawia się rozbieżność między zapotrzebowaniem na te dobra a ich podażą. Inaczej mówiąc – preferencje w zakresie funkcji krajobrazu nie wyrażają się zmianami cen tych dóbr.

Podsumowanie

Conclusion

Krajobraz jako dobro ekonomiczne może występować w funkcji czynnika wytwórczego, usługi czy stanu. Może, gdy podlega degradacji, być „antydobrem”, którego wykorzystanie prowadzi do obniżania dobrobytu.

U źródła powstawania problemów w wykorzystywaniu krajobrazu

w odniesieniu do drugiej funkcji leży zwykle niejednoznaczność praw własności do wykorzystywania środowiska w tej funkcji. Niezbędne staje się uwzględnienie wspólnego czy też publicznego charakteru korzystania z krajobrazu.

Jeżeli nie zostały ściśle określone prawa własności, to w ramach mechanizmu rynkowego nie ustalą się samoistnie ceny usług świadczonych przez elementy krajobrazu. Mechanizm rynkowy nie zweryfikuje ceny ani zasadności poniesionych nakładów. W związku z tym wartość dóbr środowiskowych należy określać głównie z punktu widzenia wartości użytkowej.

Andrzej Graczyk

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław University of Economics

Przypisy

¹ Za prawem rzymskim, w pełnym znaczeniu własność oznacza jednocześnie: prawo użytkowania (*usus*), prawo pobierania pożytków z przedmiotu własności (*fructus*) oraz prawo rozporządzania własnością (*abusus*).

² Za twórcę tego ujęcia uważa się P. Samuelsona; por. *The Pure Theory of Public Expenditure* [w:] „Review of Economic and Statistics”, 1954, nr 36, a rozwinięta forma pojawiła się po raz pierwszy w pracy: Musgrave, R.A., Musgrave P.B., 1973, *Public Finance in Theory and Practice*, McGraw-Hill, New York.

³ Boć J., Nowacki K., Samborska-Boć E., 2003/2004, *Ochrona środowiska*, Kolonia Limited, Wrocław, s. 345-346.

⁴ zob. *Property rights and environmental problems*, 2003, Larson B.A. (red.), Aldershot, Burlington, Ashgate.

⁵ Loeffgren K-G., 1996, *Rynek a efekty zewnętrzne* [w:] *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, H. Folmer, L. Gabel, H. Opshoor, T. Żylicz (red.), Wyd. Krupski i S-ka, Warszawa.

⁶ Vatn A., Bromley D. W., 1997, *Externalities – a Market Model Failure*, „Environmental and Resource Economics”, nr 2, s. 137.

⁷ Kiuila O., 2002, *Efekty zewnętrzne w teorii równowagi ogólnej* [w:] „*Ekonomista*” 2000, nr 6, s. 809-819.

⁸ Więcej na ten temat w: Czaja S., Fiedor B., Graczyk A., Jakubczyk Z., 2002, *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, C. H. Beck, Warszawa.

Stowarzyszenie Polskich Architektów Krajobrazu

Andrzej Drabiński

Polish Landscape
Architects
Association

Wniosek w sprawie utworzenia Stowarzyszenia Polskich Architektów Krajobrazu został przyjęty na Międzynarodowym Kongresie Polskich Architektów Krajobrazu (Kraków, 20–22 września 2007 r.).

Podczas obrad XI Forum Architektury Krajobrazu (Poznań, 11–13 września 2008 r.) akces do tworzącego się SPAK wyraziły 44 osoby i wybrano 10. osobowy Komitet Założycielski. Niestety w ustawowym czasie temu komitetowi nie udało się przygotować statutu i zarejestrować stowarzyszenia.

19 lutego 2009 r. w Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu odbyło się kolejne zebranie założycielskie SPAK, w którym uczestniczyło 20 osób: Zuzanna Borc, Aleksander Böhm, Jacek Burdziński, Magdalena Iwona Czałczyńska-Podolska, Andrzej Drabiński, Franciszek Gospodarczyk, Renata Gubańska, Agnieszka Kępkowicz, Antoni Marek Kosmala, Krzysztof Kotwas, Zbigniew Kuriata, Jacek Markowski, Krzysztof Młynarczyk, Irena Niedźwiecka-Filipiak, Bartłomiej Rachwał, Elżbieta Maria Raszeja, Jacek Rybarkiewicz, Marcin Sobota, Jan Szejn i Marta Weber-Siwirska.

Założyciele SPAK postanowili założyć stowarzyszenie, którego pełna nazwa będzie brzmieć: „Stowarzyszenie Polskich Architektów Krajobrazu z siedzibą we Wrocławiu przy placu Grunwaldzkim 24a”, przyjęli Statut Stowarzyszenia i wybrali Komitet Założycielski (Aleksander Böhm, Magdalena Iwona Czałczyńska-Podolska, Andrzej Drabiński, Elżbieta Maria Raszeja i Jacek Rybarkiewicz,), który złożył w Sądzie Rejestrowym dokumenty niezbędne do rejestracji.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2009 roku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, VI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, Stowarzyszenie Polskich Architektów Krajobrazu wpisano do Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji Oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pod numerem KRS: 0000330870).

Andrzej Drabiński

Instytut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture
Wrocław University of Environmental and Life
Sciences

Wieżowiec i park publiczny – relacje funkcjonalne i krajobrazowe, część II

Krzysztof Pawłowski

The High-Rise
and the Public
Park: Functional
and Landscape
Relations, Part II

Niniejszy artykuł stanowi kontynuację pierwszej części zawierającej zagadnienie teoretyczne i przykłady z Nowego Jorku, zamieszczonej w poprzednim numerze „Architektury Krajobrazu”.

Tokio

Tokyo

Kolejnym przykładem pozwalającym na analizowanie relacji wieżowiec – park publiczny jako swoistego zestawienia przeciwieństw jest stolica Japonii Tokio. Aby dobrze zrozumieć tamtejsze relacje, trzeba poznać szerszy kontekst zagadnienia¹. Wiedza Europejczyków o Japonii bywa dość ograniczona, ale nawet w elementarnym zakresie powszechnie znanej wiedzy mieszczą się dwa przekonania odnoszące się wprost do tematu naszych rozważań: po pierwsze – wizerunek wielkich miast japońskich dobrze wyraża metafora „las wieżowców”, po drugie – ogrody japońskie należą do najwybitniejszych osiągnięć sztuki ogrodowej na świecie. Przekonania te są zasadniczo słuszne, lecz rzecz jasna, bardzo uproszczone.

Tokio jest miastem kolosalnym liczącym ponad 12 milionów mieszkańców, choć jego rzeczywistą skalę lepiej ilustruje inna liczba. W metropolii tokijskiej, która jest jednym ogromnym gęsto zabudowanym obszarem, mieszka ok. 34 miliony ludzi. Sprawne funkcjonowanie tego kolosa jest możliwe tylko dzięki per-

fekcyjnej technice i organizatorskim talentom Japończyków.

Krajobrazu miejskiego Tokio, mimo całego podziwu dla funkcjonalnej sprawności tej metropolii, nie da się nazwać pięknym. Z niewielkimi wyjątkami jest to bezładna mieszanka najróżniejszych rodzajów budynków zestawionych ze sobą w sposób z kompozycyjnego punktu widzenia przypadkowy. Dotyczy to także wielkich centrów, jak np. Ginza, które składają się w dużej mierze z budynków projektowanych przez słynnych architektów z całego świata. Nie zmienia to faktu, że nie zadbane tu o krajobraz ulic i placów oglądanych jako większa całość. W dzielnicach mniej prestiżowych zestawienia bywają wprost szokujące – wieżowce przemieszane z barakami, drewnianymi tradycyjnymi domami, przedziwnymi budowłami wznoszonymi chyba tylko w celu zwrócenia uwagi. Tego rodzaju krajobraz „produkuje” niejako wolny rynek, niepoddany regulacjom czy ograniczeniom kompozycyjnym. Krytyczną opinię o miastach japońskich podzielają zresztą sami Japończycy, zwłaszcza ci, którzy zwiedzili Europę. Między innymi, taką właśnie cenę zapłacili za szybki rozwój gospodarki po drugiej wojnie światowej. System planowania przestrzennego w Japonii stopniowo wzbogacany jest o przepisy prowadzące do większego ładu przestrzennego i piękniejszego krajobrazu miejskiego², ale pozytywne efekty tych starań są wciąż jeszcze słabo widoczne.

Ryc. 1. Mori Garden w Tokio (fot. A. Zachariasz)

Fig. 1. Mori Garden in Tokyo (photo A. Zachariasz)



Tradycyjne ogrody japońskie są rzeczywiście zachwycające. Genetycznie rzecz biorąc zakładane były przy sanktuariach shintoistycznych lub świątyniach buddyjskich, a także przy rezydencjach prywatnych należących do bogatych rodów panujących. Ich kompozycja ma głębokie podłoże filozoficzne i religijne – są to ogrody służące kontemplacji, medytacji i wyrafinowanym formom sztuki. Dosadnie wyraził to Todd Kohli – „ogrody japońskie są do oglądania, a nie do używania”³. Obecnie znaczna część tych ogrodów jest udostępniona publiczności, ale na zasadzie zwiedzania po zakupieniu biletów. Trudno je nazwać parkami publicznymi nie tylko z racji własności często nadal prywatnej, ale także programu funkcjonalnego, w którym nie występują takie charakterystyczne elementy, jak tereny sportowe, urządzenia do zabaw dla dzieci czy wielka łąka do swobodnej rekreacji. Trawnik w ogóle nie występuje w tradycyjnych ogrodach japońskich. Powierzchnia ziemi pokryta jest starannie pielęgnowanym mchem.

Niewiele krótszą tradycję niż Central Park w Nowym Jorku ma Ueno Park w Tokio⁴. Założono go w 1873 r. na wzgórzu już wcześniej używanym jako miejsce celebracji różnego rodzaju świąt w tym szczególnie święta kwitnącej wiśni. Jest znacznie mniejszy (94 ha), równocześnie znacznie więcej miejsca zajmują w nim muzea i inne gmachy publiczne. Stanowi największe w Japonii skupisko muzeów

i galerii. Jest tam także ZOO, wielki staw, urządzenia sportowe i miejsca zabaw dla dzieci. Typowo japońskim wyposażeniem parku są sady i promenady wiśniowe. W parku Ueno odbywają się liczne festiwale⁵ – charakterystyczne dla obyczajowości japońskiej imprezy masowe. Nie jest jednak to typowy park publiczny w europejskim rozumieniu tego słowa – raczej miejsce publicznych imprez i obchodów.

Pierwszy w Tokio park publiczny w zachodnim stylu to Hibiya Park⁶. Założono go w 1903 r. tuż za fosą wielkiego, lecz niedostępnego kompleksu Pałacu Cesarskiego. Poprzednio były tu prywatne założenia pałacowo-ogrodowe, potem teren parad wojskowych. Po zasadniczej przebudowie jest tam wielka łąka, boiska sportowe, korty tenisowe, trasy do biegania i jazdy na rowerze, stawy, fontanna, pawilony, amfiteatr na wolnym powietrzu. Całość liczy 16 ha i jest ulubionym miejscem spędzenia przerwy obiadowej, a także

rozlicznych festiwali. Tu też miały miejsce liczne pamiętne wydarzenia polityczne.

W Tokio i innych wielkich miastach japońskich trudność w wygospodarowaniu miejsca na zieleni publiczną wydaje się być większa niż w miastach USA. Jest to kraj, w którym generalne proporcje między wielkością terenu nadającego się pod osadnictwo a ogólną liczbą ludności są szczególnie niekorzystne. Problemy związane ze stanem środowiska człowieka w miastach

Ryc. 2. Mori Building odbija się w stawie ogrodowym, Roppongi Hills w Tokio (fot. A. Staniewska)

Fig. 2. Mori Building reflected on garden pond, Roppongi Hills in Tokyo (photo A. Staniewska)



japońskich są powszechnie znane. Dlatego warto prześledzić dwa charakterystyczne dla ostatniego dziesięciolecia przedsięwzięcia, pokazujące, jak Japończycy rozwiązują przedstawione powyżej trudności.

Roppongi to jedna ze śródmiejskich dzielnic Tokio, w której powstały dwa nowoczesne zespoły urbanistyczne: Roppongi Hills⁷ oddany do użytku w 2003 r. i Tokyo Midtown oddany w 2008 r.⁸ Oba te zespoły są przykładem rewitalizacji urbanistycznej, która w wydaniu japońskim nie polega na ożywianiu dzielnic zabytkowych, lecz na generalnej przebudowie fragmentu miasta. W obu przypadkach najważniejszym składnikiem zespołu jest gigantyczny wieżowiec.

Mori Building dominujący nad Roppongi Hills ma 54 kondygnacje. Został wzniesiony wraz z całym zespołem przez Mori Company, jedno z największych przedsiębiorstw deweloperskich w Japonii⁹. Tokyo Midtown Tower ma też 54 kondygnacje i jest najwyższym wieżowcem w Tokio. Został wzniesiony wraz z całym zespołem przez konsorcjum firm zorganizowanych przez kompanię deweloperską Midsui Fudosan.

Oba założenia obejmują podobnej wielkości obszar – ok. 10 ha i w obu przypadkach generalna idea przedsięwzięcia była podobna. Deweloper skupił działki zagospodarowane chaotycznie zabudową o zróżnicowanej, ale na ogół niewielkiej wysokości. Po wyburzeniu tej zabudowy wzniesiono ogromny dra-

pacz chmur i kilka innych wysokich lub średniej wysokości obiektów. Zespoły te mają charakter wielofunkcyjny. Są tam mieszkania, biura, sklepy, hotele, muzea, kluby, rozmaite usługi, gastronomia, kina, teatry – słowem jest to miasto w mieście. W Roppongi Hills mieszka 2000, a pracuje 7600 osób.

W obu przypadkach ważną częścią zamierzenia jest wyposażenie zespołu w możliwie dużą ilość zieleni. W przypadku Roppongi Hills zieleń zajmuje 40%, a w Midtown Tokyo aż 50% działki. Tradycyjne ogrody to jedyny rodzaj zagospodarowania terenu, który zachowano i zaadaptowano do nowych założeń. W przypadku Roppongi Hills jest to odnowiony ogród należący niegdyś do klanu Mori. Po przebudowie stał się parkiem publicznym (ryc. 1), ale tylko w sensie pełnej dostępności. Jego forma malowniczo rozłożona wokół stawu i wypełniona roślinnością charakterystyczną dla japońskiej tradycji ogrodowej sprawia, że nadal jest to ogród do oglądania, a nie do używania.

Drugi, około trzy razy mniejszy ogród znajduje się na dachu budynków kina (ryc. 2). Jest on dostępny schodami i windą. Ogród ten stanowi realizacją modnych na całym świecie idei ekologicznych, a jego najważniejszym elementem są poletka ryżowe służące celom edukacyjnym (ryc. 3).

W Midtown Tokyo także zachowano i odnowiono stary Hinokicho Garden, który w epoce Edo należał

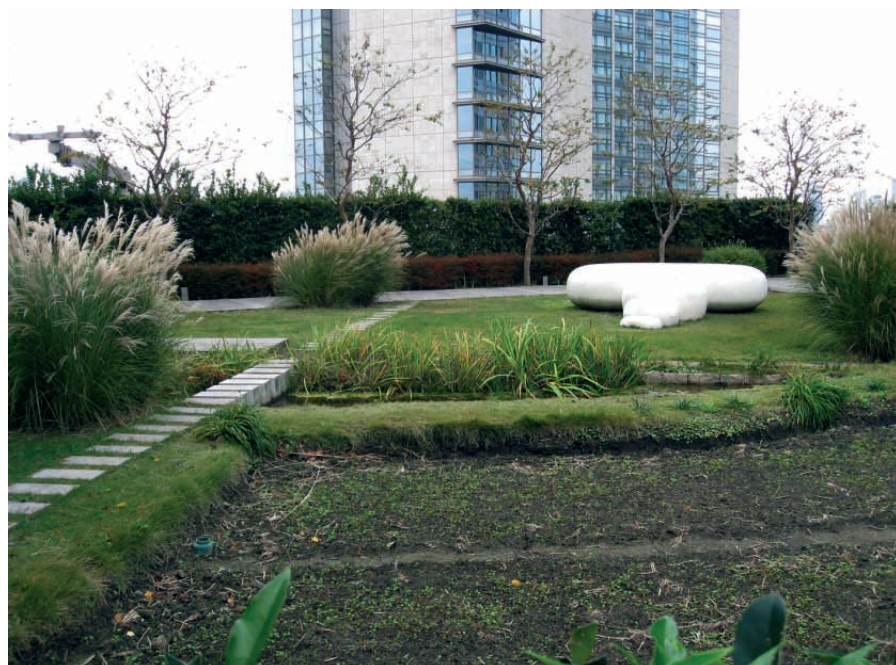
do klanu Hagi. Styl zachodni reprezentuje natomiast park publiczny – Midtown Garden (ryc. 4). Mamy tu także wielką łąkę do swobodnej rekreacji, boiska, urządzenia do zabaw dla dzieci, ścieżki spacerowe, trasę do uprawiania joggingu, fontanny, nowoczesne rzeźby oraz bezprzewodowy dostęp do Internetu. W Midtown Garden rośnie 140 drzew, które rosły tam przed przebudową obszaru. Przesadzono je dwa razy, najpierw poza teren poddawany rewitalizacji, a po zakończeniu prac budowlanych na ostateczne miejsce przeznaczenia.

Firmy deweloperskie, które przeprowadziły te ogromne przedsięwzięcia szczerą się ścisłą współpracą zarówno z władzami publicznymi, jak i społecznością mieszkańców. Twierdzą, że mariaż sektorów publicznego i prywatnego to współczesna filozofia renesansu urbanistyki¹⁰. Niezależnie od rzeczywistych korzyści płynących z tego mariażu, w japońskim ustawodawstwie urbanistycznym istnieją przepisy nakazujące inwestorom wieżowców równoczesne z ich budową tworzenie określonej ilości zieleni publicznej.

Partycypacja społeczna zaczyna się już fazie tworzenia koncepcji przedsięwzięcia, trwa w okresie projektowania i budowy i przetrwała się w fundament więzi społecznej mieszkańców po jej zakończeniu. W obrębie Roppongi Hills są dwa wieżowce mieszkalne. Jeden z nich zajmują w całości dawni mieszkańcy przebudowanego terenu.

Ryc. 3. Poletka ryżowe w ogrodzie na dachu w Roppongi Hills w Tokio (fot. A. Zachariasz)

Fig. 3. Small rice fields in roof garden of Roppongi Hills in Tokyo (photo A. Zachariasz)



Kompania Mori Building jest nie tylko budowniczym Roppongi Hills, ale także jest właścicielem i zarządcą kompleksu po jego uruchomieniu i zasiedleniu. Nasuwa to skojarzenie z europejskimi średniowiecznymi jurydykami w obrębie większych organizmów miejskich.

Twórcy Tokyo Midtown nie kryją amerykańskich inspiracji. Nazwa zespołu wyraźnie nawiązuje do nowojorskiego Midtown, czyli miejsca lokalizacji Bryant Park i innych poprzednio omawianych parków nowojorskich. Projektanci parków to amerykańscy architekci krajobrazu.

Ryc. 4. Midtown Garden w Midtown Tokyo (fot. K. Pawłowska)

Fig. 4. Midtown Garden in Midtown Tokyo (photo K. Pawłowska)

Miasta polskie

Polish Cities

Krakowscy urbaniści powtarzają dość często opinię Ebenezera Howarda, który po wizycie w Krakowie w roku 1912 nazwał go „miastem-ogrodem z naturalnego

rozwoju”¹¹. Niestety obecnie Kraków nie zasługuje na takie komplementy, a zarysowujące się tendencje wskazują na dalsze pogorszenie sytuacji.

Miasto jako całość nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Pokrycie obszaru Krakowa lokalnymi planami zagospodarowania wynosi ok. 10% powierzchni. W poprzednim planie miejscowym, który obejmował całe miasto, jak również w aktualnym wciąż *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego* zapisany był projekt systemu zieleni miejskiej¹², który stanowił oparcie dla ochrony istniejących elementów systemu oraz polityki stopniowego urządzania i tworzenia elementów nowych. Nade wszystko jednak rezerwował tereny nieurządzone składające się na system, chroniąc je przed zabudowaniem. Zagarnięcie tych terenów na rzecz „twardej” struktury miasta to nie tylko strata ilościowa, lecz często także zerwanie ciągłości, która z punktu widzenia funkcjonalnego i ekologicznego jest bodaj najważniejszą cechą systemu zieleni.



Ryc. 5. Projekt Parku Wilga (proj. K. Karweta, J. Kocieniewski)

Fig. 5. Design of Park Wilga by K. Karweta, J. Kocieniewski



Brak planu miejscowego to swoiste wystawienie na sprzedaż działek rezerwowanych poprzednio na zieleni. Zważywszy, że wiele z tych działek ma bardzo atrakcyjną z punktu widzenia mieszkalnictwa i usług lokalizację, nie należy się dziwić, że deweloperzy bardzo chętnie je kupują. Wprowadzie wieżowców na krakowską skalę nie da się porównać z nowojorskimi czy tokijskimi drapaczami chmur, ale nie zmienia to faktu, że w miejscach rezerwowanych poprzednio na zieleni powstają często budynki wysokie – im wyższe, tym więcej mieszkań i zysk dewelopera większy.

Mieszkańcy sąsiadujących z tymi działkami budynków, dla których owa bardziej lub mniej urządzone zieleni była dotychczas miejscem rekreacji, często wiedzą, że w poprzednich planach miejsca te były rezerwowane pod zieleni. Zwykle na określonym etapie procedury inwestycyjnej dowiadują się o projektowanej zabudowie i starają się różnymi sposobami tej zabudowie przeszkodzić. Powstają konflikty, w których nawet gdyby odpowie-

dzialne za stan środowiska wydziału urzędu miasta chciały stanąć po stronie mieszkańców, nie dysponują odpowiednimi narzędziami prawnymi, aby to uczynić. Nie ma, bowiem planu miejscowego.

Takim przykładem jest miejsce nazywane przez mieszkańców osiedla Cegielniana Park Wilgi. W gruncie rzeczy jest to dolina rzeczki Wilgi zarośnięta naturalną zielenią z minimalną ilością urządzeń, jak ławki, trawiaste boisko itp. Dolina o dość stromych zboczach, narażona na zalewanie podczas powodzi, jest trudna do zabudowania. Jest częścią systemu zieleni, który nadal zapisany jest w *Studium uwarunkowań...* ale miejsce to nie należy do tych 10% posiadających plan miejscowy. Działka zakupiona została przez dewelopera celem wybudowania tam wysokich budynków mieszkalnych. Mieszkańcy osiedla w celu obrony przed zabudową utworzyli Stowarzyszenie Wilga. Aby nie ograniczać się do biernego protestowania przedstawili urzędowi miasta profesjonalną koncepcję parku¹³ (ryc. 5). Deweloper także przedstawił koncepcję,

w której parku nie było, ale nowemu kompleksowi wysokich budynków mieszkalnych nadał nazwę Park Wilga. Konflikt trwa.

W Gdańsku mieszkańcy osiedla Ujeścioko traktowali las pokrywający sąsiadującą z osiedlem Kozaczą Górę jako swój kawałek zieleni. Użytkowanie go zwłaszcza wieczorem wiązało się z pewnym ryzykiem, bo był to teren nieurządzony i nie zawsze bezpieczny. Ten liczący 16,64 ha teren kupił deweloper w celu zabudowania go budynkami mieszkalnymi. Mieszkańcy założyli komitet protestacyjny. Biuro Rozwoju Gdańska należące do struktur urzędu miejskiego, które opracowuje projekt *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego* podjęło próbę mediacji przedkładając mieszkańcom propozycję podziału terenu na dwie części: ok. 1/3 miałyby być zabudowana, a 2/3 urządzone przez dewelopera jako park publiczny. Propozycja wydaje się racjonalna, a jej realizacja mogłaby stać się chlubnym przykładem partnerstwa 3 sektorów: publicznego, prywatnego i społecznego. „Aktorzy” tej gry niestety nie mają do siebie

zaufania i dlatego można się spodziewać długiego bezproduktywnego konfliktu.

Inny przykład z Krakowa to Park Dębnicki¹⁴ (ryc. 6) zrealizowany częściowo dzięki upartej aktywności Rady Dzielnicy w czasach obowiązywania planu miejscowego obejmującego całe miasto. Na przykładzie tego parku można było obserwować prawidłowość polegającą na wpływie istnienia parku na wartość nieruchomości sąsiadujących. W czasach, gdy teren obecnego parku był zdewastowanym nieużytkiem, częściowo zarosniętym, lecz nie użytkowanym bo niebezpiecznym, okoliczne działki miały dość podobny charakter. Od momentu, gdy powstał tam park, a nawet wcześniej, gdy był dopiero planowany, okoliczne działki przeznaczone w planie pod zabudowę zostały bardzo szybko wykupione i zabudowane. Gdy plan przestał obowiązywać, deweloper wykupił również działkę znajdującą się pomiędzy dwiema zrealizowanymi

częściami Parku Dębnickiego. Działka ta należała do miasta i stwarzała nadzieję na dokończenia realizacji parku. Miasto sprzedając ją osłabiło znacznie tę nadzieję. Teraz trwa konflikt między Radą Dzielnicy, deweloperem i Urzędem Miasta o przyszłość tego miejsca.

Podsumowanie

Conclusion

Liberalne, wolnorynkowe podejście do rozwoju miasta stwarza naturalne preferencje dla jego „twardej” struktury. Stwarza to niebezpieczeństwo przekroczenia punktu równowagi między strukturami „twardą” a „miękką” na niekorzyść tej drugiej. Takie zjawisko oznaczające niedopuszczalny spadek jakości środowiska miejskiego nastąpiło w licznych wielkich metropoliach, a także mniejszych miastach świata. W obliczu tego kryzysu zarówno mieszkańcy jak i władze miast oraz eksperci pla-

nujący jego rozwój podejmują różne przedsięwzięcia zaradcze. Mają one charakter doraźnych działań dotyczących konkretnych miejsc, albo środków systemowych osadzonych w prawie lokalnym lub powszechnie obowiązującym.

W porównaniu z metropoliami światowymi największe polskie miasta trudno uznać za duże. W naszym kraju nie zetknęliśmy się z problemami wielkiego zagęszczenia zabudowy i zanieczyszczenia środowiska, jakie nękały i w wielu przypadkach nękają nadal wielkie metropolie światowe. Przez 44 lata od zakończenia drugiej wojny światowej miasta nie rozwijały się pod dyktando wolnego rynku, z czym wiążą się poruszane w tym artykule problemy. W tamtych okresie nie dbano o systemy zieleni miejskiej i poza nielicznymi wyjątkami nie zakładano parków publicznych, ale nie było też dynamicznego rozwoju zabudowy skutkującego tendencją do jej zagęszczania. Budowano wielkie „blokowiska”, ale najczęściej na obrzeżach miast. Sporadycznie powstawały w centrum pojedyncze wieżowce, ale „las wieżowców” nie powstał nigdzie, nawet w centrum stolicy.

Z tendencjami podobnymi jak w metropoliach światowych zetknęliśmy się dopiero po przełomie ustrojowym i to nie natychmiast, ale dopiero po umocnieniu się gospodarki wolnorynkowej i jej wpływu na rozwój miast. Pojawienie się wieżowców w panoramach miast traktowane jest jako krajobrazowy przejaw



Ryc. 6. Tetrapylon w Parku Dębnickim (fot. K. Pawłowska)

Fig. 6. Tetrapylon in Dębnicki Park (photo K. Pawłowska)

dynamicznego rozwoju. Powinniśmy zadbać o to, aby ten rozwój nie oznaczał zmian podważających równowagę między „twardą” a „miękką” strukturą miasta. Pamiętajmy o nauce płynącej z przytoczonych poprzednio przykładów. Nie musimy powtarzać błędów popełnianych wcześniej gdzie indziej. Spowolnienie gospodarki związane z aktualnym światowym kryzysem ekonomicznym, daje czas na refleksje nad systemowymi zabezpieczeniami równowagi. Niech rosną nowe wieżowce, niech powstają nowe parki, w obu przypadkach na miarę rzeczywistych potrzeb mieszkańców.

Czego brakuje nam obecnie w Polsce, aby spełnić ten postulat?

Po pierwsze – brak instrumentów planistycznych pozwalających na skuteczne równoważenie rozwoju „twardej” jak i „miękkiej” struktury miasta.

Po drugie – brak umiejętności lub niekiedy także dobrej woli do korzystania z instrumentów istniejących.

Po trzecie – brak tradycji współpracy i brak zaufania między trzema sektorami gospodarki: prywatnym, publicznym i społecznym.

Skutkiem tego władze miast często zabudowują lub wyprzedają tereny, na których powinno się budować system zieleni. Nie ma planów miejscowych, które pomogłyby zachować rezerwy do późniejszego wykorzystania. Deweloperzy nie są zachęceni ani obligowani do współdziałania w tworzeniu parków.

Mieszkańcy zamiast współtworzyć, jedynie protestują.

Zapewne łatwiej byłoby osiągać sukcesy dysponując bogactwem Japończyków czy Amerykanów, ale niższy poziom ekonomiczny nie wyklucza sięgania po lepsze metody planowania, zarządzania, budowania – generalnie po lepsze sposoby myślenia.

Manhattan czy Tokio to nie tylko imponujące, najeżone wieżowcami sylwety, ale także miejsca gdzie można się nauczyć wielu pożytecznych rzeczy. W tamtejszych, ekstremalnie trudnych warunkach od dawna pracowicie wydeptuje się ścieżki prowadzące do ważnego celu, jakim jest zaspokojenie ludzkiej potrzeby kontaktu z naturą w wielkim mieście.

Krystyna Pawłowska

Institut Architektury Krajobrazu
Wydział Architektury
Politechnika Krakowska
Institute of Landscape Architecture
Faculty of Architecture
Krakow University of Technology

Przypisy

¹ Doświadczenia japońskie autorki związane są z polsko-japońskim projektem badawczym JSPS/PAN pt. *A Comparative Study of the Preservation and Utilization of Historical Cities Kyoto, Kanazawa, Krakow and Warsaw* realizowanym pod kierunkiem Hiroshi Yahagi i Krystyny Pawłowskiej (2008-2009) w Japonii i Polsce.

² Akashi Tatsuo, *Urban Land Use Planning System in Japan*, Tokyo 2007, *Urban Planning System in Japan*, praca zbiorowa, Tokyo 2007.

³ Kohli T., *Found in Translation*, Urban Land, April 2007. Autor jest jednym z projektantów architektury krajobrazu Tokyo Midtown w ramach biura projektów EDAW z San Francisco.

⁴ Waley P., *Parks and landmarks: planning the Eastern Capital along western Lines*, Journal of Historical Geography, 31/2005.

⁵ *Matsuri* – japońskie słowo tłumaczone na język angielski jako *festival*, oznacza święto obchodzone jako festyn – masową imprezę. Tak rozumiane festiwale odbywają się na ulicach, placach i w parkach miejskich. Najbardziej znaną formą jest *hanami* – święto oglądania kwiatów wiśni. Bogaty kalendarz narodowych i lokalnych *matsuri* to bardzo charakterystyczna forma kultury i życia społecznego Japonii.

⁶ Waley Paul, op. cit.

⁷ Fackler M., *Japanese developer pushing Tokyo higher*, International Herald Tribune, 27.03/2008, *Mori Building*, informator firmy. <http://www.roppongihills.com/en/>

⁸ Kohli T., op. cit.

⁹ www.mitsufudosan.co.jp/english/corporate/csr/green/tokiomidtown/index.html

¹⁰ www.livablecities.org/Papers_46ConfSantaFe/Hanson_Steve.doc

¹¹ Bogdanowski J., *Miasto-ogród z naturalnego rozwoju*, Rocznik Krakowski, tom LXII/1996.

¹² Böhm A., Pawłowska K., Zachariasz A., *Kompleksowy program rozwoju zieleni miejskiej dla Krakowa*, Kraków 1996, oprac. na zlecenie Urzędu Miasta.

¹³ Projekt Parku Wilga wykonali stud. K. Karweta i J. Kocieniewski pod kier. K. Pawłowskiej i P. Patoczki.

¹⁴ Koncepcje i projekty Parku Dębnickiego w Krakowie, oprac. na zlecenie Urzędu Miasta K. Pawłowska, K. Dąbrowska- Budziło, A. Zachariasz, K. Fabijanowska (1999-2003).

Percepcja rzeki w krajobrazie kulturowym

Renata Gubańska

The Visual
Perception of the
River in the Cultural
Landscape

Wprowadzenie

Introduction

Od czasu, kiedy pojawił się homo sapiens był on uzależniony od wody, prawdopodobnie także nią zafascynowany. Człowieka zawsze intrygowały zarówno leniwie płynące rzeki nizinne, które wraz ze zmieniającymi się na niekorzyść warunkami atmosferycznymi potrafiły zamienić się w niebezpieczny żywioł, jak i rwące potoki górskie, których szybki nurt zawsze zachwycał, a w razie wystąpienia z koryta porywał i niszczył wszystko, co napotkał na swej drodze. Linia brzegowa morza oraz samo morze również stanowiły dla niego zagadkę, dlatego, że za każdym razem wyglądało i szumiąco inaczej. Spokojna tafla wody wprowadzała w stan wyciszenia wewnętrznego i refleksji, natomiast wzburzone fale i bałwany wzbudzały trwogę i respekt dla sił natury.

Na przestrzeni wieków znaczenie rzek zarówno w rozwoju cywilizacyjnym społeczeństw, jak i kreowaniu środowiska kulturowego jest bardzo ważne i niepodważalne [Drobek 1996]. Z kolei ich funkcję doskonale określił profesor Leszek Starkel: *...Rzeki są głównymi arteriami przenoszenia materii w obrębie wielkich organizmów lądowych. Równocześnie w całej historii kultur ludzkich stały się szlakami komunikacji, wymiany dóbr, źródłem zaopatrzenia w wodę rolników i pasterzy, miast i rozwijającego się przemy-*

ślu, źródłem produkcji energii, od kół młyńskich po wielkie elektrownie wodne. Wraz z postępującym zanieczyszczeniem środowiska i degradacją naturalnych ekosystemów, korytem rzek przemieszczają się potężne fale powodziowe i wędrują zanieczyszczenia groźne dla życia. Dlatego często wielkie rzeki, które od dawna ułatwiały komunikację grup ludzkich, dziś, w okresie deficytów wodnych i zanieczyszczenia środowiska, stają się przedmiotem zatargów, społeczeństwa odgradzają się od rzek...[Starkel 1996, s. 43].

Woda to nie tylko niezbędny element potrzebny do życia, ale ważny i niezwykle atrakcyjny czynnik kształtujący najbliższe otoczenie człowieka [Jankowski 2003]. W zależności od okresu dziejowego nadawano jej różną rangę, była mniej lub bardziej eksponowana. Wijące się wstęgi rzek leniwie płynących przez tereny nizinne oraz wartkie potoki górskie zawsze wywierały niezapomniane wrażenia na nasze zmysły (ryc. 1). Istotny wpływ na nasz odbiór ma oprawa nabrzeża oraz punkt, z którego patrzymy (z brzegu, z nurtu, z lotu ptaka). Należy również pamiętać o fakcie, że człowiek dobrze się czuje w pobliżu wody, przede wszystkim ze względu na doznania wzrokowe oraz słuchowe. Wiadomo także, że woda inaczej była i jest traktowana w gospodarstwach domowych, a zupełnie odmiennie w układach ruralistycznych [Niedźwiecka-Filipiak 2001], urbanistycznych [Kosiński 2001] czy wreszcie



Ryc. 1. Grodno, malowniczy widok na rzekę Bystrzyca Świdnicka rozpościerający się z zamkowej wieży (fot. R. Gubańska)

Fig. 1. Grodno, a picturesque view of the Bystrzyca Świdnicka River which can be seen from the castle tower (photo R. Gubańska)

w ozdobnych założeniach ogrodowych [Drapella-Hermansdorfer 2001] lub parkowych [Zachariasz 2003].

Znaczenie rzeki w jednostkach osiedleńczych

The importance of a river in the areas of settlement

Dzieje człowieka zawsze były związane z wodą. Kiedy prowadził jeszcze koczowniczy tryb życia, wędrował w poszukiwaniu środków do życia bezpośrednio wzdłuż brzegów rzek, rzadziej jezior czy mórz lub w stosunkowo niedużym oddaleniu

od nich, ponieważ nie potrafił wówczas w inny sposób zdobywać wody w celu zaspokojenia pragnienia. Z tego samego powodu, pierwsze jednostki osiedleńcze były zakładane w pobliżu cieków bądź zbiorników wodnych. Wodę tę wykorzystywano także do celów strategicznych – zwiększenia bezpieczeństwa siedzib ludzkich – domów lub całych osad. W pierwszym przypadku chodzi o tzw. domy na palach, które dzięki specjalnej konstrukcji budowano na jeziorze lub rzece. Ich specyficzna lokalizacja utrudniała dostęp nieproszonym gościom (np. dzikim zwierzętom czy nieprzyjacielowi). W drugim – o osady typu biskupińskiego (ryc. 2), które świadomie zakładano na niedużych wyspach

lub wysepkach otoczonych wodą. Z reguły do osiedla prowadziła jedna droga: łodzią bądź przez drewniany most, który w razie niebezpieczeństwa można było łatwo i w krótkim czasie usunąć.

W okresie starożytnym znane są kultury, które pojawiły się i funkcjonowały przez wieki dzięki rzekom, a uściślając – ich wylewom. Prawdopodobnie najbardziej znaną tego typu cywilizacją jest kultura starożytnego Egiptu. Życie w tak gorącym klimacie mogło rozwinąć się na skutek systematycznych wylewów Nilu, które przyczyniały się do użyzniania wysuszonej ziemi. Na obszarach pozostających poza bezpośrednim zasięgiem wylewów istniał rozbudowany system kanałów nawadniających. Wiadomo również, że Egipcjanie według pór wylewów Nilu określali czas [Duś 2003, Piskozub 1993].

Z kolei starożytni Rzymianie doprowadzili do perfekcji sztukę budowania mostów i akweduktów. Powszechnie występujące akwedukty w krajobrazie Imperium urozmaicały go i czyniły wyjątkowo charakterystycznym. Te wspaniałe konstrukcje inżynierskie stanowiły, a te, które przetrwały do naszych czasów, stanowią nadal istotne dominanty w przestrzeni. Należy wspomnieć, że ówcześni władcy Cesarstwa doskonale zdawali sobie sprawę ze znaczenia i ważności wody w życiu przeciętnego Rzymianina – każdy obywatel miał prawo do czystszej, pitnej wody. Z tego względu



Ryc. 2. Biskupin, dawniej osada na wyspie, w wyniku obniżenia poziomu wody w Jeziorze Biskupińskim obecnie na półwyspie (fot. R. Gubańska)

Fig. 2. Biskupin, a former settlement on an island, but now on a peninsula due to lowering of the water level in Biskupińskie lake (photo R. Gubańska)



Ryc. 3. Malbork, widok z wieży zamkowej, po prawej rzeka Nogat (fot. R. Gubańska)

Fig. 3. Malbork, a view from the castle tower, the Nogat River on the right (photo R. Gubańska)

Rola wody w ogrodach i parkach

The importance of water
in gardens and parks

Woda od najdawniejszych czasów była źródłem inspiracji i natchnienia dla człowieka. Już starożytne cywilizacje przypisywały jej magiczne znaczenie – symbolizowała początek i koniec, źródło życia, ale i śmierć – ujście do oceanu, życiową wędrówkę jednostki i wieczność – nieprzerwany ruch. Spostrzeżenie to było bardzo słuszne, dlatego też przetrwało następujące po sobie kolejne stulecia. We współczesnym świecie, odległym od magii, woda jest przede wszystkim symbolem życia, oczywiście bardzo upraszczając to zagadnienie [Kolbuszewski 1996].

W starożytnej Grecji ważnym punktem w budynku, wokół którego skupiało się życie rodzinne i towarzyskie, była nieduża sadzawka umiejscowiona w centralnej części wewnętrznego dziedzińca. Znacznie bogatszą oprawę domowemu zbiornikowi, tzw. impluwium nadali Rzymianie [Gawryszewska 2003]. Dla nich było to miejsce zarówno ważnych spotkań, wystawnych przyjęć, jak i hucznych biesiad. Wolne przestrzenie na dziedzińcu wokół sadzawki przeznaczano na zieleni oraz małą architekturę (np. rzeźby), które miały świadczyć o pozycji społecznej i zamożności gospodarza. Nie-

w rzymskich miastach występowało wiele sadzawek, oczek oraz rozmaitych ujęć wody ogólnie dostępnych [Niemczyk 2002].

W średniowieczu wytworzył się wzorcowy układ planistyczny, który rozprzestrzenił się w całej Europie, a także wywarł znaczący wpływ na urbanistykę następných okresów dziejowych [Pancewicz 2003]. Ze względów funkcjonalnych i ekonomicznych ówczesne miasta sytuowano w bezpośredniej bliskości rzek lub w niewielkiej od nich odległości (ryc. 3). Celem tego typu lokalizacji miała być przystępność wody. Należy podkreślić fakt, że osiągnięto łatwy dostęp do rzeki, ale tym samym do zanieczyszczeń, które niosła ze sobą. Woda z rzeki często zasilala także koryta fosy otaczającej miasto lub zamek, którego zadaniem była obrona mieszkańców.

W kolejnych wiekach sukcesywnie maleje rola obronności rzek. Nadal wykorzystywane są w gospodarstwach domowych, ale

znaczenia nabiera przede wszystkim ich estetyka. Stopniowo stają się nieodłącznym elementem założeń ogrodowych i parkowych. Dostrzeżono w nich ogromny potencjał plastyczno-rzeźbiarski [Borc 2001].

Niezależnie od epoki, rzeka lub inny zbiornik wody zawsze miały i mają nadal ogromny wpływ na kompozycję planistyczną. W jednostce osadniczej, w której występuje rzeka wprowadzono nie tylko element wody, ale przede wszystkim liczne przeprawy w formie różnorodnych mostów, mostków, kładek – czynią one krajobraz nadrzeczny bardziej atrakcyjnym, pozbawionym monotonii [Kosiński 2001]. Idealnym przykładem odpowiadającym wspomnianemu zagadnieniu jest Wrocław (ryc. 4), nazywany „miastem stu mostów”. W czasie wędrówek nad Odrą we Wrocławiu napotykamy liczne mosty i kładki, które pozytywnie wpływają na nasz odbiór miasta.

którzy bogatsi Rzymianie przysłużyli się swojemu miastu tym, że zakładali wspaniałe przydomowe ogrody prywatne, które dzięki przyzwoleniu ich właścicieli często były udostępniane pozostałym mieszkańcom.

Człowiek, nie mogąc z różnych względów przebywać w bezpośredniej bliskości rzeki, podświadomie do niej tęsknił. Pragnienie to znalazło odzwierciedlenie w kompozycjach ogrodowo-parkowych, do których celowo wprowadzano elementy wody. Namiastkę rzeki zarówno w ówczesnych, jak i współczesnych zespołach ogrodowych i parkowych stanowią różnego rodzaju formy wodne począwszy od starożytnych źródełek i zbiorników wodnych, poprzez średniowieczne fontanny i ujęcia w ścianach, wymyślne fontanny i sadzawki okresu

renesansu i baroku, rozbudowane zespoły wodne klasycyzmu, a skończywszy na współczesnych, bardzo swobodnych i naturalnych układach wodnych. Na przestrzeni wieków, przede wszystkim ze względu na skalę założeń ogrodowo-parkowych, człowiek nie mogąc mieć prawdziwej rzeki w swoim ogrodzie stwarzał sobie poczucie jej iluzji – namiastki poprzez coraz wymyślniejsze formy wodne, fosy, kanały, sadzawki, fontanny, kaskady, itp.

W średniowieczu powszechnie zakładano ogrody o funkcji użytkowej. Do kompozycji ozdobnych zaliczano ogrodowe założenia przyklasztorne lub zamkowe. Przyklasztorne wirydarze wyróżniały się starannie pielęgnowanymi kompozycjami zieleni. Wynikało to częściowo z faktu, że były symbolem raj na

ziemi, a zatem miejscem refleksji, wyciszenia, zadumy. Ze względu na symbolikę wody, często w punktach przecięcia się głównych alejek spacerowych umieszczano małe zbiorniki z wodą w formie sadzawek, fontann¹, czy też specjalnych ujęć w ścianach.

Całkowicie odmiennie woda była traktowana w renesansowych kompozycjach ogrodowych. Ogrody tej epoki wyróżniały się nie tylko geometrycznymi parterami o wyszukanych układach na bazie kwadratu, ale także elementem wodnym. Często wprowadzano różnego rodzaju fontanny i sadzawki².

Ogromnego znaczenia woda nabiera w ogrodach baroku. Osiove układy ogrodowe służyły z idealnie dobranych proporcji oraz liczby użytych komponentów, na które składały się głównie szata roślinna, woda i rzeźby ogrodowe. Wydłużone zbiorniki wodne stosowano celem podkreślenia osiowości kompozycji. Ich formy bywały zróżnicowane: od najprostszych – prostokątnych, poprzez bardziej skomplikowane kształty, a skończywszy na wymyślnych połączeniach wody z rzeźbą. Z całą pewnością urządzenia wodne stanowiły wspaniałe urozmaicenie barokowych kompozycji oraz jeden z najważniejszych jego elementów.

Następna epoka – klasycyzm w sztuce ogrodowej oznacza rozwinięcie koncepcji barokowej. Ze względu na wymagania związane z dużymi powierzchniami, nowopowstałe zespoły zieleni zakładano



Ryc. 4. Wrocław, rzeka Odra i widok na Most Grunwaldzki, w tle Ostrów Tumski (fot. R. Gubańska)

Fig. 4. Wrocław, the Odra River and a view of Grunwaldzki Bridge; Ostrów Tumski in the background (photo R. Gubańska)

Ryc. 5. Pawłowice, mostek nad kanałem wodnym na terenie przypałacowego parku (fot. R. Gubańska)

Fig. 5. Pawłowice, a small bridge across the canal in the area of the palace park (photo R. Gubańska)



wyłącznie przy znaczących założeniach pałacowych. Rozleglejszy teren stwarzał większe możliwości w urządzeniu parterów wodnych, stanowiły je rozmaite zbiorniki wodne, a nawet stawy lub jeziora.

Równoległe z geometrycznymi układami ogrodowymi występowały ogrody krajobrazowe (znane już w renesansie), które lokalizowano w pewnym oddaleniu od posiadłości, a które całkowicie wykorzystywały naturalne ukształtowanie terenu i występujące ciek i zbiorniki wodne. Pełniły one niejako rolę podrzędną w stosunku do założeń geometrycznych, ale przez fakt, że stanowiły ich tło, były ich nieodłącznym elementem. Jeżeli woda była jednym z komponentów tzw. tła, to podkreślała ona poprzez odbicia oraz swoją naturalną malowniczość wartość przyrodniczą krajobrazu, a także wpływała pozytywnie na wrażenia estetyczne [Siewniak, Mitkowska 1998].

Rozwiązania swobodne, zbliżone do naturalnych przenikają bardzo powoli do sztuki ogrodowej. Sytuacja ulega zmianie dopiero pod wpływem nowych idei napływających z Anglii, gdzie preferowano układy zbliżone do występujących w naturze. Uważa się, że skoro w przyrodzie nie ma ostrych krawędzi, kątów prostych, to nie należy ich wprowadzać do ogrodów czy też parków. W coraz powszechniej zakładanych parkach romantycznych dominują swobodnie poprowadzone układy alejek spacerowych oraz kompozycje zie-

leni zbliżone do znajdujących się w naturze. Do form występujących w przyrodzie nawiązuje także linia brzegowa nowoprojektowanych zbiorników wodnych, których znaczenie ponownie wzrasta.

W XIX wieku popularne stają się parki miejskie, coraz liczniej zakładane ze względu na zapewnienie odpoczynku mieszkańcom miast. We wspomnianych kompozycjach projektanci chętnie sięgają do motywu wody w formie stawów o linii

brzegowej zbliżonej do naturalnej; w tym celu zakładano nowe lub wykorzystywano już istniejące. Bardzo starannie opracowywano teren wokół zbiorników wodnych: specjalnie dobierano i formowano zieleń, wprowadzano strefy odpoczynku z miejscami siedzącymi, różnego rodzaju mostki i pomosty [Zachariasz 2003]. Dzięki takiemu sposobowi zagospodarowania parki miejskie stały się atrakcyjną częścią miast, w niektórych przypadkach nawet

Ryc. 6. Tczew, widok na miasto od strony Wisły (fot. R. Gubańska)

Fig. 6. Tczew, a view of the town from the Wisła riverside (photo R. Gubańska)



ich wizytówką, chętnie odwiedzaną przez mieszkańców oraz ich gości.

Nie należy pomijać kwestii parków wiejskich, które zakładano w bezpośrednim sąsiedztwie siedzib mieszkalnych ówczesnych właścicieli ziemskich. W XIX wieku pojawiła się moda na zespoły zieleni utrzymane w stylu romantycznym, dlatego też większość ogrodów ozdobnych i parków dworskich została przeprojektowana na kompozycje o takim charakterze. Woda stanowiła niezwykle istotny komponent. Z reguły wykorzystywano istniejące już ciek lub zbiorniki wodne, a jeżeli nie

występowały w naturze, to często je sztucznie tworzone. W ten sposób w parkach wiejskich spotykamy nie tylko stawy o rozmaitych kształtach oraz kanały, ale także mostki (ryc. 5), pomosty, malownicze altanki, gloriety, murki oporowe, a nawet „schodzące” do wody stopnie [Borc 2001].

Wiek XX jest kontynuacją XIX-wiecznych rozwiązań w sztuce ogrodowej. Pewnego rodzaju novum stanowią ogrody zakładane przy willach miejskich [Gawryszewska 2003]. Wiek XX to okres, w którym dostrzeżono potrzebę ochrony histo-

rycznych zespołów ogrodowych oraz parkowych.

Należy podkreślić fakt, że na przełomie XX i XXI wieku zdecydowanie wzrosła świadomość społeczeństwa dotycząca roli wody i zieleni zorganizowanej w życiu człowieka. Nadal ważną rolę odgrywa samo miejsce, ale coraz ważniejsze znaczenie ma: w jaki sposób są przedstawione oraz jak są utrzymane. W odbiorze bardzo ważną pozycję zajmuje estetyka.

Percepcja rzeki

The visual perception of the river

Wiadomo, że obserwując jeden przedmiot, każda z patrzących na niego osób będzie go postrzegała inaczej. Profesorka Krystyna Pawłowska sformułowała niezwykle trafną definicję percepcji: *Percepcja, czyli postrzeganie to nie to samo, co widzenie – to proces aktywny, w którym jednocześnie poznajemy przedmiot lub zjawisko zmysłami (poziom sensoryczno-motoryczny) i przetwarzamy tak zdobytą informację w sposób uwarunkowany zasobami naszej dotychczasowej wiedzy i uczuć (poziom semantyczno-emo-cjonalny) oraz konkretną sytuacją tu i teraz. Proces ten prowadzi do zapamiętania postrzeganego obrazu lub innego doznania zmysłowego, ale już w naszym, niejako autorskim wydaniu. Jakkolwiek do percepcji*



Ryc. 7. Wrocław, fragment Ostrowa Tumskiego oglądany od strony Odry (fot. R. Gubańska)

Fig. 7. Wrocław, a fragment of Ostrów Tumski seen from the Odra riverside (photo R. Gubańska)



Ryc. 8. Toruń, spacerowy Bulwar Filadelfijski wzdłuż Wisły (fot. R. Gubańska)

Fig. 8. Toruń, Philadelphia Boulevard along the Wisła River (photo R. Gubańska)

przestrzeni nadrzecznej dodatkowe walory w postaci zachowanych historycznych, bądź też nowoczesnych mostów i kładek. Dzięki temu, że konstruktorzy każdemu z obiektów starają się nadać niepowtarzalny charakter, każde z miejsc, w których występują ma swoją odrębność.

Spacerując chociażby po Wrocławiu, każdy most odbieramy inaczej, każdy z nich wzbudza w nas odmienne emocje. Spoglądając na przykład na Most Grunwaldzki (dawny Most Cesarski), odczuwamy podziw i szacunek dla jego budowniczych [Budyh 2007] oraz pewnego rodzaju respekt wobec przeszłości. Inne odczucia wzbudza Most Tumski i to nie tylko za sprawą rozwiązania konstrukcyjnego o mniejszej skali czy też prawie całkowitego wyłączenia go z ruchu kołowego – to przede wszystkim historia i skala tego miejsca tworzą jego klimat, powodują, że dobrze się tutaj czujemy. Odmianą konstrukcją ma jeden z najładniejszych mostów Wrocławia – Most Oławski wykonany z kamienia. Na wyjąt-

używamy wszystkich zmysłów, tu interesować nas będzie przede wszystkim wzrok, jako że właśnie wzrokiem postrzegamy krajobraz [Pawłowska 2008, s. 39–40].

Jednym z przykładów doskonale obrazujących percepcję rzeki w krajobrazie jest odbicie panoramy wsi lub miasta w wodzie [Mycak 2001]. Do najbardziej charakterystycznych widoków należą te ukształtowane w średniowieczu, kiedy to wieże kościołków wiejskich bądź kościołów miejskich oraz ratusze stanowiły jedyne dominanty architektoniczne i urbanistyczne ówczesnych jednostek osadniczych. Rzeka wyznacza nie tylko naturalną granicę administracyjną, ale jest „lustrem” miejscowości, które zdecydowanie potęguje jego odbiór. Rycina 6 przedstawiająca fragment panoramy Tczewa widziany od strony Wisły pokazuje, że dzięki rzece i jej wrażeniu, jakie wywiera na odbiorcy, bardzo często łągodzi on swój osąd na temat XX-wiecznych dobudów architektonicznych kontrastujących z historyczną zabudową.

Całkowicie inaczej odbieramy rzekę, która przepływa przez centrum współczesnego miasta. Stanowi ona pewnego rodzaju urozmaicenie

układu planistycznego, ale z całą pewnością wymusza (przynajmniej powinna wymuszać) na architektach indywidualne opracowywanie nabrzeżnej zabudowy. Jej forma architektoniczna wymaga „specjalnego” potraktowania właśnie ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo wody, a to zobowiązuje, ale także daje ogromne możliwości twórcze. Obiekty usytuowane wzdłuż brzegów rzeki stają się często wizytówką miasta, jak chociażby Wielki Żuraw w Gdańsku czy też Ostrów Tumski we Wrocławiu (ryc. 7). Rzeka w mieście to nie tylko ciekawa architektura i jej odbicia, to również wiele zagadnień inżynierskich związanych z przeprawą i transportem przez nią. Jednak rozwiązania tych problemów dają

Ryc. 9. Malbork, zamek krzyżacki w promieniach zachodzącego słońca (fot. J. Gubański)

Fig. 9. Malbork, Teutonic castle in the beams of setting sun (photo J. Gubański)



Ryc. 10. Kraków, Kopiec Kościuszki widziany ze Wzgórza Wawelskiego, interesujące połączenie światła naturalnego ze sztucznym (fot. J. Gubański)

Fig. 10. Kraków, Kosciuszko's Mound seen from Wavel Hill, an interesting connection of natural and artificial light (photo J. Gubański)



kowość tej konstrukcji zasadniczy wpływ wywarła dekoratorska oprawa poczynając od alegorycznej płaskorzeźby wypełniającej przestrzeń nad filarami, poprzez neobarokowe balustrady, a skończywszy na bogato zdobionych latarniach gazowych. Niezależnie od zastosowanego rozwiązania konstrukcyjnego oraz czasu powstania, każdy most nadaje indywidualności miejscu, w którym powstał, potęguje i z reguły wzbogaca percepcję krajobrazu dzięki dodatkowemu odbiciu w wodzie. Miasta, przez które przepływają rzeki i ich dopływy, są pozbawione monotonii. Dodatkową atrakcją stanowią ciągi i bulwary spacerowe zakładane wzdłuż nabrzeży. Mieszkańcy miast zawsze chętnie odpoczywali nad wodą (ryc. 8). Powszechne stają się widoki zadbanych traktów pieszych i rowerowych z wyznaczonymi

punktami widokowymi, miejscami na odpoczynek, odpowiednim oświetleniem, ze starannie skomponowaną zielenią.

Niezwykłego uroku nadaje obiektom zlokalizowanym w bezpośredniej bliskości wody oraz jego odbiciom oświetlenie zarówno naturalne, jak i sztuczne. Wiadomo, że promienie zachodzącego słońca potrafią najmniej atrakcyjną rzecz uczynić efektowną, tym bardziej podkreślają piękno i harmonię kompozycji udanych. Dotyczy to również architektury. Znane są budowle, które są piękne i są wartości same w sobie. Oglądane w promieniach zachodzącego słońca czy też blasku księżyca wywołują na odbiorcy niezapomniane wrażenia. Rycina 9 przedstawia monumentalną malborską twierdzę. Z reguły wywołują wrażenie nieprzystępności zamek

krzyżacki w Malborku, oglądany w promieniach zachodzącego słońca, jest niezwykle malowniczym obrazem. Atrakcyjność tego widoku została spotęgowana jego odbiciem w wodzie.

Efekty świetlne można również dostrzec przebywając nad wodą, gdy jest już prawie ciemno, ale jeszcze w chmurach odbijają się promienie słoneczne. Wrażenie to ciekawie uatrakcyjnia nocne oświetlenie miasta. Na rycinie 10 przedstawiono widok, jaki się rozpościera ze Wzgórza Wawelskiego w stronę Kopca Kościuszki. Uwagę skupia doskonale połączenie światła naturalnego ze sztucznym. Odbiór wizualny tego miejsca dodatkowo wzbogaca odbicie nocnego oświetlenia miasta w Wiśle.

Z kolei umiejętnie i z odpowiednim wyczuciem wykonane iluminacje świetlne, zwłaszcza obiektów o wartościach historycznych i zabytkowych, czynią je atrakcyjne także nocą (ryc. 11). Jeżeli jeszcze gra światła w połączeniu z bogatą iluminacją znajduje odbicie w rzece, to efekty są malownicze.

Rzeka niezależnie od ukształtowania terenu, gęstości zaludnienia, ani od pory dnia lub nocy, zawsze zachwycała i wzbudzała rozmaite emocje w człowieku. W miastach, w zależności od wielkości oraz rangi, wymuszała należytą oprawę nabrzeża (ryc. 12). Odpowiednio zabezpieczone brzozy, trafnie zaprojektowana architektura, umiejętnie dobrana zieleni powinny tworzyć wspaniałą

Ryc. 11. Toruń, przykładowa iluminacja świetlna fragmentu średniowiecznych fortyfikacji (fot. J. Gubański)

Fig. 11. Toruń, an exemplary illumination of a fragment of medieval fortifications. (photo J. Gubański)

całość, którą dodatkowo podkreśla w trakcie dnia odbicie w wodzie, a w nocy iluminacja świetlna.

Rzeka zachwyca i dostarcza niezapomnianych wrażeń również w terenie otwartym tak górzystym, jak i równinnym. Niezwykle malownicze są jej naturalnie ukształtowane brzegi z porastającą je swobodnie roślinnością (ryc. 13). Nie tylko same odczucia wizualne robią na człowieku ogromne wrażenie, to także dźwięki, jakie wydaje woda, m.in. szum i plusk. Wszystkie wymienione czynniki składają się na fakt, że lubimy przebywać i odpoczywać w pobliżu wody.

Napotyamy na pewnego rodzaju dyskomfort, kiedy w pobliżu nie ma naturalnego cieków ani zbiornika wodnego. We współczesnym świecie, kiedy nauki techniczne oraz procesy technologiczne tak gwałtownie się rozwijają, nie ma prawie rzeczy niemożliwych do wykonania. Przykładem wprowadzenia imitacji rzeki do miasta jest Manufaktura w Łodzi. Na jej terenie zaproponowano dwie formy wody. Jedną stanowi wydłużony zbiornik wodny z niedużymi wodotryskami. Drugą z kolei fontanna – „sztuczna” rzeka (ryc. 14), która nie tylko uatrakcyjnia miejsce, ale skupia ludzi poszukujących chwili odpoczynku. Z całą pewnością widok oraz odgłos wody, również pod postacią „sztucznej” rzeki, uspokaja i odpręża.

Ryc. 12. Koszalin, rzeka Młynówka w parku (fot. R. Gubańska)

Fig. 12. Koszalin, Młynówka river in the park (photo R. Gubańska)



Podsumowanie

Conclusion

Woda – symbol życia. Jednym z jej nośników jest rzeka, zarówno ta rwąca – górską, jak i ta leniwa – nizinna. Niezależnie od postaci, w jakiej występuje zawsze zachwyca, czasami skłania do refleksji, zadumy, a czasami w niesprzyjających warunkach atmosferycznych przeraża. Jej percepcja jest uzależniona od punktu widzenia. Inaczej ją postrzegamy przebywając na jednym z jej brzegów, z którego oglądamy oprawę nabrzeża czy to w postaci naturalnej

roślinności czy też starannie zaprojektowanej i wykonanej zabudowy nadrzecznej. Nieco odmiennie odbieramy linię brzegową przebywając na środku rzeki, chociażby płynąc statkiem. Całkowicie odmiennych wrażeń doznamy oglądając tę samą rzekę z lotu ptaka. Punkt obserwacji ma istotny wpływ na nasze doznania związane z kulturowym krajobrazem nadrzecznym.

Obok funkcji gospodarczych i komunikacyjnych rzeka od wieków intrygowała poetów, malarzy, artystów, którzy starali się uchwycić jej zmienne piękno. Szum rzeki przyciąga ludzi, szukających odpoczynku



Ryc. 13. Malownicze ujście rzeki do morza (fot. R. Gubańska)

Fig. 13. A picturesque river to sea estuary (photo R. Gubańska)



nad jej brzegami oraz wyciszenia w jej odgłosach. Tam, gdzie nie występowały naturalne ciek wodne, człowiek próbował mieć chociaż ich namiastkę. W ten sposób w zespołach ogrodowo-parkowych wprowadzał różnorodne formy wodne w postaci fos, kanałów, sadzawek, fontann, kaskad itp.

W zależności od okolicy, przez którą przepływa rzeka powstają różnej wielkości przeprawy rzeczne o bardzo zróżnicowanej formie. Nadają one indywidualnych cech miejscu, w którym występują. Powstaje kulturowy krajobraz nadrzeczny, zatem należy dołożyć wszelkich starań, aby chronić tenże krajobraz. Stanowi on bowiem wartość ponadczasową, którą powinniśmy w jak najmniej zmienionej postaci pozo-

stawić następnym pokoleniom jako nasze dziedzictwo kulturowe.

Renata Gubańska

Institut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture
Wrocław University of Environmental and Life
Sciences

Przypisy

¹ Wprawdzie fontanny wprowadzili – jak się uważa – starożytni Grecy, powszechnie stosowali je Rzymianie, jednak w różnych okresach historii cieszyły się większą lub mniejszą popularnością. W średniowieczu były to głównie realizacje w ogrodach arabsko-sycylijskich. W renesansie i baroku wrócono do tradycji rzymskich – fontanny stały się istotnym elementem ogrodu, podobnie kaskady, gry wodne, niespodzianki wodne, teatry wodne (por. M. Siewniak, A. Mitkowska, 1998, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, s. 78, 280).

² Sadzawki spotykane były w okresie starożytnym, popularność zdobyły w średniowiecznych ogrodach arabsko-sycylijskich, a powszechnie stosowano je w XX wieku (por. M. Siewniak, A. Mitkowska, 1998, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, s. 230, 281).

Literatura

1. Borcz Z., 2001, *Formy architektoniczne towarzyszące wodzie* [w:] „Architektura Krajobrazu”, Wyd. UP we Wrocławiu, nr 2–3 2001, s. 35–40.
2. Budych L., 2007, *Symbol Wrocławia* [w:] „Mosty – Zabytki Przemysłu i Techniki w Polsce 7” pod red. J. Biliszczuka i St. Januszewskiego, Wyd. FOMT, Wrocław.
3. Drapella-Hermansdorfer A., 2001, *Woda w sztuce ogrodów* [w:] „Architektura Krajobrazu”, Wyd. UP we Wrocławiu, nr 2–3 2001, s. 66–77.
4. Drobek W., 1996, *Przestrzeń kulturowa rzeki* [w:] „Rzeki. Kultura – cywilizacja – historia” pod red. J. Kułuniaka, Wyd. „Śląsk”, Katowice, t. 5, s. 221–229.
5. Duś E., 2003, *Woda w krajobrazie rolniczym* [w:] „Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej” pod red. U. Mygi-Piątek, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 2, Sosnowiec, s. 65–77.
6. Gawryszewska B. J., 2003, *Woda w ogrodzie przydomowym – sfera użytkowa i znaczenia kulturowe na przykładzie koncepcji flowforms Johna A. Wilkesa* [w:] „Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej” pod red. U. Mygi-Piątek, Prace Komisji

Krajobrazu Kulturowego PTG nr 2, Sosnowiec, s. 257–264.

7. Jankowski A. T., 2003, *Rola wody w krajobrazie* [w:] „Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej” pod red. U. Mygi-Piątek, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 2, Sosnowiec, s. 15–24.

8. Kolbuszewski J., 1992, „Szczęście wiosłem wyliczane” *Motywy rzeki w myśleniu symbolicznym i literaturze* [w:] „Rzeki. Kultura – cywilizacja – historia” pod red. J. Kułtuniaka, Wyd. Muzeum Śląskie Katowice, t. 1, s. 39–63.

9. Kosiński W., 2001, *Krajobraz miast nadrzecznych* [w:] „Archi-

tektura Krajobrazu”, Wyd. UP we Wrocławiu, nr 2–3 2001, s. 4–16.

10. Mycak O., 2001, *Wodna refleksja* [w:] „Architektura Krajobrazu”, Wyd. UP we Wrocławiu, nr 2–3 2001, s. 81–84.

11. Niedźwiecka-Filipiak I., 2001, *Woda w krajobrazie wsi* [w:] „Architektura Krajobrazu”, Wyd. UP we Wrocławiu, nr 2–3 2001, s. 47–51.

12. Niemczyk E., 2002, *Cztery żywioły w architekturze*, Wyd. Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków.

13. Pancewicz A., 2003, *Rola rzek w rozwoju przestrzennym historycznych miast nadrzecznych* [w:] „Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej” pod red. U. Mygi-

Piątek, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 2, Sosnowiec, s. 275–285.

14. Pawłowska K., 2008, *Przeciwdziałanie konfliktom wokół ochrony i kształtowania krajobrazu. Partycypacja społeczna, debata publiczna, negocjacje*, Wyd. PK, Kraków.

15. Piskozub A., 1993, *Wielkie cywilizacje rzeczne* [w:] „Rzeki. Kultura – cywilizacja – historia” pod red. J. Kułtuniaka, Wyd. „Śląsk”, Katowice, t. 2, s. 11–35.

16. Siewniak M., Mitkowska A., 1998, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Oficyna Wyd. RYTM, Warszawa.

17. Starkel L., 1996, *Rzeki w przestrzeni i czasie* [w:] „Rzeki. Kultura – cywilizacja – historia” pod red. J. Kułtuniaka, Wyd. „Śląsk”, Katowice, t. 5, s. 43–62.

18. Zachariasz A., 2003, *Woda jako element kompozycji parków publicznych* [w:] „Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej” pod red. U. Mygi-Piątek, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG nr 2, Sosnowiec, s. 325–334.



Ryc. 14. Łódź, „sztuczna rzeka” na terenie Manufaktury (fot. J. Gubański)

Fig. 14. Łódź, “an artificial river” in the area of Manufaktura (photo J. Gubański)

Rynki małych miast Polski południowo-wschodniej wczoraj i dziś

Elżbieta Przesmycka

Market Squares of Small South- Eastern Polish Towns Yesterday and Today

Wprowadzenie

Introduction

Celem artykułu jest przybliżenie problemu przekształcania się historycznych placów miejskich, jakimi są rynki w małych miastach Polski południowo-wschodniej. Na temat powstawania i rozwoju średniowiecznych miast południowej i zachodniej Polski prowadzone były i są liczne badania. W okresie powojennym wiele miast doczekało się opracowań opartych na badaniach historycznej zabudowy głównie bloków przyrynkowych i śródrynkowych [Balińska 1976, Balińska 1981, Czerner 2002, Czerner 1976]. Początki kształtowania się zabudowy śródrynkowej w większych miastach, jej układ przestrzenny i kształt architektoniczny zostały przedstawione w pracach wielu autorów [Balińska 1976, Balińska 1981, Czerner 2002, Czerner 1976, Pawlicki 1999]. Powstanie tych miast głównie na Śląsku wyprzedziło, o co najmniej kilkadziesiąt lat lokacje we wschodniej części kraju. Na rozwiązania przestrzenne rynków i ich zabudowy niewątpliwie miały wpływ rozwiązania zastosowane w już rozwiniętych miastach takich jak Wrocław, Kraków czy Poznań.

W dużych miastach pochodzących z okresu średniowiecza istniała możliwość przebadania i określenia form układu przestrzennego i zabudowy rynków. W miastach tych można zaobserwować wyraźnie wyodrębnione obiekty

handlowe (sukiennice), związane z istnieniem gildii kupieckiej, najbogatszej grupy zawodowej, która zajmowała się handlem suknem na międzynarodową skalę [Czerner 1976]. Na Śląsku nazywano je także domami kupieckimi lub kupieckimi komorami. Ze względu na rangę handlu suknem, sukiennice lokalizowano w miejscach centralnych, najczęściej były to pierwsze budowle wznoszone z materiałów trwałych, kamienia, cegły. W miastach lokowanych był to główny plac targowy – rynek. Na rynku wznoszono w drugiej kolejności ratusze będące siedzibą Rady Miejskiej. Mieściły się w nim najczęściej także: skarbiec, kancelaria, siedziba pisarza i sala posiedzeń Rady [Czerner 2002]. Ratusz był również miejscem władzy sądowniczej, stąd według przekazów historycznych było w nim miejsce na więzienie, lokalizowane najczęściej w lochach pod wieżą ratuszową. Z biegiem lat ratusze były przebudowywane i rozbudowywane, o czym świadczą liczne archiwalia i badania prowadzone na najstarszych obiektach dużych ośrodków miejskich [Balińska 1976]. Przykłady śląskich miast najlepiej obrazują ten proces zachodzący na ziemiach polskich.

Nieco inaczej wyglądało to na ziemiach wschodnich Polski, tj. na Lubelszczyźnie. Tu oprócz miast większych, tzw. królewskich, jak Lublin, Kazimierz, Kraśnik, większość miast było prywatnych i bardzo małych. W miastach tych ratusze były przeważnie niepotrzebne, bo-

wiem rządy sprawował właściciel, a charakter miasta był często rolniczy z funkcją handlu związanego z rolnictwem. Stąd w miastach tych wykształciły się duże rynki, gdzie lokalizowano targi bydłem i końmi. Oczywiście istniały także różnorodne obiekty handlowe jak kramy i budy targowe, w których handel prowadzili przekupnie. Budynek te najczęściej posiadały konstrukcję drewnianą i były zwane budami. Handel odbywał się także na tzw. ławach, czyli długich stołach przeznaczonych do wystawiania towaru, najczęściej tego samego asortymentu. Stąd pojawiały się ławy chlebowe, szewskie oraz jatki lub ławy rzeźnicze [Czerner 2002]. Dalszym etapem rozwoju było pojawienie się hali targowych, początkowo o konstrukcji drewnianej. Murowane hale targowe pojawiły się już w XIV wieku w miastach śląskich. Na terenach wschodnich był to proces późniejszy, a w małych miastach dużo późniejszy (XIX wiek).

Artykuł skupia się na przestrzeniach rynków miast małych, przeważnie prywatnych, gdzie z wymienionych powyżej obiektów wiele w ogóle nie powstało, procesy lokacyjne były dużo późniejsze niż na Śląsku, zaś wydarzenia losowe (w tym liczne wojny i przemarsze wojsk) niejednokrotnie niszczyły całe miasta.

Celem pracy jest przedstawienie procesu przekształcania się rynków w małych miastach, a zakres opracowania obejmuje teren współczesnej Lubelszczyzny. W tym celu przeba-

dano miasta poddane w ostatnich kilku latach procesom rewitalizacji rynków. Przeanalizowano i porównano stan obecny z dostępnymi materiałami archiwalnymi i kartograficznymi, wykonano dokumentację fotograficzną, w tym zdjęcia lotnicze.

Rynki miasteczek Lubelszczyzny

Market squares of Lublin region small towns

Rynki były tradycyjnym miejscem handlu i życia miasta. Najczęściej były zbliżone kształtem do prostokąta bądź trapezu (Frampol, Tomaszów, Lubartów). Rozmiary pierzei przyrynkowych miasteczek Lubelszczyzny wahają się od 50 do ponad 200 m. W większych i najwcześniejszych powstałych miastach wiadomo, iż na rynkach były usytuowane urządzenia miernicze, miejsca ogłaszania wyroków i kaźni. Z biegiem czasu na rynkach pojawiały się ratusze mieszczące siedzibę władz miejskich i pełniące w wielu przypadkach jednocześnie funkcje dochodowe miasta.

W tych najmniejszych miastach wokół rynku powstawały liczne karczmy i zajazdy oraz domy mieszczące w swych przyziemiach sklepy. W nielicznych miejscowościach usytuowanie przy szlakach komunikacyjnych wpływało na szybki rozwój handlu, co wymuszało tworzenie nowych wyspecjalizowanych rynków

(np. do handlu słomą, solą, bydłem itp.). Przykładem takiego miasteczka jest Łęczna, w której w XVIII wieku występowały aż trzy rynki. Łęczna zawdzięczała swój sukces gospodarczy skoncentrowaniu się w tym mieście sławnych na całą Europę targów końmi i bydłem. Ten wcześniejszy okres prosperity miasta okazał się kłopotliwy, gdy w 1843 roku, po kolejnym pożarze miasta starano się uporządkować jego zabudowę¹.

Od czasów średniowiecznych na rynkach miast umieszczano liczne kramy. Mianem tym nazywano budy, w których odbywał się handel płócienny, rzemieślniczy, rymarski, siodlarski i inny. Z biegiem rozwoju materialnego społeczności, zaczęto wznosić sukiennice. Na Lubelszczyźnie budy te miały zazwyczaj tanią, nietrwałą drewnianą konstrukcję. Późne pochodzenie tych urządzeń handlowych, jak też wcześniejsze zagrożenia ziem Lubelszczyzny najazdami państw ościennych spowodowały, że pomimo prosperity tych ziem za czasów panowania Jagiellonów nie powstały tutaj murowane obiekty handlowe takie, jakie możemy spotkać na Śląsku, czy też w Małopolsce.

Pierwszymi urządzeniami służącymi do handlu, które pojawiły się na rynkach miast Lubelszczyzny były drewniane stragany bądź długie stoły (ławy), na których wystawiano różnego rodzaju towary przeznaczone na sprzedaż.

Aż do czasów I wojny światowej rynek pełnił przede wszystkim

Ryc. 1. Ratusz drewniany w Goniądzu na Podlasiu (rys. z natury Z. Gloger)

Fig. 1. A wooden town hall in Goniadz, Podlasie (drawn from life by Z.Gloger)

funkcje handlowe. Na wielu planach miast Lubelszczyzny pochodzących z XVIII i XIX wieku widoczne są usytuowane centralnie na rynkach budynki pełniące funkcje handlowe oraz w nielicznych ratusze.

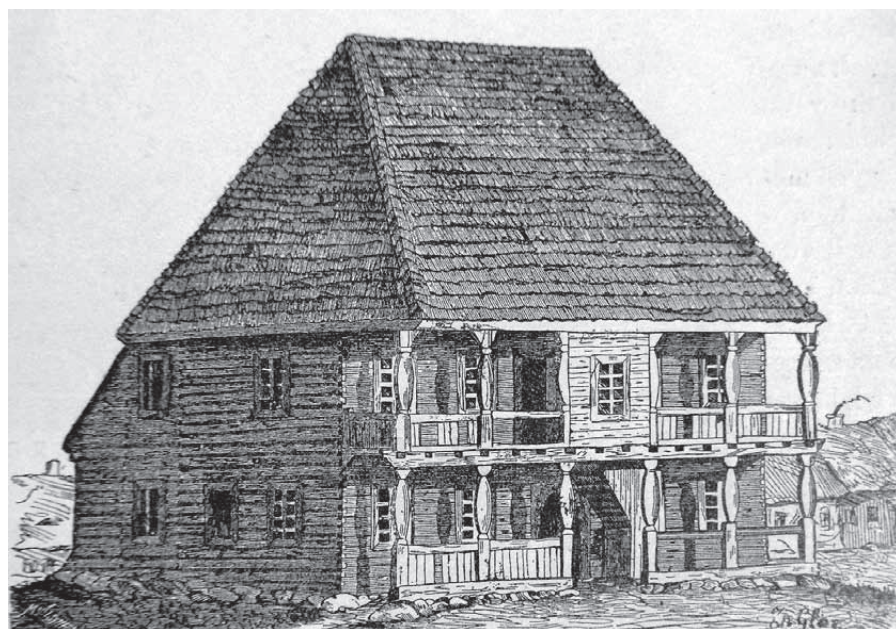
Podstawowymi obiektami municypalnymi były ratusze, które zazwyczaj pełniły jednocześnie funkcje austerii.

W Międzyrzeczu Podlaskim, z zapisków znajdujących się w XVII-wiecznych dworskich inwentarzach dóbr międzyrzeckich wiadomo, iż w mieście znajdował się ratusz i nowomiejska austeria².



Ryc. 2. Archiwalne zdjęcia zabudowy przyrynkowej w Goraju (zbiory Ośrodka Brama Grodzka, Teatr NN w Lublinie)

Fig. 2. Archival photographs of market square building in Goraj (collection of Ośrodek Brama Grodzka, Teatr NN in Lublin)



Z opisu wynika jedynie, że austeria była budynkiem drewnianym, z drewna „tartego”, zaś o konstrukcji ratusza nic nie wiadomo.

Jak podaje Z. Gloger w *Encyklopedii Staropolskiej Ilustrowanej*: ...jeszcze w XIX wieku istniały w kilkunastu miasteczkach polskich ratusze drewniane, piętrowe z podcieniami, bardzo charakterystyczne, zbudowane niewątpliwie przez tych samych cieślów, którzy w XVI i XVII wieku stawiali po miasteczkach Żydom w podobnym stylu ich synagogi³.

W większości miast niewiele wiadomo o dawnych formach ratuszy, bowiem były to obiekty najczęściej drewniane. Nadto, w przypadku Lubelszczyzny zakładano wiele miast prywatnych. I tak osadę Goraj nadał prawdopodobnie Kazimierz Wielki Dymitrowi z Goraja, zaś w 1378 r. nadanie to potwierdził Ludwik Węgierski. Z końcem XIV wieku (1398 r.), osada posiadała prawa miejskie. W 1508 roku miasto będąc już pod władaniem Mikołaja

Firleja, wojewody lubelskiego, uzyskało prawo magdeburskie. W jaki sposób ten fakt wpłynął na układ urbanistyczny miasta i na powstanie w nim obiektów miejskich nazywanych dzisiaj obiektami użyteczności publicznej, tego nie wiemy. Wiadomo, że miasteczko zostało spalone między innymi w 1561 i 1780 roku, zaś z dawnych praw mieszczan z biegiem czasu nic nie pozostało, a nawet byli zmuszani do odrabiania pańszczyzny.

Obecnie daje się zauważyć występowanie w Goraju placu otwartego z rynkiem zbliżonym do kwadratu i z ulicami rozchodzącymi się z narożników. Osada posiada nową parterową zabudowę luźną, murowaną i pozostałości historycznej zabudowy drewnianej na obrzeżach miasta. Dawna podcieniowa zabudowa drewniana rynku została spalona w okresie II wojny światowej. Czy był w tej miejscowości ratusz, w jakim okresie, z jakiego materiału był zbudowany i gdzie był usytuowany, tego do dziś nie ustalono. Można jedynie

Ryc. 3. Zdjęcie archiwalne rynku w Tomaszowie Lubelskim z widokiem hal targowych (zbiory Ośrodka Brama Grodzka, Teatr NN w Lublinie)

Fig. 3. Archival photograph of the town market square in Tomaszów Lubelski with a view of market halls (collection of Ośrodek Brama Grodzka, Teatr NN in Lublin)

snuć przypuszczenie, że powinien tu kiedyś być.

Z zapisków historycznych wiadomo, że na przykład w 1824 roku Parczew posiadał budynek magistratu na Nowym Mieście, a nie przy Rynku na Starym Mieście, co spowodowane było zagarnięciem placu po spalonym ratuszu przez starostę parczewskiego i wzniesieniem na nim zajazdu. Drewniane ratusze uległy z biegiem czasu zniszczeniu przez liczne pożary wybuchające w miasteczkach. Nadto pozbawienie większości tych ośrodków praw miejskich przez władze carskie, powiązane było z oddaniem władzy miejskiej wójtom miejscowych gmin, którymi zazwyczaj byli właściciele i nie było w ich interesie wznoszenie nowego ratusza.

Ratusz w Chełmie wzniesiono pierwotnie w centrum rynku, przypuszczalnie jeszcze w XV wieku; jest wymieniony w materiałach źródłowych w 1619 roku. Otoczony został kamieniczkami i kramami, zaś od południowego zachodu kompleksem klasztoru dominikanów. Wieżę ratusza powiększono w XVI wieku. Wtedy też obok ratusza powstały kamienice ówczesnego starosty chełmskiego W. Węglińskiego. Po pożarze w 1848 r., ratusz i kamienice zostały rozebrane, a na ich miejsce wzniesiono kompleks kramów żydowskich zwanych „Okrągłakiem”, który przetrwał do czasów II wojny światowej.

Miasto Włodawa w 1498 r. było wzmiankowane jako lokaliza-

Ryc. 4. Współczesny widok rynku w Chełmie (a) i odtworzony zarys fundamentów kamienic starosty chełmskiego (b), stan w 2008 roku (fot. E. Przesmycka)

Fig. 4. Present day view of the town market square in Chełm (a) and a reconstructed outline of the foundations of the Chełm houses (b), as in 2008 (photo E. Przesmycka)



cja komory celnej, zaś w 1534 roku nadano mu prawa miejskie staraniem Andrzeja Sanguszki, starosty włodziemierskiego, potwierdzone przywilejem z 1540 r. W końcu XVII wieku wzmiankowano, że pośrodku rynku był usytuowany ratusz, a przy nim zapewne były zgrupowane kramy i jatki. W latach 1773–1786 na miejscu ratusza przystąpiono do budowy kramów i jatek, tzw. „Czworoboku”. W ciągu XIX i XX wieku, czworobok ulegał wielokrotnie przebudowie i uzupełnieniom. Nad częścią kramów nadbudowano drugą mieszkalną kondygnację⁴.

Rynek miasta Wojsławice dorównuje powierzchni Rynku w Zamościu, zaś długość pierzei wynosi ponad 100 m. Rynek miał kształt prawie kwadratowy, w centrum znajdował się ratusz. Otoczony był podcieniowymi domami o konstrukcji drewnianej. Miasto przechodziło kilkanaście poważnych pożarów, po których odbudowywano otoczenie rynku.

W Bychawie kancelaria miejska od 1829 roku mieściła się w oddzielnym budynku, wzniesionym kosztem ówczesnego właściciela

miasta Karola Łaniewskiego, był tam również areszt miejski i skład narzędzi „ogniowych”. W 1831 roku miasteczko straciło dochody z opłat: mostowego, targowego i jarmarcznego. Na mieszczan narzucono zbieranie składek na utrzymanie burmistrza. Mieszkańcy zadeklarowali jedynie składkę w wysokości 200 zł na utrzymanie policjanta, ale z warunkiem jej cofnięcia w przypadku *gdyby kancelaria urzędu municypalnego i burmistrza do dworu przeniesiona była*^{5,6}. Z przyczyn ekonomicznych właściciel miasteczka K. Łaniewski zażądał w 1848 roku od mieszczan czynszu za lokal użytkowany dotychczas bezpłatnie.



Ryc. 5. Widok fragmentu rynku i historycznej zabudowy Wojsławic (zbiory Ośrodek Brama Grodzka, Teatr NN)

Fig. 5. View of a fragment of the market square and historical building in Wojsławice Goraj (collection of Ośrodek Brama Grodzka, Teatr NN in Lublin)



Ryc. 6. Dawny ratusz w Głusku (źródło: *Polska w krajobrazie i zabytkach*, 1929, pod red. W. Dzwonkowskiego, Warszawa, t. 1, s. 162)

Fig. 6. Former town hall in Głusk (source: *Polska w krajobrazie i zabytkach*, 1929, edit. by W. Dzwonkowski, Warsaw, vol. 1, p. 162)

Anny Jabłonowskiej w ramach przeprowadzanych reform w miasteczku, które w ostateczności doprowadziły właścicielkę miasta do bankructwa. Do naszych czasów przetrwał jedynie zarys pierzei zachodniej rynku z późniejszą zabudową. Wnętrze rynku wypełniają: zadrzewiony skwer oraz liczne miejsca parkingowe. Da się zauważyć postępującą rewitalizację polegającą na wymianie bruku na kostkę granitową, pokrycie wzorzystą kostką brukową chodników i odmalowane w różne kolory elewacje kamieniczek tworzących pierzeję rynku.

Ciekawym przykładem budynku pełniącego przejściowo funkcję ratusza jest pochodzący z końca XIX wieku budynek odwachu w Łęcznej. Został on wybudowany według planu z 1888 roku opracowanego przez inżyniera architekta powiatu lubartowskiego, Lenkowskiego z pierwotnym przeznaczeniem na odwach. Funkcję taką pełnił do I wojny światowej. Jest to budynek posiadający formę klasycystyczną; został wymurowany z cegły, na

Jedynie nieliczne murowane ratusze przetrwały do naszych czasów. W dużych miastach takich jak Lublin czy Zamość, ratusze były murowane i pomimo zmienianej wielokrotnie swej pierwotnej formy istnieją do dzisiaj. W mniejszych miastach przetrwały tylko te, które wzniesiono z materiałów ognioodpornych i które jednocześnie nie zostały zniszczone w licznych przetaczających się przez ziemię Lubelszczyzny wojnach. Przykładem takiego miasteczka jest Głusk, dzisiaj dzielnica Lublina.

Głusk otrzymał prawa miejskie w 1688 r. Utrata ich nastąpiła na przełomie 1869/1870. Wiadomo, iż prostokątny rynek posiadał ratusz

wzniesiony pod koniec XVII w. Był to budynek murowany parterowy z mieszkalnym poddaszem. Usytuowany był w narożniku północnej pierzei rynku. Dach mansardowy kryty był dachówką z dwukondygnacyjnym szczytem, elewacja o podziałach ramowych była wzbogacona boniowanymi pilastrami. Około 1916 roku, czyli jeszcze przed włączeniem Głuska do terenów Lublina, budynek użytkowany był jako karczma. Odrestaurowany został po raz pierwszy w 1934 roku.

W Kocku istniał murowany ratusz miejski usytuowany w zachodniej pierzei rynku. Został wzniesiony staraniem właścicielki dóbr księżny



Ryc. 7. Rynek z ratuszem i kościołem w Kocku w 1796 r., akwarela 53 x 36 cm, Zygmunt Vogel, (oryginał w Muzeum Państwowym w Warszawie) (a), współczesny widok pierzei rynkowej (b), widok ogólny Kocka (c) (fot. E. Przesmycka)

Fig. 7. Town market square with town hall and church in Kock, 1796, watercolour 53 x 36 cm. by Zygmunt Vogel (the original being in the State Museum, Warsaw) (a), present day view of the market square frontage (b), general view of Kock (c) (photo E. Przesmycka)

planie prostokąta i otynkowany. Po 1920 roku władze miasta przebudowały go na biura magistratu i kasę miejską i odtąd nosi nazwę ratusza. Dobudowano wówczas od zachodu oficynę przeznaczoną na areszt. Budynek zniszczony został w czasie II wojny światowej. Odbudowa nastąpiła w latach 1965–1973 i wówczas rozebrano zachodnią oficynę. Od 1971 roku jest siedzibą Urzędu Stanu Cywilnego w Łęcznej.

Okres ostatnich kilku lat, to czas ogromnych zmian w krajobrazie polskich miasteczek. Miasta małe, dawniej ściśle związane z rolnictwem i jego obsługą w zakresie handlu dziś pełnią nieco inną rolę. W dobie powszechnej komunikacji samochodowej i przeobrażeń struktury rolnictwa zanikła praktycznie funkcja rynku jako miejsca wymiany towarowej.

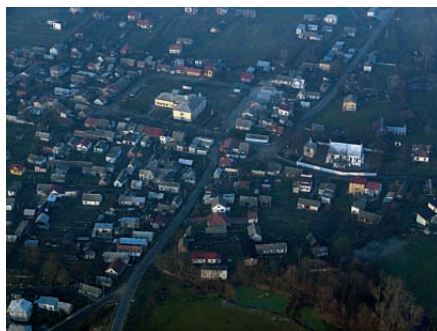
Dawne rynki z tradycyjnymi jarmarkami i targami zaczęły się przekształcać jeszcze przed I wojną światową, choć przemiany te były najintensywniejsze w okresie międzywojennym. Wtedy to, zgodnie z tworzonymi planami regulacji stanowiono nowe rynki przeznaczone dla uciążliwego handlu, związanego z użyciem tzw. sprzężaju (wozu + konia). Dla tego uciążliwego handlu przeznaczano miejsca poza centrum. Główny rynek zaczynał pełnić rolę reprezentacyjną, z pomnikiem, i skwerem, gdzie sadzono drzewa. Ta forma dotrwała do początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, przy czym pierwsze zmiany w okresie PRL-u dotyczyły wymia-

Ryc. 9. Rynek w Janowie Podlaskim
(fot. E. Przesmycka)

Fig. 9. The market square in Janów Podlaski
(photo E. Przesmycka)

Rys. 8. Widok rynku w Bobrownikach (a) i w Gołębju (b) (fot. E. Przesmycka)

Fig. 8 View of the market square in Bobrowniki (a) and in Gołębju (b) (photo E. Przesmycka)



ny pomników na bardziej słuszne. Potem w okresie zmian ustrojowych ponownie zmieniono pomniki.

Współczesny okres zmian ustrojowych odbił się znacząco na wyglądzie tych dawnych placów targowych. Możliwości dofinansowania w ramach różnych programów unijnych, wyzwolił w miejscowych społecznościach potrzebę zmiany wizerunku własnych miejscowości. Dziś widać już efekty tych działań, niestety w większości niezbyt udanych.

Zapotrzebowanie na miejsca spotkań mieszkańców owocuje wieloma realizacjami nowych jakościowo przestrzeni. Rynki zaczynają

nabierać nowego wyrazu. Wzorami stają się nowe place dużych miast oraz powszechne działania drogowców, co daje efekt różnorodny w wyrazie i jednocześnie zbieżny w realizacji marzeń miejscowego obywatela, o tym jak winien wyglądać najważniejszy plac w mieście.

Wygląd rynku determinują także, a może przede wszystkim działania własne mieszkańców w procesach unowocześniania swoich domów, które tworzą istotne ramy rynków. Efekty są niestety w większości niekorzystne. Króluje bowiem moda na kolorowe tynki, pokrycia dachowe wykazują także indywidualne gusty właścicieli, przy czym ich



Ryc. 10. Fontanna i jeden z pomników na rynku w Międzyrzecu Podlaskim (a) fontanna w Parczewie (b), dwie fontanny w Urzędowie (c) (fot. E. Przesmycka)

Fig. 10. A fountain and one of the statues in the market square in Międzyrzec Podlaski (a), a fountain in Parczew (b), two fountains in Urzędów (c) (photo E. Przesmycka)



dobór wynika z chęci wyróżnienia się z otoczenia, co powoduje ich niejednorodność. Stosowane są pospolite materiały, często o agresywnej kolorystyce i połysku. Powszechne procesy ociepleń, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej odbywają się całkowicie poza jakąkolwiek kontrolą, przy użyciu PCV, rzadziej AL, a prawie nigdy z drewna.

Mała w skali zabudowa większości miasteczek jest w ten sposób bardzo szybko niszczone. Dotyczy to głównie jeszcze pozostałej historycznej zabudowy drewnianej, która znika z ich krajobrazu, zastępowana nieładną zabudową współczesną. To wszystko jest dopełniane chaotyczną kolorystyką nawierzchni ulic, chodników i placów. W dwóch pierwszych dominuje wszechobecna kostka brukowa, szara i brudno-różowa, zaś sama powierzchnia rynków zaczyna być wykładana, na wzór dużych

miast, szlachetną kostką granitową. Pojawiają się nawet wzory w innych odcieniach granitu. Niestety, jakość materiału jest niska, a zatem powstaje nierówna powierzchnia, co przy braku fachowców – kamieniarzy daje mierne efekty.

Tworzenie nowych przestrzeni brukowanych staje się także często pretekstem do wycinania drzew, które rosły tu i zostały zasadzone jeszcze przed I wojną światową, gdy zmieniała się funkcja rynku z handlowej na reprezentacyjną, zaś handel, zwłaszcza ten uciążliwy przenoszono na obrzeża miast. Niektórzy decydenci sugerują usuwanie istniejącego drzewostanu, odwołując się do dawnej funkcji handlowej rynków, zapominając przy tym, iż czasy dawno się zmieniły i dziś funkcja rynku bywa inna, zbliżona do „wypoczynkowo-towarzystwiej”. Współcześnie powszechnie akceptowana

jest roślinność głównie z gatunków cyprysowatych i iglaków. Brak akceptacji dla tradycyjnych rodzimych gatunków drzew, krzewów i roślin ozdobnych powoduje kompletnie inny obraz rynku polskiego małego miasta.

Nielicznymi miastami, gdzie uszanowano w procesach rewitalizacji rynku większość drzewostanu jest Parczew, Kock, Bychawa i Bełżyce. W innych miastach rolę drzew pełni najczęściej latarnie obwieszane donicami z surfinią.

Projekty wyeksponowania miejsc po dawnych ratuszach nie zawsze są udane, jak to widać w przypadku Chełma. Niestety brak jest dobrych polskich wzorców zagospodarowania rynków, a wysiłki koncepcyjne projektantów często ogranicza się kosztami realizacji, nadto późniejszy sposób dobierania realizatorów na drodze przetargu,



Ryc. 11. Zabudowa rynków: (a) Goraj, (b) Końskowola, (c) Urzędów (fot. E. Przesmycka)

Fig. 11. Building of market squares (a) Goraj, (b) Końskowola, (c) Urzędów (photo E. Przesmycka)

gdzie głównym kryterium są koszty powoduje powszechne stosowanie materiałów niskiej jakości, jak też szukania oszczędności na drodze bylejakości wykonania.

Podsumowanie

Conclusion

Podsumowując można stwierdzić, iż wielkie możliwości, jakie daje Unia Europejska w pozyskiwaniu funduszy na poprawę wizerunku miast, w przypadku tych najmniejszych, są wykorzystywane niewłaściwie. Brak ciekawych, indywidualnych rozwiązań projektowych pozwala na wszechobecną samowolną organizację najważniejszych przestrzeni, które powinny być wzorem dla mieszkańców, jak należy kształtować także krajobraz własnych przylegających do rynków terenów ogrodów czy przedogródków. Dzieje się odwrotnie. Powszechne braki w edukacji estetycznej powodują, iż to gust mieszkańców decyduje o kształcie, kolorystyce i zastosowanych materiałach nawierzchni, doborze roślinności, a efekt wizualny jest nie najlepszy. Powstają w wielu miastach miejsca na nowe pomniki, najczęściej Papieża Jana Pawła II. Równoległe największym chyba marzeniem miejscowych elit jest posiadanie co najmniej jednej fontanny, w Urzędowie są nawet dwie.

Wydaje się, iż podstawowym warunkiem stworzenia właściwego wizerunku miasta jest:

Ryc. 12. Jozefów Biłgorajski (a) zdjęcie archiwalne (Ośrodek Brama Grodzka, Teatr NN), (b) widok współczesny (fot. E. Przesmycka)

Fig. 12. Jozefów Biłgorajski (a) archival photograph (Ośrodek Brama Grodzka, Teatr NN), (b) present view (photo E. Przesmycka)



- kompleksowe opracowanie projektu jego rewitalizacji krajobrazowej;
- proces ten winien przebiegać przy udziale mieszkańców, ale powinni zająć się tym urbaniści, architekci i architekci krajobrazu;
- w wielu przypadkach projekty wykonują obecnie drogowcy i osoby niemające wykształcenia w zakresie architektonicznym; efekty są oczywiście natychmiast widoczne;
- przenoszenie niesłusznych wzorów z dużych miast, np. fontanny często stają się obcym elementem, zupełnie nie stosownym do skali małego miasta;
- element wody oczywiście może być zrealizowany, niemniej musi

być odpowiednio zaprojektowany w kontekście całości rynku;

- mała architektura powinna być szczególnie dobrze zaprojektowana, a nie dobrana z typowych katalogów;
- oświetlenie także powinno być indywidualnie projektowane w zależności od koncepcji architektonicznej całości;
- roślinność należy dobierać zgodnie z tradycją miejsca i regionu – szczególnie dotyczy to drzewostanu i krzewów, przy wykorzystaniu rodzimych zasobów roślinności;
- w projektowaniu należy uwzględnić potrzeby osób niepełnosprawnych, stosując rozwiązania z nierzucającymi się w oczy poręczami, itp.;

Ryc.13. Rynek w Szczepieszynie (fot. E. Przesmycka)

Fig. 13. Town market square in Szczepieszyn (photo E. Przesmycka)





Ryc. 14. Rynek w Goraju
(fot. E. Przesmycka)

Fig. 14. Town market square in Goraj
(photo E. Przesmycka)

Literatura

1. Balińska G., 1976, *Rozwój urzędzeń handlowych i administracyjnych w zabudowie bloku śródrynkowego miast śląskich do końca XV w.*, Wrocław (maszynopis, praca doktorska), Archiwum IHA, St.
2. Balińska G., 1981, *Rozwój urzędzeń handlowych i administracyjnych w blokach śródrynkowych miast śląskich do końca XV w.* [w:] KAIU, t. 26, s. 127–156.
3. Brykowski R., Smulikowska E., 1975, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 8, *Województwo lubelskie*, z. 18, Instytut Sztuki PAN, Warszawa.
4. Czerner R., 2002, *Zabudowy rynków. Średniowieczne bloki śródrynkowe wybranych dużych miast Śląska*, Wrocław.
5. Czerner O., 1976, *Rynek wrocławski*, Wrocław.
6. Gąsiorowski E., 1971, *Ratusz Staromiejski w Toruniu w okresie średniowiecza*, Toruń.
7. Gloger Z., 1903, *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*, t. 4, Warszawa, s. 144.
8. Mencil T., 1994, *Dzieje Bychawy* (pod red. R. Szczygła), Bychawa – Lublin, s. 73–97.
9. Pawlicki B. M., 1999, *Kamienice mieszczańskie Zamościa. Problemy ochrony*, Kraków.
10. Przesmycka E., 2001, *Przeobrażenia zabudowy i krajobrazu miasteczek Lubelszczyzny*, Lublin.
11. Pudełko J., *Rynki w planach miast śląskich* [w:] KAIU, t. 9 nr I, s. 258.

- należy projektować uniwersalnie, wykorzystując możliwości kształtowania terenu tak, aby był on dostępny dla wszystkich użytkowników.

Elżbieta Przesmycka

Wydział Architektury
Politechnika Wrocławska
Faculty of Architecture
Wrocław University of Technology

Przypisy

¹ Okazało się, że aby dojść do pierwotnego poziomu wcześniej utwardzonych ulic należałoby zdjąć czterometrową warstwę ziemi nasypanej, błota i nagromadzonego z biegiem czasu nawozu. Rozmiar i koszt robót przewyższał wówczas możliwości finansowe mieszkańców miasta.

² Karczma, gospoda, zajazd.

³ Za: Z. Gloger, 1903, *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*, t. 4, Warszawa, s. 144.

⁴ Za: Brykowski R., Smulikowska E., 1975, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 8, *Województwo lubelskie*, z. 18, Instytut Sztuki PAN, Warszawa.

⁵ Za: Mendel T., 1994, *Dzieje Bychawy* (pod red. R. Szczygła), Bychawa–Lublin, s. 88.

⁶ Według spisu z 1832 roku, w kancelarii magistrackiej znajdowały się trzy szafy drewniane na akta, 4 stoły, 7 stołków, 2 skrzynie okute na kasę miejską, kałamarze, linie i nożyczki. Do wyposażenia magistratu należał też pałasz policjanta i halabarda stróża. Z narzędzi ogniowych w 1860 roku było zgodnie z przepisami: 77 drabin i kubłów, 7 beczek drewnianych, 15 bosaków, ale brakowało sikawki wężowej, 4 beczek i 4 drabin. Za: Ibid., s. 90.



Ryc. 15. Rynek w Bełżycach (a), rynek w Parczewie wraz z widokiem hal targowych (b)
(fot. E. Przesmycka)

Fig. 15. Town market square in Bełżyce (a), market square in Parczew with a view of the market halls (b) (photo E. Przesmycka)

Kamień w ogrodzie i alpinarium

Marek W. Lorenc, Małgorzata Janusz

Stone in the
Garden and
Rockery

Kamień zawsze stanowił i nadal stanowi naturalny surowiec dekoracyjny i użytkowy, bardzo chętnie stosowany w ogrodach. Planując architekturę ogrodu należy wybrany teren traktować przede wszystkim jako fragment środowiska naturalnego, który zamierzamy do pewnego stopnia zmodyfikować. Należy też pamiętać, że ingerując w naturalne środowisko możemy spodziewać się nie tylko pozytywnych, ale również negatywnych konsekwencji ekologicznych.

Mając na uwadze zalecenia dotyczące postępowania podczas ingerencji w środowisko, nie można zapominać o operatywności naturalnych procesów geologicznych, a zwłaszcza erozji. Pod tym względem bardzo istotne jest dokładne rozpoznanie konfiguracji wybranego obszaru. W otwartym terenie ludzkie oko jest w stanie zauważyć niemal każde nachylenie większe niż 2% (czyli różnicę wysokości wynoszącą 2 m na odcinku 100 m). W terenie zabudowanym deniwelacja 2% nie jest zauważalna. Właściwa ocena konfiguracji obszaru jest ważna ze względu na erozyjną działalność wód opadowych, które w znacznym stopniu mogą zniszczyć zagospodarowany obszar. Niezbędne jest zatem podjęcie odpowiednich działań, zabezpieczających właściwy drenaż i odpływ wód powierzchniowych.

Po rozpoznaniu konfiguracji terenu, jego budowy wglębnej i ewentualnej korekcji układów wodnych, w niektórych przypadkach

może zaistnieć konieczność doboru naturalnego kamienia w celach użytkowych lub dekoracyjnych. W zależności od przeznaczenia, inny materiał będzie zalecany na drogi, ścieżki i podjazdy, a inny do budownictwa naziemnego. W ogrodach wznoszone są rozmaite konstrukcje i ozdoby z kamieni naturalnych, których wszelkie możliwe warianty trudno szczegółowo omówić. Często buduje się domki, altany, pergole oraz obramowania zbiorników wodnych (baseny, fontanny, oczka wodne, itp.), do których odnoszą się ogólne zasady, stosowane w budownictwie tego typu obiektów. Bardzo popularnym elementem dekoracyjnym, nawet w niewielkiej skali, są ogródki skalne, aczkolwiek tworząc je nie wszyscy zwracają uwagę na rodzaj użytego surowca. Błąd ten daje znać o sobie dopiero wtedy, gdy niektóre gatunki roślin typowo skalnych pomimo wielokrotnych prób nasadzeń absolutnie nie chcą się przyjąć. Zasady obowiązujące w tym względzie są takie same dla wszystkich kamiennych konstrukcji ogrodowych i wynikają z naturalnej zależności rodzaju szaty roślinnej od składu chemicznego podłoża.

Szczególną konstrukcją typowo ogrodową są kamienne mury, stanowiące dość praktyczny element ogrodzeniowy albo też tylko podłoże dla ozdobnej roślinności. Takimi konstrukcjami mogą być np. wznoszone bez użycia zapraw spajających tzw. suche mury (ryc. 1).



Ryc. 1. Kamienny mur – ogrodzenie

Fig. 1. Stony wall as a fence

Podstawę muru musi stanowić dobrze zdrenowane podłoże, na którym rolę fundamentu pełni warstwa żwiru, z ułożonymi na niej płaskimi i szerokimi kamieniami podstawowymi. Na podstawie tej układa się kolejne warstwy kamieni, a pozostające między nimi przestrzenie wypełnia się ziemią. Warunkiem stabilności muru jest wykonanie co drugiej warstwy kamieni z dłuższych płaskich bloków, obejmujących całą szerokość muru. W przypadku murów wspierających skarpy (tzw. mury oporowe), bloki te muszą być na tyle długie, aby ich tylne końce były zakotwiczone poza murem w materiale drenażowym skarpy. Lico takiego muru oporowego powinno odchyłać się od pionu w stronę skarpy. Niezależnie zaś od tego czy budowany mur ma charakter oporowy czy też jest murem wolnostojącym, jego zwieńczenie winny stanowić płaskie bloki, szerokości całego muru, ułożone z lekkim spadkiem, umożliwiającym spływ wody opadowej.

Zakładając, że kamień ma pełnić rolę podłoża dla szaty roślinnej, przy jej projektowaniu należy uwzględnić wspomnianą wcześniej zależność egzystencji niektórych gatunków od konkretnych warunków środowiskowych. Innego typu szata

roślinna pokryje podłoże granitowe, a inna wapienne; inne rośliny porosną skały porowate, a inne krystaliczne. Dopiero uwzględnivszy te podstawowe różnice, można zdecydować się na dobór odpowiedniego materiału na budowę odpowiedniej kompozycji. Zaleca się raczej stosowanie skał o naturalnych, nierównych powierzchniach, najlepiej porowatych i łatwo wietrzejących. Najczęściej używa się w tym celu piaskowców, wapieni, tufów i niektórych łupków, ale równie dobrze nadają się do tego celu granity i marmury.

Decydując się na wybór kamienia do budowy ogrodu skalnego lub suchego muru, dobrze jest własne wyobrażenie wyważyć z realiami najbliższego otoczenia. Jeżeli w okolicy zbudowanej ze skał wapiennych wzniesiemy mur granitowy, względnie, w okolicy zbudowanej z pozbawionych węgla wapnia skał kwarcytowych zbudujemy mur wapienny, wówczas w obu przypadkach posadzona na nim roślinność będzie względem najbliższego otoczenia stanowić enklawę środowiska obcego. Może ono zostać zaakceptowane przez okoliczną florę i faunę, ale może też zostać odrzucone i wyizolowane. Zawsze należy się z tym liczyć, warto więc rozważyć

możliwość dostosowania budulca do ogólnego charakteru środowiska (czego można dokonać w dwojaki sposób). Jednym wyjściem może być zaopatrzenie się w materiał skalny, pochodzący z kamieniołomów, czasem nawet bardzo odległych. Drugą możliwością jest zbieranie lokalnego materiału, czyli kamieni i odłamków skał występujących w najbliższej okolicy, szukając ich na polach, łąkach, w lasach, itp. Przy takim podejściu do modelowania środowiska, propagując pozytywną wersję jego synantropizacji, stwarzamy bardzo cenną szansę rozwoju dla lokalnej flory i fauny. Istnieje bowiem możliwość, że zaprojektowana przez nas szata roślin ozdobnych na murze, samoczynnie wzbogaci się o odpowiednie gatunki naturalne, niekiedy bardzo cenne i rzadkie, (choć istnieje obawa, że chwasty też polubią to miejsce). Można również sądzić, że wzniesiony przez nas mur stworzy dogodny warunki bytowe dla wielu barwnych owadów oraz drobnych gadów i płazów (w tym gatunków chronionych), mogących znaleźć pożywienie i schronienie w porastających mur roślinach lub wygrzać się bezpośrednio na wyeksponowanych kamieniach.

Kamień jest naturalnym surowcem zarówno budowlanym, jak i dekoracyjnym, którego zastosowanie jest bardzo szerokie. Jedną z funkcji kamienia, od dawna akceptowanych przez ludzi jest replika naturalnego środowiska (częstokroć zminiaturyzowana), aranżowana w aglomeracjach

miejskich. Replika taka, powszechnie znana jako ogród skalny, może mieć walory wyłącznie ozdobne, ale też naukowe, badawcze, względnie dydaktyczne (ryc. 2).

Jako dekoracja, kamień może być użyty w ogrodzie w sposób całkowicie dowolny. Częstość, tzw. ogród skalny jest właściwie niewielkim wzniesieniem w ogrodzie, zbudowanym z przypadkowo lub dowolnie wybranych kamieni, obsypanych glebą o przeciętnym składzie, na którym posadzone są dowolnie wybrane rośliny. Wszystko zgodnie z upodobaniami właściciela lub inwestora. Taki ogród nie wymaga dyskusji, może najwyżej wzbudzać pozytywne lub negatywne wrażenia obserwatorów.

Ogród skalny, jako odwzorowanie naturalnego środowiska, musi zawierać trzy podstawowe elementy składowe: podłoże skalne, glebę i szatę roślinną. Zakładając, że szata roślinna jest ważnym elementem takiego miejsca, jej wymagania glebowe są ściśle określone przez poszczególne gatunki roślin, względnie całe zespoły roślinne. Skład chemiczny, który poza strukturą odgrywa w tej kwestii decydującą rolę, jest naturalną konsekwencją pochodzenia gleby. Gleba, z kolei, jest najwyższą warstwą zwietrzliny zalegającej na skałach, ulegającą stałemu działaniu warunków atmosferycznych i przemianom wywołanym przez aktywność życiową organizmów. Tworzenie się zwietrzliny jest ściśle uwarunkowane rodzajem skalnego

podłoża. Pomijając kwestie tworzenia się zwietrzelin i w konsekwencji gleb w poszczególnych strefach klimatycznych Ziemi, wiadomo, że w strefie klimatu tropikalnego powstają one wielokrotnie szybciej niż w klimacie umiarkowanym, a zwłaszcza suchym. Wynika stąd, że klimat warunkuje nie tylko rodzaj tworzących się gleb, ale też prędkość ich powstawania. Prędkość powstawania zwietrzelin, a w konsekwencji odpowiednich gleb, uwarunkowana jest jednak przede wszystkim rodzajem skały macierzystej. Na skałach krystalicznych gleby rozwijają się niezwykle powoli; na skałach osadowych, zwłaszcza porowatych, proces ten przebiega znacznie szybciej.

Kamień w ogrodzie skalnym może pełnić funkcję konstrukcyjną jako budulec, albo funkcję wyłącznie dekoracyjną. W pierwszym przypadku może on nie być widoczny na powierzchni terenu i wówczas jego rodzaj nie ma większego znaczenia dla składu gatunkowego i warunków środowiskowych zaplanowanej szaty roślinnej. Jedynymi parametrami, jakie powinny być w takim przypadku brane pod uwagę są wytrzy-

małość, porowatość i nasiąkliwość kamienia.

Podczas budowy ogrodu skalnego należy dostosować się do podstawowych zasad jego konstrukcji, uwzględniając lokalizację kamieni o większych gabarytach głębiej i okładając je kamieniami mniejszymi. Ważne jest też zwrócenie uwagi na ich ułożenie w ten sposób, aby woda opadowa spływała do wnętrza konstrukcji, a nie na zewnątrz. W takim przypadku, rośliny rosnące niżej będą zagrożone splukaniem wraz z warstwą gleby.

Przez sam fakt, że ogród skalny z nazwy swojej odwzorowuje bardzo konkretne, raczej surowe środowisko, do jego budowy nie powinno się używać skał miękkich i nieodpornych na warunki atmosferyczne, takich jak kreda czy ily; w warunkach naturalnych skały takie nie tworzą morfologicznych form „skałek”.

Rozpatrując kamień jako materiał, na którym bezpośrednio zostanie położona warstwa gleby pod odpowiednie rośliny, należy rozpatrzyć kompleksowo wspomniane powyżej relacje: skalne podłoże – zwietrzlina – gleba, z uwzględnieniem



Ryc. 2. Alpinarium w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego

Fig. 2. The rockery in the Botanic Garden of the Wrocław University



Ryc. 3. Bazaltowe popioły wulkaniczne

Fig. 3. Basaltic volcanic ash

wartości wizualnych, kolorystycznych, które nie pozostają jedynie w gestii inwestora. Najważniejszy jest chemizm gleby wymagany przez odpowiednie rośliny, które zamierza się w alpinarium eksponować, w ścisłym powiązaniu z rodzajem skał, na których one występują w środowisku naturalnym. Jeżeli ekspozycja ma obejmować, na przykład, roślinność górską, rozwijającą się na mało porowatych, kwaśnych skałach granitowych, to nie można spodziewać się pozytywnych efektów uprawy przygotowując im glebę (nawet o prawidłowym składzie) na podłożu na przykład porowatych skał wapiennych. Podobnie, roślinom

wymagającym środowiska względnie suchego nie można przygotować gleby na mało nasiąkliwe, a tym samym przepuszczalnej dla wody skale krystalicznej, nawet, jeśli jej odczyn chemiczny jest odpowiedni. Nie można też ograniczyć się wyłącznie do rodzaju odczynu: zasadowy – obojętny – kwaśny, aczkolwiek stabilność względnie rozkład skały pod warstwą gleby, a także chemiczny wpływ rozkładającej się skały na skład chemiczny gleby, są niezwykle ważne. Bardzo istotna, nie tylko ze względów estetycznych, jest barwa skał, od niej bowiem zależy stopień ich nagrzewania się podczas słonecznych dni, a tym samym temperatura całego podłoża. Ekspozycja na bogatych w wapń czarnych skałach wulkanicznych roślin wymagających odczynu zasadowego, które w naturze rosną na białych wapieniach, będzie sprzeczna z naturą, a koncepcja i wiarygodność takiego ogrodu skalnego chybiona i niewiarygodna, o ile takie rośliny w ogóle będą w stanie na ciemnym, okresowo bardzo nagrzanym podłożu wyrosnąć (ryc. 3 i 4).

Nie ma, oczywiście, sensu ani też potrzeby sprowadzania oryginalnych skał z naturalnego środowiska

roślin przeznaczonych do ekspozycji, pomijając przypadek szczególnych endemitów, których wymagania środowiskowe są szczególnie ograniczone; takie gatunki mają jednak równie ograniczone wymagania klimatyczne i z przyczyn zrozumiałych nie będą egzystować w dowolnym miejscu. Wystarczy – uwzględniając naturalne relacje środowiskowe – dostosować do wymagań roślin odpowiednie podłoże skalne. W tym względzie, aktualna oferta surowca jest bardzo szeroka i z łatwością można dobrać odpowiedni rodzaj kamienia, nawet w odpowiednim kolorystyce, aby zrekonstruować replikę środowiska naturalnego przeznaczonych do ekspozycji kolekcji roślinnych. Dla roślin górskich egzystujących, na przykład, na wapiennych urwiskach konkretnych gór, można przygotować podłoże skalne z wapienia pochodzącego z dowolnego miejsca na świecie pod warunkiem, że parametry fizyczne takiej skały będą podobne. Trzymając się podanego przykładu wapienia, roślinność porastająca zbitą wapień czarny, najprawdopodobniej nie utrzyma się na porowatym wapieniu białym. Wchłanianie wilgoci oraz nagrzewanie się podanych przykładowo skał są zupełnie różne, co determinuje egzystencję odpowiednich gatunków roślin.

Kamień w warunkach naturalnych podlega działaniu czynników atmosferycznych, które prędzej czy później prowadzą do jego rozpadu. Takie procesy geologiczne jak wietrzenie czy erozja, są procesa-



Ryc. 4. Elementy zabytkowej architektury zbudowane z białego wapienia

Fig. 4. Elements of the ancient architecture built of white limestone

Ryc. 5. Krople wody na próbce kamienia poddanej hydrofobizacji

Fig. 5. Water drops at the surface of hydrophobized stone sample



mi zarówno destrukcyjnymi, jak i twórczymi. Aktywność tych procesów należy brać pod uwagę także podczas konstrukcji ogrodu skalnego. Ogrody skalne tworzone są w obrębie (lub przynajmniej w pobliżu) dużych aglomeracji miejskich. W takim obszarze, naturalna operatywność procesów geologicznych jest przeważnie ograniczona, co wcale nie oznacza, że kamień nie ulega destrukcji. Sytuacja jest nawet gorsza. W słabo przewietrzanej atmosferze miejskiej operują inne procesy, zbliżone w efekcie finalnym do wietrzenia i erozji, jednakże wywołane działalnością ludzką w sposób bezpośredni albo też pośrednio ułatwiający niszczenie skał. Proces taki określa się mianem deterioracji i obejmuje chemiczne niszczenie skał na skutek działania skażonej atmosfery (gazy i pyły zawarte w powietrzu) albo też intensywnie zakwaszonych opadów atmosferycznych (tzw. kwaśne deszcze), a także agresję mikroorganizmów, których produkty metabolizmu (kwasy organiczne) niszczą kamień równie skutecznie.

Z działaniem takich procesów należy liczyć się kreując ogród skalny w pobliżu aglomeracji miejskich. Jeżeli ogród znajduje się z dala od aglomeracji przemysłowych generujących agresywne pyły i gazy, należy rozpoznać tzw. „różę wiatrów”, czyli możliwość potencjalnej migracji mas skażonego powietrza, nawet z dość znacznych odległości.

W przypadku wyrobów z kamienia, tj. rzeźby, portale, elewacje,

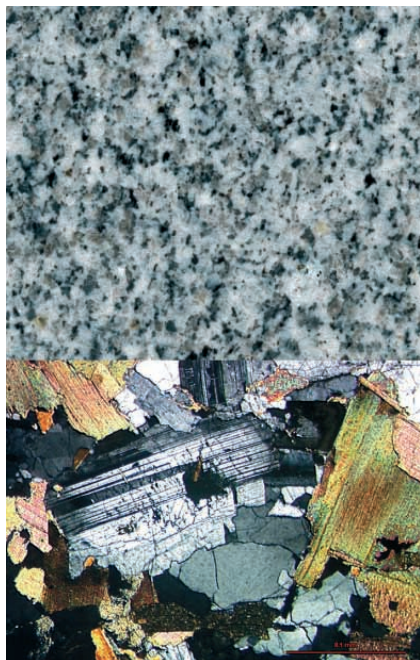
itp., zaleca się stosowanie środków zapobiegawczych (tzw. środki hydrofobizujące), zabezpieczających kamień przed destrukcją zarówno chemiczną, jak i mikrobiologiczną (ryc. 5). W obu wariantach chodzi o zapobieganie wchłanianiu przez kamień wilgoci. Porastanie kamienia przez rośliny, tak dekoracyjne w naturze i w ogrodach skalnych, w przypadku w/w wyrobów jest wręcz niepożądane.

W przypadku kompozycji odtworzających konkretny ekosystem, w którym procesy niszczące kamień są czymś naturalnym, zapobieganie im przez hydrofobową impregnację byłoby sprzeczne z naturą, aczkolwiek deterioracja i biodeterioracja w środowisku miejskim nie są identyczne z procesami wietrzeniowymi w środowisku naturalnym. W takim przypadku decyzja o zakresie ewentualnego zastosowania wspomnianych środków lub nie – pozostaje w gestii inwestora.

Ważnym elementem ogrodu skalnego są miejsca przeznaczone do ruchu pieszego, tj. podjazdy, ścieżki, tarasy, itp. Ich nawierzchnia musi być dostosowana do charakteru całego ogrodu i wykonana również z kamienia; stosowanie nawierzchni betonowych względnie asfaltowych nie jest wskazane. Do ich konstrukcji

najczęściej używa się kostek kamiennych, których wielkość dostosowana jest do przewidzianego ruchu. Pomijając odpowiednie technologie budowy takich miejsc, wymagane warunki i normy budowlane, warto podkreślić, że do ciężkiego ruchu kołowego (drogi dojazdowe) stosowana jest duża kostka brukowa, o boku 15–17 cm, do dróg i ścieżek, po których poruszają się mogą pojazdy lekkie – kostka średnia o boku 9–11 cm, a do ścieżek i miejsc przeznaczonych do ruchu pieszego – kostka mała, tzw. mozaikowa, o boku 4–6 cm. Ciągi komunikacyjne i miejsca przeznaczone dla pieszych buduje się także z płyt kamiennych ciętych lub łamanych, a także komponując kamienne płyty razem z drobną kostką.

Podobnie odpowiednio dostosowane do całości kompozycji muszą być wszelkie schody oraz brzozy zbiorników wodnych (o ile takowe są przewidziane na terenie skalnego ogrodu). W tym ostatnim przypadku materiał użyty do budowy samego zbiornika, tj. plastik, folia, beton, itp. w strefie brzegowej musi być przykryty odpowiednim dla najbliższego otoczenia rodzajem kamienia, najczęściej w formie nieregularnych fragmentów kamienia łupanego względnie rzecznych otoczaków.



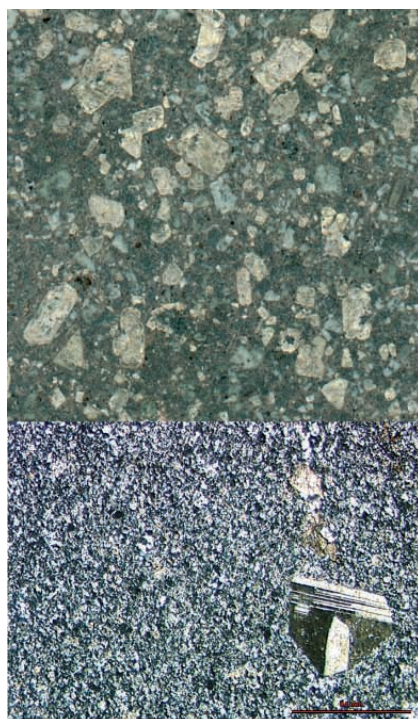
Ryc. 6. Granit: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 6. Granite: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



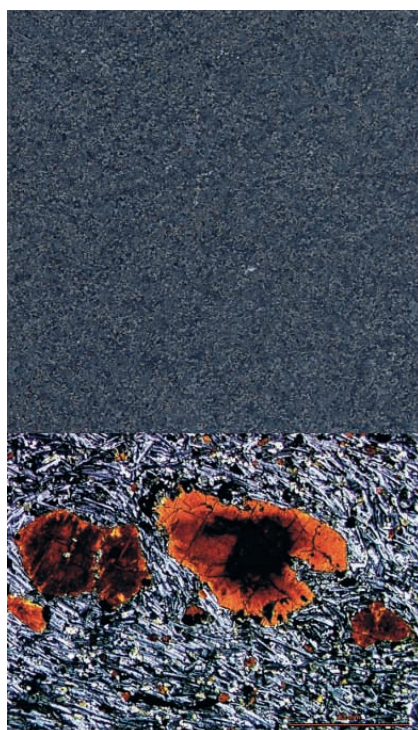
Ryc. 7. Gabro: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 7. Gabbro: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



Ryc. 8. Ryolit (porfir): makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 8. Rhyolite (porphyry): macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



Materiał skalny, przewidziany do odtworzenia wybranego środowiska naturalnego (z pominięciem skrajnie rzadko występujących endemitów) jest na ogół łatwo dostępny. Przede wszystkim, rozliczne kamieniołomy i zlokalizowane na ich terenie zakłady przerobcze, oferują kamień łamany w szerokim asortymencie, zarówno z produkcji własnej, jak też materiał sprowadzany. Alternatywną możliwością jest zaopatrzenie się w surowiec w bardzo licznych hurtowniach kamienia, oferujących szeroki asortyment z różnych stron świata.

Skały najczęściej stosowane w ogrodach i alpinariach

MAGMOWE

Granit:

Skąła głębinowa, jawnokrystaliczna, o teksturze bezładnej, kwaśna, bogata w SiO_2 , Na_2O , K_2O , barwa jasnopielata, beżowa, różowa do czerwonej, gęstość ok. $2,6 \text{ g/cm}^3$ (ryc. 6).

Gabro:

Skąła głębinowa, jawnokrystaliczna, o teksturze bezładnej, zasadowa, bogata w Fe, Mg, Ca, barwa czarna, gęstość ok. $3,0 \text{ g/cm}^3$ (ryc. 7).

Ryolit (porfir):

Skąła wylewna, skrytokrystaliczna, kwaśna, o teksturze bezładnej lub porfirowej, bogata w SiO_2 , Na_2O , K_2O , barwa biała, beżowa, różowa lub popielata, gęstość ok. $2,7 \text{ g/cm}^3$ (ryc. 8).

Ryc. 9. Bazalt: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 9. Basalt: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)

Bazalt:

Skąła wylewna, skrytokrystaliczna, zasadowa, o teksturze bezładnej lub fluidalnej, bogata w Fe, Mg, Ca, barwa ciemnopopielata do czarnej, gęstość ok. 3,0 g/cm³ (ryc. 9).

OSADOWE**Piaskowiec:**

Skąła okrucowa, w zmiennym stopniu porowata, przeważnie drobnoziarnista, gęstość ok. 2,2 g/cm³. Jej twardość, ścieralność, porowatość i nasiąkliwość zależą od składu mineralnego spoiwa (ryc. 10).

Wapień:

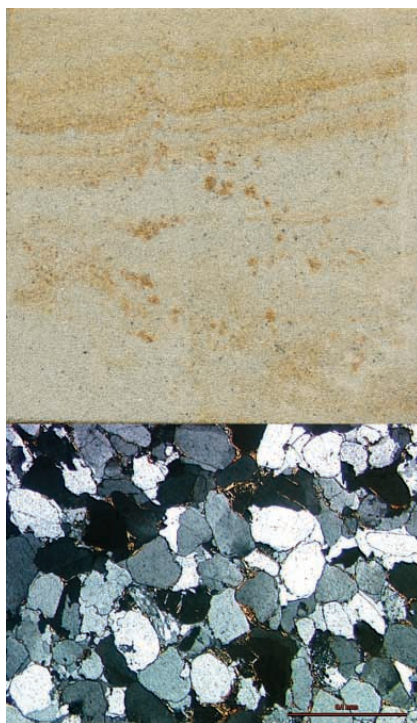
Skąła organogeniczna lub chemogeniczna, zwięzła lub porowata, zbudowana w całości z CaCO₃, barwa biała, beżowa, popielata, różowa, zielona lub czarna, gęstość ok. 2,7 g/cm³ (ryc. 11).

METAMORFICZNE**Marmur:**

Skąła drobno- lub średniokrystaliczna, zwięzła, zbudowana w całości z CaCO₃, barwa biała, beżowa, popielata, różowa, zielona lub czarna, gęstość ok. 2,7 g/cm³ (ryc. 12).

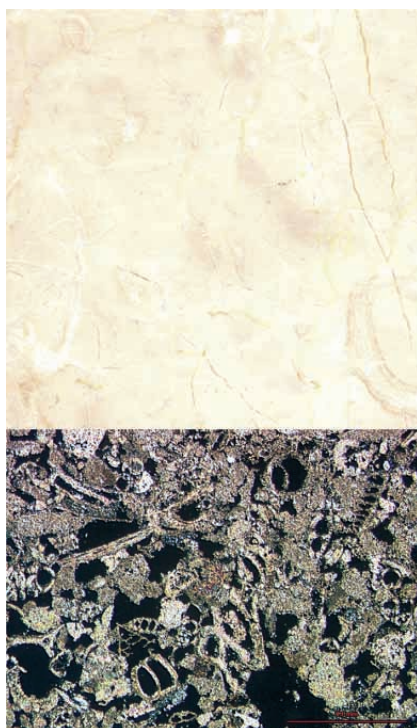
Gnejs:

Skąła drobno-, średnio- lub grubokrystaliczna, kwaśna do obojętnej, o teksturze kierunkowej, bogata w SiO₂, Na₂O, K₂O (±Fe), barwa od popielatej przez żółtą do czerwonej, gęstość ok. 2,7 g/cm³ (ryc. 13).



Ryc. 10. Piaskowiec: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 10. Sandstone: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



Ryc. 11. Wapień: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 11. Limestone: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



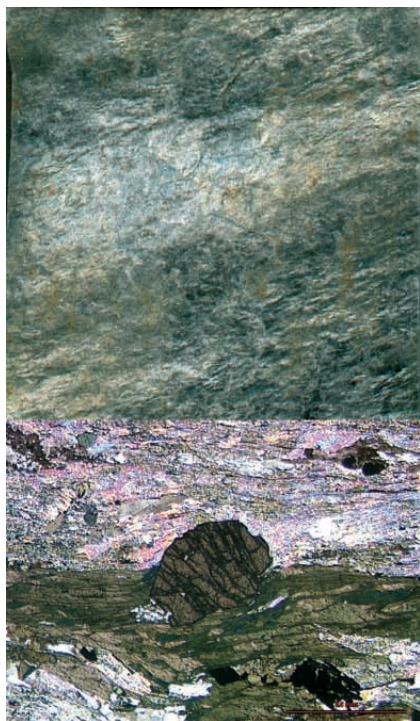
Ryc. 12. Marmur: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 12. Marble: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



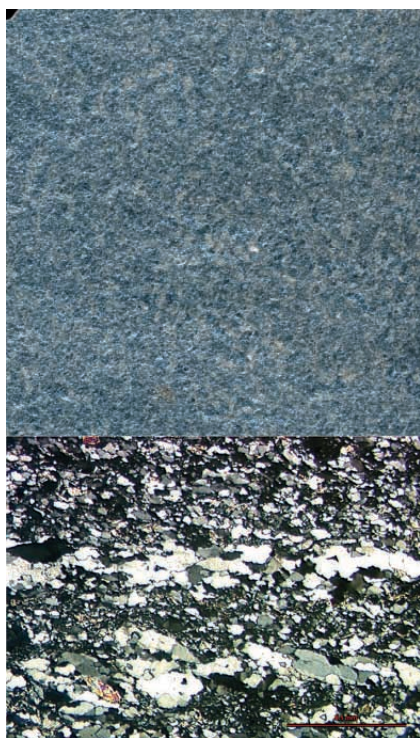
Ryc. 13. Gnejs: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 13. Gneiss: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



Ryc. 14. Łupek łuszczykowy: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 14. Mica schist: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)



Ryc. 15. Kwarcyt: makro- i mikrofotografia (makro – u góry, mikro – u dołu)

Fig. 15. Quartzite: macro- and microphotograph (macro – up, micro – down)

Łupek łuszczykowy:

Skąła drobnokrystaliczna, obojętna, o teksturze łupkowej, bogata w SiO_2 , Na_2O , K_2O Fe, Mg, Ca, barwa srebrzysta, silnie połyskujący (ryc. 14).

Kwarcyt:

Skąła drobnokrystaliczna, kwaśna, o teksturze łupkowej, bogata w SiO_2 , barwa biała, srebrzysta (ryc. 15).

Zdjęcia wykonał M. W. Lorenc.

Photographs by M. W. Lorenc.

Marek W. Lorenc

Institut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture
Wrocław University of Environmental and Life
Sciences

Małgorzata Janusz

Departamento de Botánica
Universidad de Granada

Literatura

1. Bennet M. R., Doyle P., 1997, *Environmental geology*, Willey, Chichester.
2. Bures S., 2000, *Avances en Xerojardineria*, Ediciones en horticultura, Madrid.
3. Czuba P., Mizerski W., Świerczewska-Gładysz E., 2004, *Przewodnik do ćwiczeń z geologii*, PWN, Warszawa.
4. F.H.U. „WANDA”, P.H.U. „h.g.BRAUNE”, 2004, *Atlas kamieni do ogrodu*, Firma h.g. „BRAUNE”, Jawor.
5. Góralczyk S., 2002, *Polskie wymagania dopuszczania wyrobów*

z kamienia naturalnego do obrotu i stosowania [w:] „Świat Kamienia”, nr 4 i 5.

6. Härtl K. H., 1995, *Ogródek skalny*, MULTICO, Warszawa.

7. Kaplicka V., 1994, *Plantas de Rocalla*, Susaeta, Madrid.

8. Liber-Madziarz E., Teisseyre B., 2002, *Mineralogia i petrografia*, Ofic. Wyd. Politechniki Wrocławskiej.

9. Lorenc M. W., 2003, *Co niszczy kamienne zabytki* [w:] „Spotkania z Zabytkami”, nr 8.

10. Lorenc M. W., 2003, *Deterioracja obiektów kamiennych i metody jej zapobiegania* [w:] „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki”, nr 14.

11. Lorenc M. W., Mazurek S., 2007, *Wykorzystać kamień*, JASA, Wrocław.

12. P.I.G., 1996, *Kamienie budowlane w Polsce*, Wyd. P.I.G., Warszawa.

13. Notoristefano P., 2002, *Jardines de Rocalla*, Editorial de Vecchi, Madrid.

14. Seagre J., Reed C., Scott P., 1995, *The state of the environmental atlas*, Penguin Books, London.

15. Wanetschek H., Wanetschek M., 1994, *Naturstein und Architektur*, Callwey.

16. Wilcke H., Thunig W., 1997, *Kamieniarstwo*, Wyd. Szkolne i Pedagogiczne.

17. Winpenny J. T., 1995, *Wartość środowiska*, PWE, Warszawa.

Przemiany i zagrożenia rolniczej przestrzeni produkcyjnej – podstawowego elementu krajobrazowego obszarów wiejskich

Piotr Krzyk

Transformations and Endangerments of Agricultural Production Space – the Basic Element of Rural Areas Landscape

Wprowadzenie

Introduction

W artykule zaprezentowano problematykę przemian rolniczej przestrzeni produkcyjnej jako podstawowego elementu krajobrazowego na obszarach wiejskich Polski. Głównym przedmiotem analiz były gminy wiejskie i miejsko-wiejskie z województw podkarpackiego, opolskiego i wielkopolskiego. Wytypowano następujące obszary badawcze: woj. podkarpackie (gmina miejsko-wiejska Strzyżów, gmina wiejska Krasne k. Rzeszowa), woj. opolskie (gmina miejsko-wiejska Gorzów Śląski, gmina wiejska Dąbrowa k. Opola), woj. wielkopolskie (gmina miejsko-wiejska Pyzdry, gmina wiejska Kleszczewo k. Poznania).

Podstawowym kryterium wyboru do badań wszystkich gmin była dominacja użytkowania rolniczego w sposobie zagospodarowania ich terenu. Wytypowane gminy znajdują się w regionach o zróżnicowanym potencjale produkcyjnym rolnictwa w kraju. Zróżnicowanie to dotyczy zarówno warunków przyrodniczych (związanych np. z ukształtowaniem terenu: niziny, obszary podgórskie), warunków glebowo-wodnych, jak również struktury agrarnej.

Celem referatu jest zwrócenie uwagi na wybrane problemy środowiskowe i organizacyjne rolniczej przestrzeni produkcyjnej, towarzyszące pożądanemu wielofunkcyjnemu rozwojowi obszarów wiejskich

Polski i konieczności rozwiązywania tych problemów na drodze zintegrowanego planowania przestrzennego obszarów wiejskich.

Rolnicza przestrzeń produkcyjna jako element struktury przyrodniczej i krajobrazowej obszarów wiejskich

Agriculture production space as an element of nature and landscape structure of rural areas

Przez rolniczą przestrzeń produkcyjną rozumie się naturalne i sztuczne elementy występujące na powierzchni ziemi, uczestniczące bezpośrednio i pośrednio w produkcji rolniczej [Noga 2001]. Dla obszaru Polski, na potrzeby zagospodarowania rolniczego obszarów wiejskich, Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa (IUNG) w Puławach opracował wskaźnik Waloryzacji Jakości Rolniczej Przestrzeni Produkcyjnej (WJRPP). Do opracowania tego wskaźnika posłużyły dane statystyczne dotyczące środowiska przyrodniczego (położenie geograficzne, rzeźba terenu, klimat, warunki wodne, gleby, surowce mineralne, szata roślinna, świat zwierzęcy, cechy krajobrazu naturalnego).

Tabela 1. Charakterystyka RPP w wybranych gminach

Table 1. Chosen indicators describing WJO in studied communes

Wskaźnik	Jednostka odniesienia	Gmina					
		Podkarpacie		Opolskie		Wielkopolska	
		Strzyżów	Krasne	Gorzów Śląski	Dąbrowa	Pyzdry	Kleszczewo
Wskaźnik waloryzacji jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej	wartość wg IUNG Puławy	75,3	92,7	74,8	72,2	47,6	81,2
Grunty użytkowane rolniczo	%	66,5	80,3	70,5	62,4	60,0	89,3
Grunty zabudowane i zurbanizowane	%	5,55	12,70	2,61	3,47	0,14	3,39
Odsetek powierzchni gleb skażonych	%	0	0	0,018	0	0	0
Udział gruntów odlogowanych w ogólnym areale terenów użytkowanych rolniczo	%	15,9	23,6	2,0	6,3	2,4	0,4
Ubytek gruntów użytkowanych rolniczo 1995-2007	%	1,00	2,00	0,55	8,10	0,11	0,70
Odsetek gruntów zalesianych 1995-2007	%	6,90	1,40	1,40	3,70	1,40	1,20
Lesistość obszaru	%	26,5	8,9	23,6	24,7	30,8	2,6
Odsetek terenów zmeliorowanych w gminie	%	19,1	50,5	53,4	17,6	2,5	93,9

Ogólny wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej, opracowany dla wszystkich gmin Polski w 1991 r. miał rozpiętość od 20 do 110 punktów. Sumaryczny wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej dla Polski wynosił 66,6 punktów [Falkowski i Kostrowicki 2005].

O bogactwie przyrodniczym i krajobrazowym obszarów rolniczych w Polsce decyduje głównie duży udział ekstensywnych gospodarstw rolnych. Rolnicza przestrzeń produkcyjna regionów najbardziej cennych z punktu widzenia produkcji rolnej, na których grunty orne stanowią ponad 50% powierzchni ogólnej województwa (wielkopolskie, opolskie, łódzkie, kujawsko-pomorskie i lubelskie), powinna być, z uwagi na intensywny sposób użytkowania gruntów świadomie różnicowana metodami inżynierskimi przez lokowanie obszarów kompensacji ekologicznej i tym samym ograniczenie rolniczego użytkowania gruntów. Obszary intensywnego rolnictwa charakteryzują się zwykle zdecydowanie niekorzystną strukturą krajobrazową, spowodowaną dużymi kompleksami pól oraz małą lesistością (np. gmina Kleszczewo, tab. 1).

O wydzieleniu obszarów przydatnych dla zagospodarowania rolniczego decydują dwie podstawowe grupy kryteriów: rolniczo-przyrodnicze i ekonomiczno-organizacyjne. Do kryteriów rolniczo-przyrodniczych zaliczamy jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, trwałe użytki zielone, lesistość, gleby margi-

nalne, zakwaszenie gleb oraz obszary chronione. Do kryteriów ekonomiczno-organizacyjnych zaliczamy natomiast intensywność produkcji rolnej oraz strukturę obszarową gospodarstw [Kukuła i Krasowicz 2006].

Rolnicza przestrzeń produkcyjna stanowi element składowy systemu przyrodniczego i krajobrazowego gminy. Kompleksowo problematykę struktury przyrodniczej i krajobrazu w gminach wiejskich podjęła Żarska (2002 i 2006), określając typy modeli struktury ekologicznej krajobrazu

gmin wiejskich oraz odpowiadające tym typom zasady kształtowania krajobrazu takie, jak:

- zgodności sposobu kształtowania i użytkowania krajobrazu;
- tworzenia systemów przyrodniczych;
- komplementarnego kształtowania struktury ekologicznej krajobrazu;
- optymalizacji struktury ekologicznej krajobrazu (zasada dwukierunkowego działania);

Ryc. 1. Intensywny rozwój mieszkalnictwa w Krasnem (woj. podkarpackie) jako przejaw rozwoju pozarolniczych funkcji obszarów wiejskich, jaką jest mieszkalnictwo (fot. P. Krzyk)

Fig. 1. An intensive development in housing in Krasne (Podkarpackie voivodeship) as an example of development of non-agricultural functions of rural areas, such as housing. (photo P. Krzyk)



- ❖ wzbogacania ekologicznego terenów nieobjętych ochroną prawną;
- ❖ spójności systemów przyrodniczych gmin sąsiednich;
- ❖ zbieżności kształtowania struktury ekologicznej krajobrazu „poziom lokalny – poziom krajowy”;
- ❖ ochrony dużych obszarów zajętych przez ekosystemy o charakterze naturalnym i półnaturalnym, w tym dużych kompleksów leśnych i wodno-torfowiskowo-łąkowych;
- ❖ ochrony naturalnych ekotonów;
- ❖ „przyjaznego” zagospodarowania sąsiedztwa obszarów wartościowych;
- ❖ „niezaburzania” naturalnych fitocenoz i ekosystemów;
- ❖ większej korzyści ekologicznej w krótszym czasie;
- ❖ włączania całych struktur ekologicznych w system przyrodniczy;
- ❖ tworzenia przynajmniej jednej dużej ostoi przyrodniczej w gminie;
- ❖ zróżnicowania wielkości ostoi przyrodniczej i korytarza ekologicznego;
- ❖ kształtowania ostoi pośrednich na szlaku korytarza ekologicznego między ostojami zasadniczymi;
- ❖ zachowania i odtwarzania reprezentowanych ekosystemów o charakterze naturalnym;
- ❖ nieprzerywania ciągłości historycznej trwania zagospodarowania leśnego na danym obszarze;

- ❖ synchronizacji polityki zalesień i dolesień z kształtowaniem systemu zadrzewień śródpolnych;
- ❖ zachowania obszarów wodno-torfowiskowo-łąkowych;
- ❖ unikania kontaktu przestrzennego „lasy-sady”, „wody powierzchniowe-sady”, „torfowiska-sady” oraz
- ❖ współpracy między gminami w zakresie wyznaczania systemów przyrodniczych i obszarów chronionych oraz polityki dolesień i innych działań ochronnych, zwłaszcza dotyczących terenów „transgranicznych” między gminami.

Zaprezentowanie tych zasad ma na celu uświadomienie, jak bardzo istotne i złożone jest właś-

ciwe rozpoznanie struktury przyrodniczej i krajobrazowej gminy, a także konieczność potraktowania rolniczej przestrzeni produkcyjnej w dokumentach planistycznych jako integralnego elementu składowego tej struktury.

Problemy i kierunki przemian RPP w Polsce

Problems and directions of changing agriculture production space (RPP) in Poland

Obecnie na obszarach wiejskich w Polsce, dominujące dotychczas funkcje: rolnicza, leśna lub rybacka,



Ryc. 2. Stacje bazowe telefonii komórkowej, lokalizowane poza WJO są coraz powszechniejszym elementem w krajobrazie rolniczym – gmina Krasne (fot. P. Krzyk)

Fig. 2. Base stations of a cell phone telephone Network located outside WJO are a more and more noticeable element in the rural landscape. Krasne commune (photo P. Krzyk)

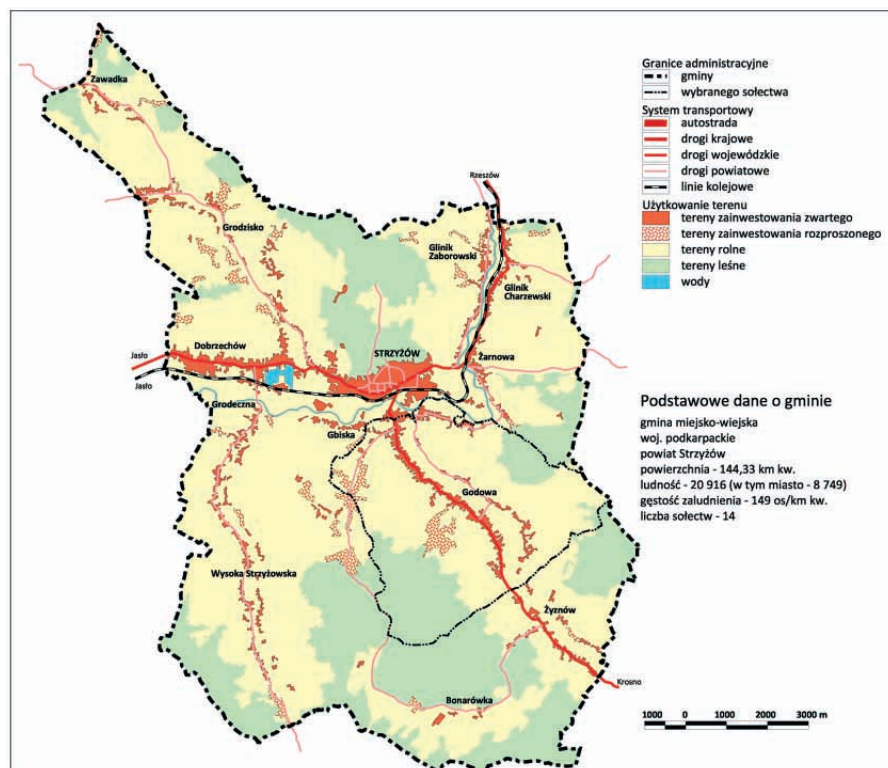
Ryc. 3. Nowe osiedle mieszkaniowe we wsi Tulce – podpoznańska gmina Kleszczewo (fot. P. Krzyk)

Fig. 3. A new housing estate in Tulce village, Kleszczewo commune near Poznań (photo P. Krzyk)



coraz częściej zastępowane są innymi pozarolniczymi, np. produkcyjną, usługową czy mieszkaniową [Szczurowska i in. 2005]. Rozwój nowych funkcji w obszarach wiejskich powoduje często potrzebę zmiany sposobu użytkowania gruntów rolnych, czyli wyłączenia ich z produkcji rolnej. Wynikiem tych przemian jest zarówno poprawa poziomu życia ludności, ale niestety również, niekorzystne dla rolnictwa zmiany w strukturze krajobrazu i użytkowania gruntów, takie jak wzrost stopnia degradacji i dewastacji gleb oraz zanieczyszczenia wód i atmosfery [Piekut i Pawluśkiewicz 2005]. Oczywiście metodami z zakresu geodezji rolnej i inżynierii środowiska można zwiększyć zdolności regeneracyjne rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Podstawowe znaczenie w tym zakresie ma też odpowiednie lokowanie w poszczególnych rodzajach użytkowania terenu za pomocą instrumentów zagospodarowania przestrzennego [Pijanowski 2005, Ziobrowski 1996, Ziobrowski i in. 2008].

We wszystkich wytypowanych do badań gminach, dominującym sposobem użytkowania gruntów jest rolnictwo (tab. 1). Udział użytków rolnych waha się od 60% w gminie Pызdry, do 89,3% w Kleszczewie. We wszystkich badanych gminach istnieją dobre i bardzo dobre warunki dla rozwoju rolnictwa, o czym świadczą wysokie wartości WJRPP ponad 70 punktów, z wyjątkiem gminy Pызdry, gdzie wskaźnik ten osiąga tylko 47,6 punktów ze względu na

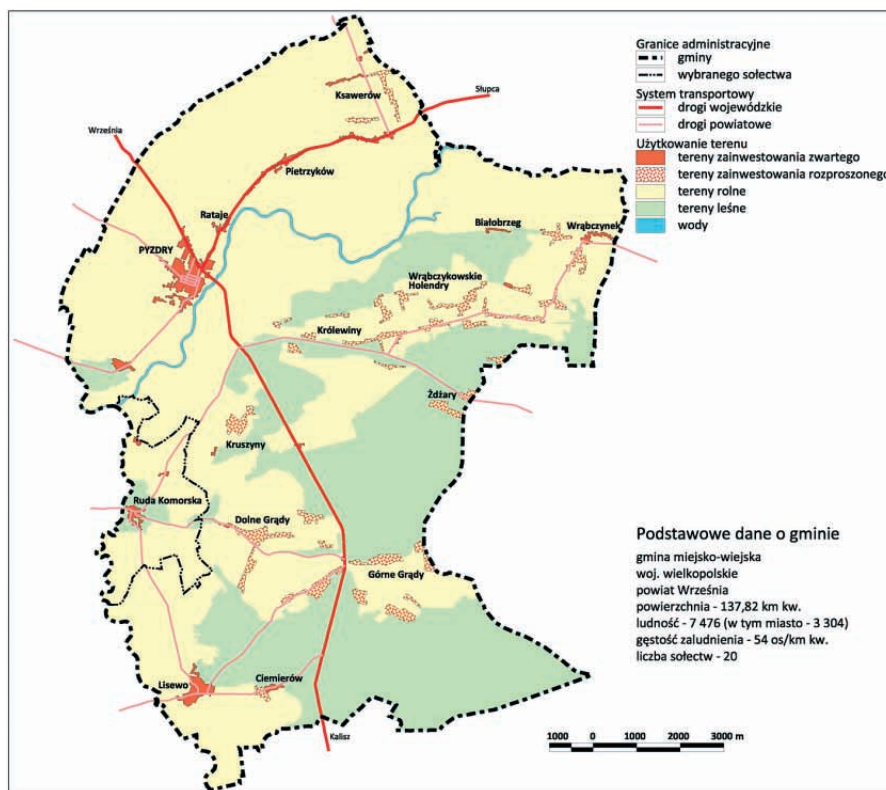


Ryc. 4. Struktura przestrzenna gminy Strzyżów, woj. podkarpackie [Ziobrowski i in. 2008]

Fig. 4. Spatial structure of Strzyżów commune, Podkarpace voivodeship [Ziobrowski and others 2008]

Ryc. 5. Struktura przestrzenna gminy Pyzdry – woj. wielkopolskie [Ziobrowski i in. 2008]

Fig. 5. Spatial structure of Pyzdry commune – Wielkopolska voivodeship [Ziobrowski and others 2008]



mniej korzystne warunki bonitacyjne gleb i znaczny udział powierzchni leśnych.

Największy udział w badanych gminach (ponad 70%) użytków rolnych stanowią grunty orne, których ilość na przestrzeni okresu badawczego ulega najmniejszym zmianom. Wyraźnie zmniejsza się w udziale gruntów rolnych, powierzchnia pastwisk (nawet o ponad 50%) – dotyczy to głównie gmin podmiejskich Kleszczewo i Krasne, poddanych silnej presji urbanizacji. W gminie Pyzdry spadek udziału pastwisk był najmniejszy (<1% ogółu gruntów rolnych). Uśredniony ubytek powierzchni gruntów użytkowanych rolniczo, w badanych gminach wynosi 1,15%. Najmniej gruntów przekwalifikowano na cele nierolnicze w gminach Krasne, Pyzdry i Strzyżów, zaś najwięcej – aż 5,5% w gminie Dąbrowa i Kleszczewo (ok. 0,7%). Przekwalifikowane grunty częściowo są zalesiane, a także przekwalifikowane na grunty budowlane, w związku z powiększaniem i rozwojem mieszkalnictwa, szczególnie w terenach podmiejskich i w związku z inwestycjami infrastrukturalnymi jak budowa dróg, w tym szczególnie szybkiego ruchu i autostrad (gminy Dąbrowa i Kleszczewo).

Duży spadek powierzchni terenów rolnych w badanych gminach nie występuje, co świadczy o tym, że funkcje produkcji rolniczej będą dalej wiodącymi na przedmiotowych obszarach wiejskich. W Polsce,

ekstensyfikacja rolniczego użytkowania ziemi, oprócz spadku ogólnej powierzchni użytków rolnych, spowodowana jest również poprzez zaniechanie produkcji rolnej. Obszary takie wg GUS, obejmowały w 1999 r. zaledwie 1,1% powierzchni użytków rolnych, aby w roku 2002 osiągnąć wartość 13,6%.

Obecnie, najmniejszy udział odłogów, spośród badanych, dotyczy gmin o wysokiej kulturze rolnej, czyli opolskich i wielkopolskich: Gorzów Śląski i Kleszczewo, gdzie odłogi stanowią odpowiednio 2,0 i 0,4% powierzchni użytków rolnych. Najwięcej odłogów występuje na Podkarpaciu, co potwierdzają przykłady Strzyżowa (15,9%) i Krasnego (23,6%).

Przyczyny wzrostu w całym kraju powierzchni gruntów okresowo

nieuprawianych są różne. Istotną przyczyną tego stanu są względy ekonomiczne, związane z niską jakością organizacyjną rolniczej przestrzeni produkcyjnej, jak rozdrobnienie agrarne i trudności techniczne w uprawie (wynikające z dużego nachylenia pól i wąskich działek rolniczych). Tak można właśnie tłumaczyć m.in. zaprzestanie upraw na znacznej części Podkarpacia. Dodatkowym czynnikiem zaniechania upraw jest perspektywa odrolnienia gruntów w gminach podmiejskich (szczególnie w gminach Krasne i Dąbrowa) i przekwalifikowanie ich na tereny mieszkaniowe lub inwestycyjne. Występowanie odłogów w krajobrazie uważane jest na ogół jako czynnik sprzyjający zwiększeniu lesistości wylesionych przestrzeni rolniczych, bez nadmiernego uszczu-



plenia arealu wysoko produkcyjnych gruntów rolnych [Rybicki 2005]. Stworzenie podstaw do prawidłowego, racjonalnego użytkowania ziemi, a zatem uporządkowania rolniczej i leśnej przestrzeni produkcyjnej, nabiera wyjątkowego znaczenia wobec planowanego zwiększenia wskaźnika lesistości kraju do ponad 30%, jak zakłada Krajowy Program Zwiększenia Lesistości [MOŚZNiL 2005].

Istotnym czynnikiem determinującym jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej są stosunki wodne w glebie, regulowane przez rozmaite zabiegi melioracyjne. Spośród gmin wytypowanych do badań, gminą o największej powierzchni zmeliorowanych użytków rolnych jest Kleszczewo (93,9% użytków rolnych). Jest to gmina o wysokiej

kulturze rolnej, z bardzo urodzajnymi glebami i o korzystnej strukturze agrarnej (duże gospodarstwa specjalistyczne). W gminie Gorzów Śląski zmeliorowanych jest 53% użytków, zaś w Krasnem 50,5%. W gminach, gdzie nie występuje zagrożenie powodziowe, co jest spowodowane brakiem występowania większych rzek na ich terenie – a jednocześnie dobrze zmeliorowanych rowami otwartymi (Kleszczewo i Gorzów Śląski), występują okresowo susze, co wpływa na obniżenie plonowania i ogranicza rozwój produkcji rolnej. Gminy te znajdują się ponadto w obszarze Niżu Polskiego, gdzie obserwowany jest od wielu lat niedobór opadów atmosferycznych (z suszami), co skutkuje np. stopowieniem niektórych obszarów Wielkopolski. Powstałe w poprzednich dziesięcioleciach systemy melioracyjne, obecnie przyczyniają się do degradacji gleb poprzez nadmierne przesuszenie, co wiąże się ze spadkiem możliwości produkcyjnych zarówno w rolnictwie jak i w leśnictwie [Krzyk 2008].

Zbliżony odsetek powierzchni użytków rolnych objętych melioracjami 17,1 i 19,1% posiadają Strzyżów i Dąbrowa. Najmniej zmeliorowane są Pyzdry – tylko 2,5%. Ograniczeniem w prowadzeniu melioracji, a tym samym zmiany stosunków wodnych obszarów rolniczych gmin Pyzdry i Strzyżów, jest usytuowanie tam dużych obszarów ochrony prawnej, ze względu na występowanie niektórych siedlisk (np.



Ryc. 6 i 7. Przykład zabudowy wsi zwartej (gm. Dąbrowa – woj. opolskie) i rozproszonej z szachownicą gruntów (gm. Strzyżów – woj. podkarpackie) (fot. P. Krzyk)

Fig. 6 and 7. An example of a homogenous village (Dąbrowa commune – Opole voivodeship) and a diffuse one with a patchwork of lands (Strzyżów commune, Podkarpacie voivodeship) (photo P. Krzyk)

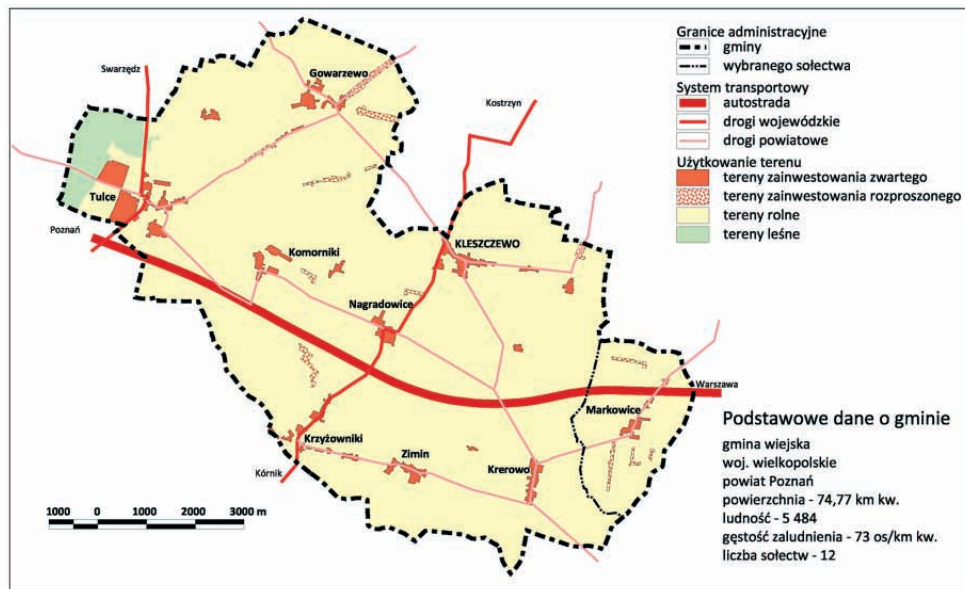
Ryc. 8. Autostrada A2, przecinająca obszary rolne stanowi istotny element zmiany struktury przestrzennej w gminie Kleszczewo [Ziobrowski i in. 2008]

Fig. 8. The A2 motorway, cutting through the rural areas constitutes a vital element of the change in spatial structure in Kleszczewo commune [Ziobrowski and others 2008]

olsowych), szczególnie wrażliwych na zmiany poziomu wód gruntowych [Zygmunt i in. 2007]. W gminach Strzyżów i Krasne konieczne są regulacje cieków (melioracje podstawowe) z obudową biotechniczną, stanowiącą ochronę brzegów, na którą składają się np.: sadzonki, brzegostony, ożywione zręby, płotki i inne – oprócz typowych budowli regulacyjnych. W większości badanych gmin planowane są zbiorniki małej retencji. Ich budowa pozwoli na zmagazynowanie części wód opadowych, co w konsekwencji jest wyjściem naprzeciw potrzebom nawodnieniowym w rolnictwie i częściowo ochroną przeciwpowodziową. Obecnie na terenie całego kraju realizowane są programy małej retencji wodnej

W gminach podgórskich, jak Strzyżów i Krasne, istotnym zagrożeniem dla rolniczej przestrzeni produkcyjnej jest erozja i powierzchniowe ruchy masowe, co wymaga zastosowania melioracji przeciwoerozyjnych lub zalesień stromych stoków.

We wszystkich, objętych badaniami gminach, zaobserwować można urbanizację, rozwój pozarolniczych funkcji obszarów wiejskich, przede wszystkim zaś funkcji mieszkalnej z intensywnym rozwojem jednorodzinnego budownictwa mieszkaniowego (Krasne, Kleszczewo, Dąbrowa), a także wielorodzinnego (Kleszczewo). Systematycznie wzrasta ilość gruntów rolnych przeznaczonych na cele nierolnicze. W Krasnem, gdzie

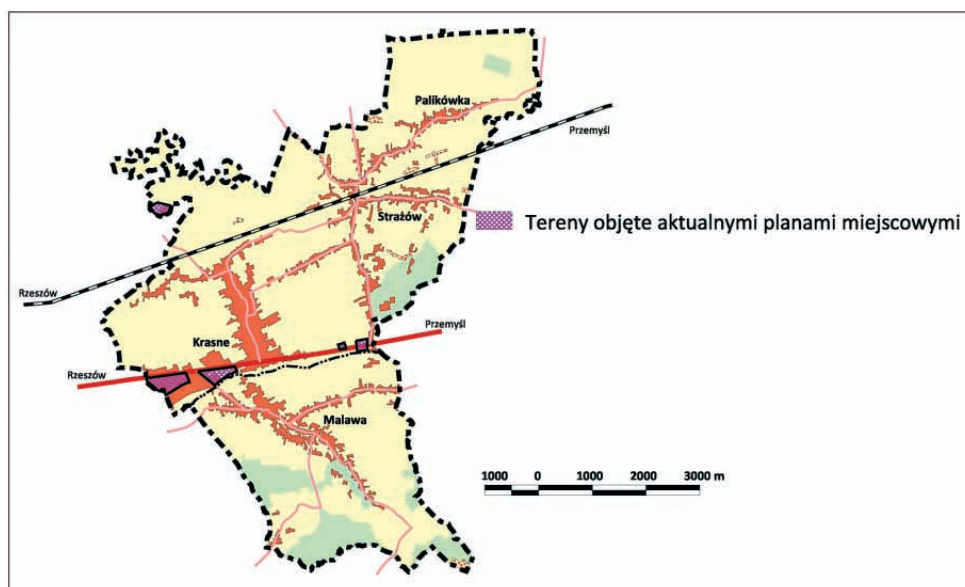


przewidywany jest znaczny przyrost obszarów zainwestowanych, oprócz intensywnego budownictwa mieszkaniowego – prężnie rozwija się sektor handlowo-usługowy (wybudowano hipermarket). Zmniejsza się znaczenie rolnictwa we wszystkich gminach, w Krasnem rolnictwo zanika. W atrakcyjnych dla rozwoju turystyki gminach Strzyżów i Pyzdry, następuje rozwój i wyznaczanie nowych szlaków turystycznych, w tym rowerowych.

Podsumowanie

Conclusion

Obecnie wieś nie jest utożsamiana tylko z produkcją rolną. Postępuje wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, czego wyrazem jest zmiana krajobrazu polskiej wsi. Rozwijane są dodatkowe funkcje takie jak mieszkalnictwo, usługi, wypoczynek czy rekreacja. Model wielofunkcyjnego rozwoju wsi wynika też z przyjętej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa na Lata 2007–2013.



Ryc. 9. Aktualne plany miejscowe w gminie Krasne – woj. podkarpackie [Ziobrowski i in. 2008]

Fig. 9. Current local plans of Krasne commune, Podkarpace voivodeship [Ziobrowski and others 2008]

Pogodzenie bezkonfliktowego współistnienia obok siebie tych funkcji wymaga podjęcia takich działań, które ograniczą pojawienie się konfliktów przestrzennych. Problem ten może być rozwiązany jedynie w drodze zintegrowanego planowania przestrzennego obszarów wiejskich, różniącego się od planowania miast. Przede wszystkim dotyczy to racjonalnych decyzji dotyczących relacji między terenami zabudowanymi i RPP, planowania intensywności zabudowy i jej rozmieszczenia w kontekście opłacalności inwestowania w infrastrukturę, uwzględnienia specyficznych wymagań związanych z produkcją rolniczą, a także uwzględnienia obszarów wiejskich w planowaniu miejscowym jako elementów przyrodniczych struktur przestrzennych gminy [Ziobrowski i in. 2008].

Niezależnie od tego, jakie inwestycje planowane będą na obszarach rolniczej przestrzeni produkcyjnej, powinny one uwzględniać zrównoważony rozwój rolnictwa, bez szkody dla środowiska przyrodniczego. Nie bez znaczenia też są powiązania ekologiczne obszarów rolnych ze strukturą przyrodniczą gmin, a opracowania planistyczne powinny traktować rolniczą przestrzeń produkcyjną jako element tej struktury. Tylko w takim ujęciu można realizować idee zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa.

Piotr Krzyk

Institut Rozwoju Miast, Kraków
Institute of Urban Development, Krakow

Literatura

1. Falkowski J., Ostrowicki J., 2005, *Geografia rolnictwa świata*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
2. Kukuła S., Krasowicz S., 2006, *Regionalne zróżnicowanie polskiego rolnictwa w świetle badań IUNG – PIB*, Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy, Puławy.
3. Krzyk P., 2008, *Przyrodnicze aspekty lokalizacji obiektów małej retencji wodnej na przykładzie przesuszonych lasów olsowych* [w:] „Architektura Krajobrazu”, Wyd. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, 4(21)/2008, s. 27–40.
4. Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa 2005, *Krajowy Program Zwiększenia Lesistości*.
5. Noga K., 2001, *Metodyka programowania i realizacji prac scalania i wymiany gruntów w ujęciu kompleksowym*, Akademia Rolnicza w Krakowie, Szkoła Wiedzy o Terenie.
6. Piekut K., Pawluśkiewicz B., 2005, *Rolnicze podstawy kształtowania środowiska*, Wyd. SGGW, Warszawa.
7. Pijanowski Z., 2005, *Stand und Perspektiven der Entwicklung des ländlichen Raums in Polen*, Agrarische Rundschau, Wien.
8. Rybicki J., 2005, *Struktura użytkowania gruntów w terenach erodowanych na przykładzie wybranej mikrozwlewni środkowej części zlewni Opatówki* [w:] „Acta Agrophysica” 5(2), s. 409–415.
9. Ryszkowski L., 2007, *Ekologiczne zasady kształtowania i ochrony krajobrazu rolniczego*.
10. Szczurowska M., Podawca K., Gworek B., 2005, *Wielofunkcyjny rozwój terenów wiejskich szansą dla wsi* [w:] „Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych”, nr 28/2005.
11. Ziobrowski Z.(red.), Pijanowski J. M. (red.), Krzyk P., Korzeniak G., Szlenk-Dziubek D., Komenda J., Rüttsche P., 2008, *Nowe zadania planowania miejscowego w kształtowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obszarów wiejskich*, Wyd. Instytut Rozwoju Miast w Krakowie.
12. Zygmunt A., Krzyk P., Ząbecki W., Bednarz Z., 2007, *Program małej retencji wodnej dla kompleksu olsów (Leśnictwa – Lasocin, Zabrody, Motyczno) wraz z inwentaryzacją przyrodniczą i rozpoznaniem hydrogeologicznym* (maszynopis), CE Centrum Ekspertów w Krakowie.
13. Żarska B., 2002, *Ecological criteria of landscape shaping*. Ann. Warsaw Agricult. Univ.-SGGW, Horticult. Landsc. Architect. 22, pp. 111–123.
14. Żarska B., 2006, *Modele ekologiczno-przestrzenne i zasady kształtowania krajobrazu gmin wiejskich* (rozprawa habilitacyjna), Wyd. SGGW, Warszawa, s. 98–109.

Percepcja krajobrazu zamieszkiwania – obraz wyznawanych wartości i cech osobowych

Mikołaj Böhm

Perception of
Landscape
Habitation – the
Image of Professed
Values and
Temperamental
Features

Wprowadzenie

Introduction

Istnieją wartości, których ochrona stanowi obowiązek rozwijającej się nauki; mogą też uzasadniać potrzebę współpracy. Niewyobrażalne przed laty związki odmiennych dyscyplin wiedzy – jak mechanika i medycyna, ekonomia i komunikacja społeczna – stały się dziś faktem.

Rozwój narzędzi chirurgicznych, planowe programy ekonomiczne dla krajów najuboższych, walka z ociepleniem klimatu i kryzysem ekonomicznym – stanowią przykłady priorytetów, których sukces osiągnąć jest w sposób interdyscyplinarny.

Wartością, której poznanie, racjonalna eksploatacja i ochrona stanowią w dzisiejszych czasach konieczność – jest krajobraz – otoczenie, które nie decyduje w sposób bezpośredni o życiu i zdrowiu człowieka, ale zdecydowanie wpływa na jakość jego egzystencji.

Prawidłowości
związane z oceną,
podziałem
i użytkowaniem
przestrzeni

Regularities concerning
evaluation, division and
utilization of space

Prawidłowości związane z oceną, podziałem i użytkowaniem przestrzeni wykraczają poza granice architektury i urbanistyki. Obszary gruntów rozumianych jako inwestycje wymagają ekonomicznej wyceny. Planowe przedsięwzięcia stosownie do ich charakteru i etapu prac, wymagają uczestnictwa różnych fachowców – geodetów, socjologów, statystyków i in.

Środowisko zaczęło być obiektem zainteresowań także psychologów – nie tylko w znanym wymiarze interpersonalnym, ale także przestrzennym. Psychologiczne paradygmaty środowiskowe zrodzone na gruncie Europy w drugiej połowie XX wieku, z opóźnieniem dotarły do Polski.

Dziś w uniwersytetach i nowych wydawnictwach naukowych, daje się zauważyć obecność tej gałęzi wiedzy, nauki badającej relacje ludzkich jednostek ze środowiskiem, opisującej mechanizmy jego postrzegania. Optymistyczne jest, że proces ten ma miejsce w kraju, który nie istniał jako państwo na mapie Europy w czasie, gdy jego zachodni sąsiedzi uczyli się poszanowania ładu swojej przestrzeni. W kraju zniszczonym przez dwie wojny światowe, a następnie, przez blisko pół wieku, pozbawionym własności prywatnej.

Informacje o podłożach preferencji przestrzennych mieszkańców danego obszaru pozwalają rozumnie wychodzić im naprzeciw. Zabezpieczać ważne dla zdrowego rozwoju ludzkich jednostek obszary środo-

wiska naturalnego, a także określać ramy dokonywanych przekształceń przestrzennych. Także w formie regulacji i ograniczeń, ale także zaleceń i propozycji.

Świadomość zapotrzebowania ekologicznych wśród ludzkich jednostek może stanowić więcej, niż tylko głos w akademickiej dyskusji. Może okazać się sygnałem istotnym dla procesu tworzenia prawa – na przykład planów zagospodarowania przestrzennego, zwłaszcza w obliczu gwałtownego rozwoju budownictwa.

Podjęte przez autora przed dwoma laty badania psychologiczne nad „chronologią” pożądanych przez Krakowian widoków z okien ich domów, uwiaryściły silną potrzebę percepcji niezabudowanego, naturalnego krajobrazu. Badania te¹ wskazały kluczową rolę krajobrazu niezabudowanego. Pośród kilkunastu pozycji proponowanych respondentom: krakowskim przechodniom, studentom, właścicielom restauracji, hoteli etc. – oceny dominujące otrzymywały perspektywy terenów zielonych. Wzgórza porośnięte lasem, akweny i łąki „wyprzedziły” znacznie obszary zurbanizowane: osiedla mieszkaniowe, działki rekreacyjne i przemysłowe oraz supermarkety, hurtownie itp.

Jednak obraz przestrzeni niezabudowanej wokół siedliska nie jest marzeniem realnym ani w pełni zdrowym; człowiek jest przecież także jednostką społeczną. Badania pokazują jedynie pozycję, jaką osiągają

w przedmiotowej mapie poznawczej miejsca zieleni, umożliwiające kontakt z przyrodą, „oddech” w natłoku zabudowy chaotycznej, tłocznej oraz tej, która kojarzy się z miejskim zgiełkiem. Optymistyczny jest fakt ich wartości ekonomicznej. Obiekty usytuowane w pobliżu niezabudowanej łąki, czystego jeziora i parku są znacznie droższe od obiektów sąsiadujących z osiedlem wielkopłytowym, ergo – „opłaca się” zachować je w formie nienaruszonej.

Relacja pomiędzy wartością jednostki a percepcją przestrzenną

Relations between the value of an individual and spatial perception

W kolejnym cyklu badań – tym razem samodzielnych, autorskich – podjęto próbę opisanie relacji pomiędzy temperamentem jednostki oraz wyznawanymi przez nią wartościami a percepcją przestrzenną.

Celem owego założenia było wykrycie psychologicznych uwarunkowań preferencji przestrzennych i mieszkaniowych młodych osób. Grupę badaną stanowili studenci Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, łącznie 111 osób.

Nieprzypadkowo zwrócono się o pomoc do studentów tej właś-

nie uczelni, nieprzypadkowo również zdecydowano się badać ludzi w powyższym przedziale wiekowym.

Po pierwsze autorowi zależało na kontakcie z ludźmi funkcjonującymi już na etapie, w którym zaczyna się formułować realne oczekiwania związane z planowanym miejscem zamieszkania, niemłodzieńcze fantazje, lecz osadzone w warunkach rzeczywistych plany.

Jednocześnie istotne było dotarcie do jednostek w wieku, który ograniczałby do minimum prawdopodobieństwo wcześniejszego zakupu własnej nieruchomości. Gdyby bowiem ów zakup już nastąpił, to ujawnione w badaniu preferencje przestrzenne i mieszkaniowe mogłyby zostać zakłócone poprzez chęć gloryfikacji już dokonanego wyboru i wychwalania posiadanego obiektu.

Po drugie – pytania o plan zakupu nieruchomości miały być w zamierzeniu kierowane do osób, dla których perspektywa usamodzielnienia w tym obszarze jest w przyszłości wyobrażalna i realna. Charakterystyka badanej grupy powinna uwzględniać przyszłe możliwości ekonomiczne jednostek składających się na próbę.

Po trzecie – autorowi zależało na tym, aby badana grupa nie była profesjonalnie świadoma konstrukcji testów psychologicznych, ani technicznej oceny przedstawionych wizualizacji budynków.

Wybór padł na grupę młodych ludzi z uczelni ekonomicznej, rokującej nadzieję na znalezienie w nieodległej przyszłości dobrze płatnej pracy, ludzi, których specjalizacja nie zakłóci projekcyjnego charakteru zadanych kwestionariuszy.

Przeprowadzono testy: zmienności osobowości, wartości oraz ankiety oceny graficznej nieruchomości; poproszono także o wypełnienie kwestionariusza danych demogra-

ficznych związanych z tym zagadnieniem. Rysujący się na tej podstawie obraz przedstawiają tabele 1 i 2.

W przeciągu ostatnich lat dało się w Polsce zaobserwować dynamicznie postępujące przeobrażenia rynku nieruchomości dużych miast. Wśród zmian o charakterze ekonomicznym i technicznym², część związana była z czynnikami społecznymi i psychologicznymi.

W wielu polskich aglomeracjach ceny mieszkań gwałtownie wzrosły, osiągając wartość zbliżoną do cen domów wolnostojących, a w wielu przypadkach nawet wysokość tych cen przewyższyły. Koszt mniejszego mieszkania, położonego bliżej centrum miasta okazywał się porównywalny z ceną kupna lub wybudowania domu wolnostojącego pod miastem. Dawne proporcje zostały poważnie zachwiane lub odwrócone. Liczba ofert sprzedaży domów i mieszkań wzrosła wzbogacając możliwości dokonania wyboru.

Sytuacja ta spowodowała przełom. Umożliwiła dokonanie realnego wyboru ludziom noszącym się z zamiarem zakupu własnej nieruchomości. Pozwoliła odwołać się do osobistych zapotrzebowań i norm, nie poprzestawać na decyzji o wyborze tańszej możliwości alternatywnej.

Położenie, otoczenie,
rozmiar

Situation, surroundings,
dimension

Psychologiczne podłoże przyczyn warunkujących ocenę miejsca zamieszkania – położenie, otoczenie, rozmiar – stało się dla autora inspiracją do przeprowadzenia badań.

Indywidualne cechy temperamentalne oraz wyznawane wartości uznano za istotne dla procesu konstytuowania się przyszłych preferencji

Tabela 1. Struktura badanej grupy

Table 1. Structure of the tested group

Grupa	Liczba badanych	Procent badanych
Płeć:		
Kobiety	77	69,4
Mężczyźni	34	30,6
Wiek w latach:		
20 – 21	32	28,8
22 – 23	61	55,0
24 – 25	17	15,3
26 – 27	1	0,9
Miejsce urodzenia:		
Miasto	74	66,7
Miasteczko	33	29,7
Wieś	4	3,6
Miejsce zamieszkania w dzieciństwie:		
dom jednorodzinny	65	58,6
dom w zabudowie szeregowej (bliźniaczej)	7	6,3
mieszkanie w centrum miasta	15	13,5
mieszkanie oddalone od centrum miasta	24	21,6
Liczba osób w rodzinie, w której badany dorastał:		
3	11	9,9
4	44	39,6
5	33	29,7
6	16	14,4
więcej niż 6	7	6,3
Dzielenie pokoju z rodzeństwem:		
Tak	46	41,4
Nie	65	58,6
Własność mieszkania, w którym badany dorastał:		
własność rodziców	105	94,6
Mieszkanie wynajmowane	6	5,4

przestrzennych³. Badania przeprowadzono w trzech etapach.

I. Narzędzie Eysencka stosowane jest często, zwłaszcza w badaniach naukowych z dziedziny psychologii. Wyodrębniono i określono w nim trzy wymiary osobowości: neurotyzm, psychotyzm oraz ekstrawersję.

- *Neurotyczność (neurotyzm) oznacza cechę osobowości polegającą na silnym niezrównoważeniu emocjonalnym o charakterze nerwicowym, niskiej odporności na stres, skłonności do popadania w stany lękowe.*

W przypadku tego wymiaru osobowości – stanowiącego oś continuum – na jednym jego krańcu panuje pojęcie „zrównoważenia” emocjonalnego – stałości), na drugim zaś pojęcie „niezrównoważenia” – neurotyczności.

- *Psychotyzm określa cechę osobowości odnoszącą się do zachowań w pewnym stopniu aspołecznych. Cecha ta – określana mianem psychotycznej, psychopatycznej lub schizofrenicznej posiada postać przeciwną – uspołecznienie. Przyjąć można, iż poszczególne stany psychotyczne obrazuje oś continuum prowadząca od normy do patologii.*

- Ekstrawersja jako pojęcie została wprowadzona do psychologii przez Carla Gustava Junga, a zmodyfikowana przez Hansa Jurgena Eysencka w teorii temperamentu PEN. Nie definiuje on ekstrawersji wprost, uznając ją jako korelację pomiędzy cecha-

Tabela 2. Rzetelność skal EPQ-R⁶ (w badaniach studentów)

Table 2. Reliability of the EPQ-R scale (in the students' research)

SKALA	Badanie Brzozowskiego i Drwala studenci – kobiety i mężczyźni N = 172	Badanie własne studenci: kobiety, mężczyźni N = 111
Neurotyzm	0,85	0,83
Ekstrawersja	0,82	0,77
Psychotyzm	0,73	0,72
Kłamstwo	0,73	0,68

mi. Ekstrawertyk cechuje się towarzyskością, łatwością zawierania znajomości, otwartością. Potrzebuje oddziaływania bodźców ze strony otoczenia, zdarza mu się działać pod wpływem sytuacji, w której się znajduje.

Odwrotnie rzecz się przedstawia w przypadku jego przeciwieństwa – introwertyka o skłonności do spokojnej introspekcji i powściągliwości. Osoba introwertyczna przedkłada samotną lekturę nad hucznym przyjęciem, a uporządkowanie nad spontanicznością.

Współczynniki uzyskane w pomiarze powyższych zmiennych kształtują się na poziomie możliwym do zaakceptowania w badaniach naukowych. Oceniając wyniki statystyczne badanej grupy, porównując rzetelność wyników własnych badań z wynikami rzetelności polskiej adaptacji testu⁴ – okazuje się, że aspekt metodologiczny został spełniony⁵. Statystyczne wyniki ogólne w poszczególnych skalach nie sygnalizują istotnych odstępstw od normy. Charakterystykę składowych

osobowości w grupie badanych można uznać za zrównoważoną.

II. Zaproponowane przez Shaloma Schwartza dziesięć typów wartości, jakimi może kierować się i wyznawać ludzka jednostka: uniwersalizm, życzliwość, konformizm, tradycja, bezpieczeństwo, siła (rozumiana także jako „władza”), osiągnięcia, przyjemność (hedonizm), chęć stymulacji oraz wewnątrz-sterowność.

Według Shaloma Schwartza wartości – autor zwraca uwagę na użycie liczby mnogiej⁷ – stanowią *międzysytuacyjne pojęcia lub wierzenia traktujące o słusznych celach*⁸.

Definicja ta pozwala przypuszczać, iż wartości różnią się pod względem znaczenia – co rozróżnia ich rozumienie i postrzeganie w poszczególnych kręgach kulturowych.

Wartości w odniesieniu do swej zawartości mogą być podzielone na podstawie motywacji i celów, które wyrażają. Shalom Schwarz podaje dziesięć kategorii wartości motywacyjnie rozróżnionych, które są dynamicznie powiązane. Zostały

Ryc. 1. Model wartości wg Shaloma Schwartza

Fig 1. A model of value according to Shalom Schwartz

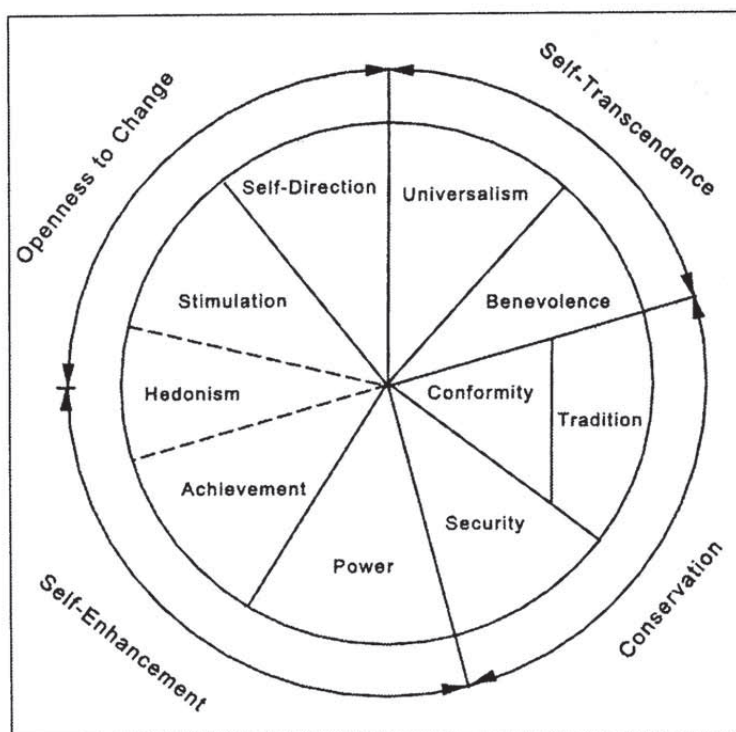


Tabela 3. Hierarchia wartości w badanej grupie – wartości podstawowych charakterystyk opisowych

Table 3. Hierarchy of values in the tested group – the values of the basic descriptive characteristics

Wartość	Średnia	Odchylenie standardowe	Minimum	Maksimum
Uniwersalizm	5,62	1,02	2,67	7,0
Życzliwość	5,70	0,91	2,50	7,0
Konformizm	4,58	1,31	1,00	7,0
Tradycja	4,44	1,46	1,00	7,0
Bezpieczeństwo	5,09	1,47	1,00	7,0
Siła	3,72	1,31	1,00	7,0
Osiągnięcia	4,91	1,29	1,00	7,0
Hedonizm	4,73	1,26	1,00	7,0
Stymulacja	4,94	1,37	1,00	7,0
Wewnętrzsterowność	5,51	1,08	3,00	7,0

przedstawione w postaci okrągłego modelu (ryc. 1).

Model graficzny umożliwia wyjaśnienie zależności zaistniałych pomiędzy wartościami. Im bliżej siebie na okręgu znajdują się określone dwa typy wartości, np. hedonizm i stymulacja), tym bardziej są one wzajemnie powiązane i zgodne. Bowiern po przeciwległej stronie koła znajdują się wartości im opozycyjne, sprzeczne i wykluczające się wzajemnie, np. tradycja i bezpieczeństwo.

Kwestionariusz do ich pomiaru skonstruowany przez badacza składa się z listy 21 stwierdzeń na temat innej osoby. Zadaniem badanego jest zaznaczenie stopnia, w jakim ta inna osoba jest do niego podobna. Do dyspozycji przygotowana jest siedmio-stopniowa skala, w której 1 oznacza bardzo duże podobieństwo, zaś 7 – całkowity jego brak. Poszczególne stwierdzenia odnoszą się do wartości przedstawionych powyżej.

Wyniki grupy badanych przedstawiono w tabeli 3.

Najwyższe oceny uzyskały wartości: życzliwość, uniwersalizm oraz wewnętrzsterowność – wszystkie uzyskały ponad 5,5. Fakt uznania poszanowania drugiego człowieka, jego odmienności oraz praw, za istotną wartość, jest sygnałem optymistycznym. Zwłaszcza w kontekście badanej grupy osób – ludzi mających w przyszłości szansę podejmować decyzje w obszarach społeczno – ekonomicznych i finansowych.

Z zadowoleniem można przyjąć informację, że wartości te osiągnęły

wyższy wynik od pozycji: osiągnięć, siły oraz hedonizmu. W pierwotnym rozumowaniu bowiem – te ostatnie trzy wartości w większym stopniu mogły kojarzyć się ze środowiskiem przyszłej finansjery.

III. Po przeprowadzeniu dwóch powyższych testów badanych osób – charakterystyki osobowości i wyznawanych wartości – nadszedł etap analizy ich preferencji przestrzenno-mieszkaniowych. Dla badanych, na dużym ekranie wyświetlono 18 wizualizacji nieruchomości w trzech odmiennych kategoriach, po 6 w każdej.

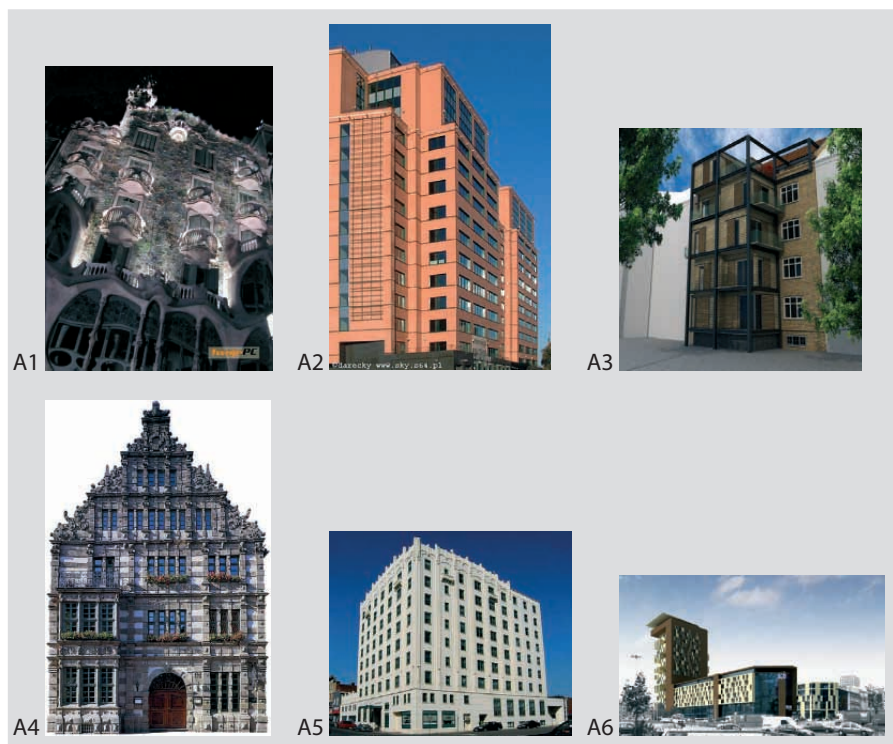
Pierwszą kategorię stanowiły obiekty wielomieszkaniowe usytuowane w centrum miasta – różnorakie kamienice europejskich aglomeracji.

Drugą – obiekty wielomieszkaniowe oddalone od ścisłego centrum dużych miast – ekskluzywne budynki, np. na warszawskim Ursynowie, krakowskim Ruczaju, w gdańskiej Oliwie.

Trzecia grupa zawierała sześć przykładów domów jednorodzinnych wolnostojących pod miastem – mniejszych i większych.

Na podstawie tych 18 nieruchomości z trzech kategorii dały się wyodrębnić trzy zmienne – trzy klasy „miejsc” zamieszkania⁹:

1. Oryginalność i tajemniczość – obiekty niecodzienne, o ciekawej, nieszablonowej architekturze, kontrowersyjne, niebanalne. Do tej kategorii zalicza się – zilustrowane niniejszym i ponumerowane – obiekty: A1, A3, A4, B1, C1, C3;



Ryc. 2. Obiekty wielomieszkaniowe w centrum miasta

Fig. 2. Multi-residential objects in the city centre

2. Wielkomiejska nowoczesność – rozwiązania modne, awangardowe, z użyciem materiałów takich jak szkło i metal, z założenia reprezentacyjne. Tę kategorię reprezentują obiekty: A2, A5, A6, B6, C4, C6.
3. Podmiejska schludność – nieruchomości usytuowane w zieleni, proste, skromne i zadbane. Do tej

zmienniej zaliczają się obiekty: B5, C2 i C5.

W chwili wyświetlenia wizualizacji – każdy z 18-tu obiektów przedstawiany był kolejno – zadaniem badanych było dokonanie jego estetycznej oceny: zaznaczenie punktu na pięciostopniowej skali. 1 oznaczało, że obiekt w ogóle mi się nie podoba, zaś 5, że podoba mi się bardzo.

Na rycinach przedstawiono wizualizacje 18 nieruchomości z trzech kategorii tematycznych (dane z internetu):

- I) Obiekty wielomieszkaniowe w centrum miasta (ryc. 2)
- II) Obiekty wielomieszkaniowe z dala od centrum miasta (ryc. 3)
- III) Domy wolnostojące z dala od miasta (ryc. 4)

Omówienie wyników przeprowadzonych badań

Discussion on the results of the conducted research

Na podstawie analizy powyższych ocen stwierdzić można, że żadna z klas obiektów nie została uznana za nadrzędną. W każdej z nich oceniono – zarówno budynki wielomieszkaniowe, jak i domy wolnostojące – w sposób zróżnicowany.

Najwyżej oceniono współczesny dworek (C5) z grupy domów wolnostojących pod miastem. Nie jest to zdaniem autora wybór szczęśliwy, bowiem projekt cechuje szereg banałów. Poza sztuczną symetrią i przesadną sterylnością elewacji – każdy jej element próbuje być doskonały, a wręcz bajkowy – zachwiane zostały proporcje kolumn i ganku obiektu. Pseudo dworek spełnia marzenia o własnym domu, a także uruchamia sferę podświadomości



Ryc. 3. Obiekty wielomieszkaniowe z dala od centrum miasta

Fig. 3. Multi-residential objects far from the city centre



Ryc. 4. Domy wolnostojące z dala od miasta

Fig. 4. Detached houses far from the city

– dawnych tradycji szlacheckich. Kusi ekstrawagancją, ale w sposób naiwny.

Cieszyć może druga z kolei najwyższa ocena – dla kamienicy projektu Antonio Gaudiego (A1). Obiekt reprezentuje grupę budynków wielomieszkaniowych, położonych w centrum miasta. Od poprzednika odróżnia go wielkość i miejsce położenia oraz wysokie walory historyczne i architektoniczne. Wybrana do badań wizualizacja mogła budzić mroczne skojarzenia, ale nie pozostawia wątpliwości obcowania z dziełem sztuki.

W kategorii nieruchomości ocenianych najniżej, prym wiedzie obiekt B6 z grupy budynków wielomieszkaniowych, oddalonych od centrum miasta. Ten nowo powstały blok, położony jest na gęsto zabudowanym osiedlowym terenie. Nieład tego miejsca, brak zieleni i poczucia prywatności – zniechęcają do percepcji. Po horyzont rozciąga się widok innych, wysokich blokowisk, których część pochodzi z okresu socjalizmu. Sygnał chaosu, typowego osiedla „sypialni” został przez badanych celnie odczytany.

Drugim, niechlubnym wynikiem „poszczycić” się może budynek C6 (dom wolnostojący pod miastem), pierwsza realizacja dekonstruktywisty Franka Gehry’ego. Nieruchomość charakteryzująca się – w przekonaniu autora – „niegroźną brzydotą”. Jej szkaradność stanowi w większym stopniu dziwactwo, niż niebezpieczeństwo. Rozmiary tego obiektu

Tabela 4. Oceny estetyczne nieruchomości wielomieszkaniowych, usytuowanych w centrum miasta – wartości średnie i odchylenia standardowe

Table 4. Aesthetic evaluations of multi-residential properties, situated in the city centre – mean values and standard errors

Obiekt	Krótki opis	Średnia	Odchylenie standardowe
A1	Kamienica Antonio Gaudiego	3,56	1,31
A2	Ceglany budynek współczesny	2,26	0,95
A3	Prosta kamienica z wykuszami	2,07	1,09
A4	Ozdobny front kamienicy	2,95	1,22
A5	Kremowa, sześcienna kamienica	2,62	1,08
A6	Złożony, nowoczesny budynek	2,43	1,15

Tabela 5. Oceny estetyczne nieruchomości wielomieszkaniowych, usytuowanych poza centrum miasta – wartości średnie i odchylenia standardowe

Table 5. Aesthetic evaluations of multi-residential properties, situated beyond the city centre – mean values and standard errors

Obiekt	Krótki opis	Średnia	Odchylenie standardowe
B1	Opustoszały dom pośród parku	2,25	1,08
B2	Typowy prosty blok	2,99	0,94
B3	Wysokie bloki z placem zabaw	2,32	0,95
B4	Nowoczesny budynek z tarasami	3,51	0,85
B5	Niewielki obiekt w zieleni	3,18	1,11
B6	Nowo powstałe osiedle	1,48	0,71

Tabela 6. Oceny estetyczne domów wolnostojących pod miastem – wartości średnie i odchylenia standardowe

Table 6. Aesthetic evaluations of detached houses outside cities -- mean values and standard errors

Obiekt	Krótki opis	Średnia	Odchylenie standardowe
C1	Mroczny pałac w parku	3,41	1,31
C2	Niewielki podmiejski domek	3,33	1,13
C3	Domek „fiński”	2,50	1,17
C4	Nowoczesna, kubistyczna willa	2,59	1,07
C5	Pseudo dworek, katalogowy	3,70	1,18
C6	Dom niekonwencjonalny Gehry	1,61	1,02

są znacznie mniejsze niż rozmiary bloku B6, co automatycznie redukuje jego szkodliwość wizualną; zajmuje mniej miejsca, nie przesłania widoku. Ponadto – z czysto pragmatycznego punktu widzenia – jest łatwiejszy do ewentualnego usunięcia, gdyż zamieszkiwany jest przez mniejszą liczbę ludzi.

Reasumując, wysokie oceny, jakie część osób przyznała budynkowi dworku mogą być związane z charakterystyką badanej grupy. Ludzi młodych, dążących do prestiżu związanego z przyszłym miejscem zamieszkania. Przyszłych ekonomistów, którzy nie dostrzegają pewnych ułomności architektonicznych, a oczekują od obiektu swoistej reprezentacyjności. Równocześnie pocieszający jest fakt wysokiej oceny wartościowego zabytku oraz dezaprobaty chaosu przestrzennego.

Analizy wyników pomiaru trzech zmiennych

Analysis of the tests of three variables

Kolejno dokonano analizy wyników pomiaru trzech zmiennych, wyodrębnionych na podstawie charakterystyki przedstawionych obiektów (tab. 4–8).

Próba usystematyzowania obiektów z różnych kategorii pod kątem wyodrębnienia ich wspólnych

cech przyniosła widoczne rezultaty. Cechy podmiejskiej schludności: bliskość zieleni, uporządkowanie, niewielki rozmiar budynku, okazały się dla badanych atrakcyjne, średnia ocena wyniosła 3,41. Prawdopodobnie to, co związane jest z dużym miastem (miejscem studiów i pracy – zgłębkiem i pośpiechem) część badanych ma ochotę pozostawić za sobą po powrocie do domu. Przebywanie w gmachu uczelni, klubie, biurowcu – może prowadzić do braku innych cech przestrzennych. Bliższych kameralności, związanych ze spokojem, prywatnością i naturą – z domem¹¹.

Na drugim miejscu znalazła się oryginalność i tajemniczość – 2,88. Obiekty charakteryzujące się aurą mistycyzmu i zagadkowości są przez młodych ludzi oceniane wyżej, niż budynki typowe.

Nieruchomości reprezentujące wielkomiejską nowoczesność – budynki współczesne, o dużych rozmiarach, nie zawsze spójne, częstokroć wykonane z betonu, zo-

stały ocenione najniżej. Być może u podstaw tego zjawiska leżą te same argumenty, które zaproponowano przy okazji pierwszej zmiennej – podmiejskiej schludności. Ujawniona tęsknota za zielenią i oddechem jest nie do pogodzenia z warunkami wielkomiejskimi.

Następnie zbadano, w jaki sposób zarysował się związek pomiędzy zmiennymi opisującymi stopień akceptacji niektórych wartości a zmiennymi przedstawiającymi preferencje przestrzenne.

Studenci, którzy w większym stopniu preferują podmiejską schludność:

- w większym stopniu, niż pozostali cenią konformizm, tradycję i bezpieczeństwo,
- w mniejszym stopniu od pozostałych cenią siłę.

Zaistniała korelacja daje się wytłumaczyć specyfiką mieszkania pod miastem – charakterystyką wsi. Uporządkowaniem wiążącym się z ustabilizowanym rytmem dnia – wcześniejszym wstawaniem

Tabela 7. Zmienne wartości podstawowych charakterystyk opisowych¹⁰

Table 7. Variable values of the basic descriptive characteristics

Zmienna	Średnia	Odchylenie standardowe	Wartość minimalna	Wartość maksymalna
Oryginalność i tajemniczość	2,88	0,62	1,78	4,56
Wielkomiejska nowoczesność	2,17	0,54	1,00	4,00
Podmiejska schludność	3,41	0,89	1,00	5,00

Tabela 8. Preferencje przestrzenne a stopień uznawania poszczególnych wartości – współczynniki korelacji (współczynniki istotne ($p < 0,05$) oznaczono pogrubionym drukiem)

Table 8. Spatial preferences versus degree of recognition of particular values – correlation coefficients (substantial coefficients ($p < 0,05$) marked in bold type)

Zmienna	Oryginalność i tajemniczość	Wielkowiejska nowoczesność	Podmiejska schludność
Uniwersalizm	0,16	- 0,07	0,05
Życzliwość	0,11	- 0,09	0,06
Konformizm	0,05	- 0,08	0,26
Tradycja	0,07	- 0,04	0,37
Bezpieczeństwo	0,02	- 0,16	0,34
Siła	- 0,05	0,09	- 0,24
Osiągnięcia	0,00	0,04	-0,10
Hedonizm	- 0,27	0,08	-0,10
Stymulacja	0,10	0,15	-0,11
Wewnątrz sterowność	0,24	0,16	-0,16

i wcześniejszym chodzeniem spać, cyklem prac narzuconym przez porę roku, regularnością posiłków – większym, niż w mieście przywiązaniem do tradycji, w tym religijności.

Osoby ceniące tradycję i bezpieczeństwo w większym stopniu, niż prestiż i władzę, mogą odnajdywać się lepiej w warunkach podmiejskiego życia nawet, jeśli są tylko jego obserwatorami.

Odwołując się do dodatkowych informacji¹² – podmiejska schludność nie stanowi wartości, której charakterystyka odpowiadałaby jednostkom psychotycznym. Ujemna korelacja zmiennej z tą cechą temperamentu rozwiewa obawy, jakoby domy pod miastem wybierali chętniej ludzie o tendencjach społecznych.

Zmienna zdefiniowana jako nowoczesna wielkowiejskość nie

zyskała znaczącej aprobaty kobiet. Mnogość wrażeń i rozrywek, jakie niesie ze sobą życie w centrum współczesnej metropolii może być bardziej adekwatna dla jednostek poszukujących stymulacji. Wyniki badań potwierdzają, że młodzi mężczyźni, którzy nie posiadają jeszcze ustabilizowanego życia rodzinnego, aprobują atuty związane z bytowaniem w obrębie dużego miasta.

Odwołując się do ankiety danych demograficznych z całą pewnością można stwierdzić, iż nieruchomości niebanalne, oryginalne, tajemnicze, stanowią domenę jednostek wychowanych w dużym mieście. Fakt ten daje się wytłumaczyć wielością bodźców architektonicznych, jakich doświadczali mieszkańcy aglomeracji w swoim

życiu oraz lepszym wykształceniem w dziedzinie kultury wysokiej. Percepcja różnorodnych typów budowli może u nich wystrzyć tendencję do poszukiwania niespotykanych powszechnie, inspirujących nieruchomości.

Podsumowanie

Conclusion

Zasadnicza konkluzja, jaka nasuwa się w kontekście przeprowadzonych badań oraz rozwoju psychologii środowiskowej, to przekonanie, iż w ochronie otaczającej przestrzeni winni pomagać wszyscy, którzy pomoc potrafią. Także psychologowie, badający relacje człowieka z krajobrazem, niosący informację o zapotrzebowaniach ludzkich jednostek w tym aspekcie.

Troska o krajobraz naturalny powinna przejawiać się przede wszystkim w rozumnym jego zagospodarowaniu. Rozumnym planowaniu i pięknych przekształceniach przestrzeni – zamiast barbarzyńskiego jej zabudowywania pod dyktando ofert deweloperskich.

W obszarach miejskich i podmiejskich ma prawo znaleźć się różnorodna zabudowa – nowoczesne budynki biurowe i zawierające apartamenty; także centra handlowo – usługowe i wreszcie domy jednorodzinne. Rzecz w tym, aby to „wszystko” nie znajdowało się w jednym miejscu i nie powstawało

kosztem przyrody oraz krajobrazu kulturowego.

Mikołaj Böhm

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Jagiellonian University in Krakow

Przypisy

¹ Przeprowadzone pod kierunkiem psycholog dr Wandy Osikowskiej oraz statystyka mgr Jana Przetacznika, na potrzeby Międzynarodowego Kongresu Polskich Architektów Krajobrazu w 2007 r. Por. Osikowska W., Przetacznik J., *Problemy percepcji i oceny wartości krajobrazowych* [w:] „Międzynarodowy Kongres Polskich Architektów Krajobrazu”, red. W. Kosiński z zesp., Wyd. Politechnika Krakowska i Lettra Graphic, Kraków 2007, s. 155-156.

² Ich merytoryczna ocena nie mieści się w obszarze prezentowanych badań.

³ Do zdiagnozowania pierwszego z powyższych obszarów posłużył Kwestionariusz EPQ-R autorstwa Hansa J. Eysencka. Analiza hierarchii wartości przeprowadzona została przy zastosowaniu Kwestionariusza Portretu Wartości PVQ opracowanego przez Shaloma Schwartza. Ostateczne preferencje przestrzenne zbadano za pomocą skonstruowanej samodzielnie Ankiety Oceny Graficznej Nieruchomości. Przygotowano ją w oparciu o teorię preferencji środowiskowych autorstwa Stephena i Rachel Kaplanów z Uniwersytetu w Michigan.

⁴ Autorstwa Brzozowskiego i Drwala.

⁵ Rozbieżności w powyższym porównaniu nie przekraczają wartości 0,05 i należy ocenić je jako nieistotne, w tzw. granicach błędu.

⁶ Wartości współczynnika alfa, autorstwa Cronbacha.

⁷ Formułując koncepcję struktury wartości badacz wykorzystał teorię aspektu – autorzy Borg i Shye; oraz Dancer.

⁸ *Swiss Journal of Psychology* 63 (1), 2004, s. 31.

⁹ O tym fakcie, przydatnym w ocenie całego przedsięwzięcia, badani celowo nie byli informowani.

¹⁰ Utworzone na podstawie Ankiety Oceny Estetycznej Nieruchomości.

¹¹ Por. Borcz Z., Czechowicz M., *Krajobraz peryferii miejskich na przykładzie wrocławskich osiedli mieszkaniowych* [w:] „Międzynarodowy Kongres Polskich Architektów Krajobrazu”, red. W. Kosiński z zesp., Wyd. Politechnika Krakowska i Lettra Graphic, Kraków 2007, s.118-120.

¹² Pozyskanych podczas badania testem osobowości EPQ-R Eysencka, op. cit.

Literatura

1. Brzozowski P., Drwal R. Ł., 1995, *Kwestionariusz Osobowości Eysencka* (podręcznik), Polska adaptacja EPQ-R, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa.
2. Bubeck M., Bilsky W., 2004, *Value structure at an early age* [in:] “*Swiss Journal of Psychology*”, 63 (1), pp. 31–41.
3. *Canadian Mental Health Association*, 2008 (źródło: <http://www.cmha.ca/mlb>).
4. Elias A., 2003, *Psychologia ekologiczna* [w:] „*Psychologia. Podręcznik Akademicki*” pod red. J. Strelau, Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk, t. 3.
5. Formański J., 2004, *Psychologia środowiskowa*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa.
6. Schwartz S. H., Sagiv L., 2000, *Worries and Values* [in:] “*Journal of Personality*”, 68 (2), pp. 309–346.

STOWARZYSZENIE POLSKICH
ARCHITEKTÓW KRAJOBRAZU

STATUT

(tekst jednolity)

UCHWALONY NA ZEBRANIU ZAŁOŻYCIELSKIM
W DNIU 19 LUTEGO 2009 ROKU
(wraz ze zmianami uchwalonymi
na Zebraniu Członków Założycieli w dniu 27 kwietnia 2009 r.)

ROZDZIAŁ 1 POSTANOWIENIA OGÓLNE

§ 1

Stowarzyszenie Polskich Architektów Krajobrazu, zwane dalej „Stowarzyszeniem” lub „SPAK”, jest stowarzyszeniem twórczym, otwartym dla wszystkich, którzy uprawiają architekturę krajobrazu i realizują cele określone w niniejszym statucie.

§ 2

1. SPAK jest stowarzyszeniem zarejestrowanym i posiada osobowość prawną.
2. Terenem działalności SPAK jest obszar Rzeczypospolitej Polskiej.
3. Siedzibą SPAK jest miasto Wrocław.

§ 3

1. Terenowymi jednostkami organizacyjnymi SPAK są oddziały, powoływane na zasadach określonych w dalszych postanowieniach Statutu. Oddziały SPAK powinny posiadać osobowość prawną, którą można uzyskiwać po wyrażeniu zgody przez Zarząd Główny.
2. We wszystkich oddziałach SPAK obowiązuje niniejszy Statut i regulaminy w nim przewidziane.

§ 4

1. SPAK może być członkiem lub może podejmować współpracę z innymi organizacjami, w tym międzynarodowymi, mającą na celu realizację zadań statutowych SPAK.
2. Oddziały Stowarzyszenia mogą być członkiem stowarzyszeń organizacji, o których mowa w § 4 ust. 1, po wyrażeniu zgody przez Zarząd Główny.
3. Wzór odznaki SPAK i regulamin jej wykorzystania określa Zarząd Główny.

ROZDZIAŁ 2 CELE I SPOSOBY ICH REALIZACJI

§ 5

1. Celami SPAK są:
 - 1) zapewnienie architektom krajobrazu pełnych praw uczestnictwa w kształtowaniu ładu przestrzennego Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju,
 - 2) tworzenie i ochrona warunków dla rozwoju twórczości w zakresie architektury krajobrazu,
 - 3) kształtowanie postaw obywatelskich i etyki zawodowej architektów krajobrazu,
 - 4) wypracowanie standardów (norm) zawodowych dotyczących wykonywanej działalności w zakresie architektury krajobrazu,
 - 5) doprowadzenie do utworzenia izby zawodowej architektów krajobrazu.

§ 6

1. Stowarzyszenie realizuje swoje cele poprzez:
 - 1) aktywną współpracę z władzami samorządowymi i administracją rządową RP w zakresie kształtowania ładu przestrzennego,
 - 2) współdziałanie z innymi stowarzyszeniami i związkami twórczymi oraz instytucjami odpowiedzialnymi za ład przestrzenny i ochronę środowiska w kraju i za granicą,

- 3) wspieranie architektów krajobrazu w całym procesie projektowania i realizacji inwestycji,
 - 4) współdziałanie w kształceniu architektów krajobrazu,
 - 5) promowanie dorobku twórczego polskich architektów krajobrazu,
 - 6) inicjowanie, organizowanie i wspieranie wszelkich spotkań, konferencji oraz sympozjów związanych z krajobrazem,
 - 7) wspomaganie oraz tworzenie ruchu wydawniczego i informacyjnego,
 - 8) występowanie – jako strona – w postępowaniach dotyczących interesu publicznego jakim jest jakość architektury krajobrazu i ochrona środowiska, w tym w szczególności:
 - a) inicjowanie i udział w postępowaniach administracyjnych, związanych z celami Stowarzyszenia, w zakresie gospodarki przestrzennej, budownictwa, ochrony dóbr kultury i środowiska,
 - b) aktywny udział w tworzeniu przepisów prawa dotyczących polityki przestrzennej,
 - c) zgłaszanie wniosków mających na celu ochronę krajobrazu, dóbr kultury i ładu przestrzennego w związku z działalnością inwestycyjną i użytkowaniem przestrzeni.,
 - 9) określanie zasad etyki zawodowej oraz egzekwowanie ich przestrzegania,
 - 10) udzielanie członkom SPAK pomocy moralnej, prawnej i materialnej.
2. Stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą, z której dochód przeznaczony jest na realizację zadań statutowych. Zasady tej działalności określa i zatwierdza Zarząd Główny.

§ 7

1. Stowarzyszenie opiera swą działalność na pracy społecznej swoich członków.
2. W celu realizacji zadań statutowych Stowarzyszenie może zatrudniać swoich członków i osoby spoza SPAK.

ROZDZIAŁ 3 CZŁONKOWIE, ICH PRAWA I OBOWIĄZKI

§ 8

1. Członkami SPAK mogą być:
 - 1) osoby posiadające tytuł zawodowy architekta krajobrazu,
 - 2) osoby, które ukończyły studia na kierunku architektura krajobrazu,
 - 3) inne osoby, których wykształcenie i praca związane są z architekturą krajobrazu i służą jej rozwojowi.
2. Członkowie SPAK dzielą się na:
 - 1) zwyczajnych, którymi mogą być osoby wymienione w ust. 1,
 - 2) honorowych, którymi mogą być obywatele polscy oraz obywatele innych państw.

§ 9

1. Przyjęcie członka do SPAK następuje na wniosek zainteresowanego, na podstawie uchwały Zarządu Głównego/zarządu oddziału, po zaakceptowaniu przez kandydata Statutu Stowarzyszenia i rekomendacji udzielonej przez dwóch członków zwyczajnych.
2. Członkostwo w SPAK wygasa przez:
 - 1) dobrowolną rezygnację,
 - 2) skreślenie, na podstawie uchwały Zarządu Głównego/zarządu oddziału, wskutek niepłacenia składek członkowskich przez okres co najmniej jednego roku,
 - 3) wykonanie prawomocnego orzeczenia Głównego Sądu Koleżeńskiego/sądu koleżeńskiego oddziału, wymierzającego karę wykluczenia ze Stowarzyszenia,
 - 4) wykluczenie, na podstawie uchwały Zarządu Głównego/zarządu oddziału, w razie skazania prawomocnym wyrokiem sądu powszechnego, orzekającym o pozbawieniu praw publicznych,
 - 5) śmierć członka.

§ 10

1. Od uchwały Zarządu Głównego/zarządu oddziału w sprawach członkowskich zainteresowanemu przysłu-

guje prawo wniesienia odwołania do Walnego Zebrania Delegatów/walnego zebrania członków oddziału, którego postanowienia są ostateczne.

2. Odwołanie wnosi się w terminie miesiąca od daty doręczenia uchwały Zarządu Głównego/zarządu oddziału.

§ 11

1. Osoby, które dobrowolnie wystąpiły ze Stowarzyszenia lub zostały skreślone z listy członków SPAK, mogą ubiegać się o ponowne przyjęcie do Stowarzyszenia, jednak nie wcześniej niż po upływie roku od daty wystąpienia lub skreślenia oraz po uprzednim uregulowaniu zaległych składek członkowskich.
2. Osoby, które zostały wykluczone z SPAK, w przypadku określonym w § 9, ust. 2, pkt 4, mogą ubiegać się o ponowne przyjęcie do Stowarzyszenia po upływie okresu kary orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu powszechnego.

§ 12

1. Godność członka honorowego SPAK nadaje Walny Zjazd Delegatów, na wniosek Zarządu Głównego, osobom wybitnie zasłużonym dla rozwoju architektury krajobrazu.
2. Członek honorowy zwolniony jest z obowiązku płacenia składek członkowskich i innych należności obowiązujących w Stowarzyszeniu.
3. Członkostwo honorowe wygasa przez:
 - 1) zrzeczenie się,
 - 2) pozbawienie tej godności uchwałą Walnego Zjazdu Delegatów, podjętą większością co najmniej 2/3 głosów, w obecności co najmniej 1/2 liczby delegatów.
4. Członek honorowy ma wszelkie prawa członka zwyczajnego, z wyjątkiem czynnego i biernego prawa wyborczego.
5. Do obowiązków członka honorowego należy przestrzeganie Statutu, Regulaminów i Uchwał władz Stowarzyszenia.

§ 13

1. Członek zwyczajny SPAK ma prawo:
 - 1) do uczestniczenia w Walnych Zebraniach,
 - 2) do czynnego i biernego wyboru władz Stowarzyszenia,

- 3) być informowanym o działalności Stowarzyszenia,
- 4) korzystać z pomocy koleżeńskiej SPAK.
2. Do obowiązków członka zwyczajnego SPAK należy:
 - 1) przestrzeganie Statutu i regulaminów SPAK,
 - 2) podporządkowanie się uchwałom i postanowieniom władz SPAK,
 - 3) uczestniczenie w działaniach Stowarzyszenia,
 - 4) terminowe opłacanie składek obowiązujących w Stowarzyszeniu,
 - 5) przestrzeganie zasad etyki zawodowej oraz zasad współżycia koleżeńskiego i społecznego.

§ 14

Centralny rejestr członków SPAK prowadzi Zarząd Główny na podstawie rejestrów prowadzonych w oddziałach.

§ 15

Szczegółowe zasady postępowania w sprawach członkowskich określa Regulamin spraw członkowskich, uchwalany przez Zarząd Główny.

ROZDZIAŁ 4 WŁADZE NACZELNE STOWARZYSZENIA

§ 16

Władzami naczelnymi SPAK są:

- 1) Walny Zjazd Delegatów,
- 2) Zarząd Główny,
- 3) Główna Komisja Rewizyjna,
- 4) Główny Sąd Koleżeński.

§ 17

1. Kadencja wszystkich władz trwa 3 lata; są one jednak obowiązane działać do czasu ukonstytuowania się nowo wybranych władz.
2. W przypadku, kiedy członek władz zrezygnował lub nie może pełnić swojej funkcji, w trakcie kadencji, członkowie właściwej władzy powołują na jego miejsce, na określony czas, jego zastępcę.

3. Członkowie władz SPAK, którzy pełniąc funkcję w składzie danego organu władzy lub indywidualnie nie uzyskali absolutorium w związku z pełnioną funkcją, nie mogą kandydować do władz następnej kadencji.
4. Delegaci na Walny Zjazd Delegatów i walne zebranie członków oddziału zachowują swoje mandaty na czas trwania kadencji wybranych przez siebie władz.

§ 18

1. Uchwały władz SPAK zapadają zwykłą większością głosów w obecności więcej niż 1/2 liczby członków tych władz. W razie równej liczby głosów decyduje głos przewodniczącego zebrania.
2. Wybory władz odbywają się w głosowaniu tajnym.

§ 19

Organizację władz i struktur organizacyjnych Stowarzyszenia oraz zasady ich działania określa Regulamin organizacyjny, uchwalany przez Zarząd Główny.

A. Walny Zjazd Delegatów

§ 20

1. Walny Zjazd Delegatów jest najwyższą władzą w Stowarzyszeniu.
2. Walny Zjazd Delegatów jest zwoływany co 3 lata przez Zarząd Główny, jako zjazd sprawozdawczo-wyborczy.
3. Udział w Walnym Zejeździe Delegatów biorą:
 - 1) z prawem głosowania – delegaci wybrani przez walne zebrania członków oddziałów w liczbie: 1 delegat na 10 członków zwyczajnych oddziału, lecz nie mniej niż 3 delegatów z oddziału,
 - 2) z głosem doradczym – członkowie Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej, Głównego Sądu Koleżeńskiego oraz członkowie honorowi SPAK,
 - 3) inne osoby zaproszone przez Zarząd Główny.

§ 21

Walny Zjazd Delegatów:

- 1) rozpatruje sprawozdania Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego oraz decyduje o udzieleniu absolutorium ustępującemu Prezesowi SPAK i poszczególnym członkom Zarządu Głównego,
- 2) wybiera:
 - a) Prezesa SPAK i pozostałych członków Zarządu Głównego,
 - b) Główną Komisję Rewizyjną,
 - c) Główny Sąd Koleżeński.
- 3) ustala założenia programowe działania Stowarzyszenia w rozpoczynającej się kadencji,
- 4) uchwała zmiany Statutu oraz regulaminy zastrzeżone dla Walnego Zjazdu Delegatów,
- 5) określa kodeks postępowania architekta krajobrazu,
- 6) podejmuje uchwały i postanowienia w innych sprawach SPAK, w tym majątkowych,
- 7) nadaje godność cwałę w sprawie rozwiązania się SPAK.

§ 22

1. Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów może się odbyć w każdym czasie i jest zwoływany przez Zarząd Główny z własnej inicjatywy albo na żądanie Głównej Komisji Rewizyjnej lub na wniosek zarządów oddziałów, zrzeszających co najmniej 1/3 liczby członków SPAK.
2. Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów, zwoływany na żądanie Głównej Komisji Rewizyjnej lub na wniosek oddziałów, musi być zwołany nie wcześniej niż 1 miesiąc i nie później niż 3 miesiące od daty wpływu wniosku w tej sprawie, zgodnego z wymaganiami wymienionymi w ust. 1.
3. Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów obraduje wyłącznie nad sprawami, dla których został zwołany. Zjazd taki może być też zwołany jako sprawozdawczo-wyborczy, z zachowaniem trybu przewidzianego w ust. 1 i 2.

§ 23

Tryb wyboru delegatów na Walny Zjazd Delegatów oraz tryb zwoływania Walnego Zjazdu Delegatów i tok jego obrad określa Regulamin, uchwalany przez Walny Zjazd Delegatów.

B. Zarząd Główny

§ 24

1. Zarząd Główny składa się z Prezesa SPAK i od 8 do 12 członków wybranych przez Walny Zjazd Delegatów.
2. Zarząd Główny, na podstawie uchwał i postanowień Walnego Zjazdu Delegatów, określa kierunki działalności SPAK, a w szczególności:
 - 1) ustala program działania Stowarzyszenia w bieżącej kadencji i określa roczne zadania dla Stowarzyszenia,
 - 2) reprezentuje Stowarzyszenie wobec władz centralnych i naczelných państwa w sprawach dotyczących gospodarowania przestrzenią, architektury, budownictwa, ochrony środowiska, edukacji i zawodowej działalności architektów krajobrazu,
 - 3) określa potrzebę i zakres współdziałania z odpowiednimi organizacjami i instytucjami w kraju i za granicą,
 - 4) określa potrzeby finansowe, zatwierdza budżet ogólnostowarzyszeniowy oraz roczne sprawozdania z jego realizacji,
 - 5) ustanawia, na wniosek zainteresowanych, oddziały, określa ich siedziby i terytorialny zasięg działalności oraz, w przypadkach przewidzianych w Regulaminie organizacyjnym, decyduje o ich rozwiązaniu. Minimalna liczba członków oddziału powinna umożliwić utworzenie – przewidzianych w Statucie – władz i podjęcie działań zapewniających realizację celów Stowarzyszenia,
 - 6) ustala minimalną wysokość składek członkowskich oraz wysokość innych należności obowiązujących w Stowarzyszeniu,
 - 7) ustala wysokość należności pochodzących ze składek członkowskich, a przekazywanych przez oddziały na potrzeby ogólnostowarzyszeniowe;
 - 8) decyduje o nabyciu lub zbyciu nieruchomości przez SPAK oraz wyraża zgodę na zbycie nieruchomości oddziału,
 - 9) zatwierdza regulaminy zastrzeżone do właściwości Zarządu Głównego,
 - 10) przyjmuje sprawozdania i ocenia działalność Prezydium Zarządu Głównego i poszczególnych jego członków, prowadzoną w okresach pomiędzy zebraniem Zarządu Głównego,
 - 11) ustala termin i przygotowuje wnioski na Walny Zjazd Delegatów.

§ 25

1. Zarząd Główny, na wniosek Prezesa SPAK, wybiera spośród swego grona Prezydium, w skład którego wchodzi: wiceprezes, sekretarz generalny i skarbnik. Członkami Prezydium Zarządu Głównego nie mogą być prezesi i członkowie zarządów oddziałów oraz członkowie komisji rewizyjnych i sądów koleżeńskich.
2. Prezydium Zarządu Głównego realizuje uchwały, decyzje i postanowienia Zarządu Głównego, a w szczególności:
 - 1) prowadzi bieżącą działalność ogólnostowarzyszeniową,
 - 2) występuje do władz centralnych i naczelných państwa w sprawach dotyczących gospodarki przestrzennej, architektury, budownictwa, ochrony środowiska, edukacji i zawodowej działalności architektów,
 - 3) współdziała z odpowiednimi organizacjami i instytucjami w kraju i za granicą,
 - 4) wspomaga działalność zarządów oddziałów oraz udziela im pomocy organizacyjnej,
 - 5) powołuje komisje i zespoły w celu wykonywania określonych zadań oraz powierza poszczególnym członkom SPAK ich wykonanie,
 - 6) rozpatruje i rozstrzyga odwołania od decyzji prezydiów zarządów oddziałów w sprawach członkowskich,

- 7) zarządza majątkiem ogólnostowarzyszeniowym i dysponuje funduszami ogólnostowarzyszeniowymi,
- 8) zatwierdza regulaminy przewidziane do kompetencji Prezydium,
- 9) przygotowuje zebrania Zarządu Głównego i Walny Zjazd Delegatów,
- 10) składa sprawozdania Zarządowi Głównemu z działalności Prezydium prowadzonej w okresach między zebraniem Zarządu Głównego,
- 11) prowadzi stronę internetową SPAK.

C. Główna Komisja Rewizyjna

§ 26

1. Główna Komisja Rewizyjna składa się z 7 do 9 członków wybranych przez Walny Zjazd Delegatów.
2. Członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej wybierają ze swego grona: przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i sekretarza.

§ 27

1. Główna Komisja Rewizyjna, działając na podstawie Regulaminu komisji rewizyjnych uchwalanego przez Walny Zjazd Delegatów:
 - 1) kontroluje działalność SPAK, jego władz, organów doradczych i jednostek organizacyjnych z wyjątkiem działalności orzeczniczej sądów koleżeńskich,
 - 2) ocenia w okresach rocznych działalność Stowarzyszenia i przedkłada ocenę Zarządowi Głównemu,
 - 3) wspomaga działalność komisji rewizyjnych oddziałów,
 - 4) składa, na Walnym Zjeździe Delegatów, sprawozdanie oraz stawia wnioski w sprawie absolutorium dla ustępującego Prezesa SPAK i członków Zarządu Głównego.
2. Przewodniczącemu Głównej Komisji Rewizyjnej lub delegowanemu przez niego członkowi Komisji przysługuje prawo uczestniczenia, w charakterze obserwatora, w obradach innych władz i jednostek organizacyjnych SPAK.

3. Członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej nie mogą być członkami innych władz Stowarzyszenia, poza udziałem w Walnym Zjeździe Delegatów i walnym zebraniu członków oddziału.

D. Główny Sąd Koleżeński

§ 28

1. Główny Sąd Koleżeński składa się z 7 do 9 członków wybranych przez Walny Zjazd Delegatów.
2. Członkowie Głównego Sądu Koleżeńskiego wybierają ze swego grona: przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i sekretarza.
3. Główny Sąd Koleżeński, działając na podstawie Regulaminu sądów koleżeńskich, uchwalanego przez Walny Zjazd Delegatów:
 - 1) rozpatruje i rozstrzyga odwołania od orzeczeń sądów koleżeńskich oddziałów,
 - 2) rozpatruje zarzuty przeciw członkom Zarządu Głównego, członkom Głównej Komisji Rewizyjnej oraz spory między zarządami oddziałów lub między zarządem oddziału a Zarządem Głównym,
 - 3) rozpoznaje, przewidziane w ust. 5, wnioski o ponowne rozpatrzenie spraw zakończonych prawomocnymi orzeczeniami sądów koleżeńskich,
 - 4) koordynuje funkcjonowanie sądów koleżeńskich oddziałów i ustala obowiązującą wykładnię przepisów dotyczących Zasad etyki zawodowej oraz Statutu i regulaminów w nim przewidzianych,
 - 5) składa sprawozdanie na Walnym Zjeździe Delegatów.
4. Główny Sąd Koleżeński może wymierzać następujące kary:
 - 1) upomnienia,
 - 2) nagany,
 - 3) zakazu pełnienia funkcji we władzach Stowarzyszenia,
 - 4) zawieszenia w prawach członka SPAK,
 - 5) wykluczenia ze Stowarzyszenia.

5. Prezes SPAK lub Przewodniczący Głównego Sądu Koleżeńskiego mogą złożyć do Głównego Sądu Koleżeńskiego wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem, jeżeli orzeczenie to, według nich, rażąco narusza postanowienia Statutu lub Regulaminu sądów koleżeńskich.
6. Członkowie Głównego Sądu Koleżeńskiego nie mogą być członkami innych władz Stowarzyszenia, poza udziałem w Walnym Zjeździe Delegatów i walnym zebraniu członków oddziału.

ROZDZIAŁ 5 WŁADZE ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA

§ 29

1. Władzami oddziału SPAK są:
 - a) walne zebranie członków oddziału,
 - b) prezes zarządu oddziału,
 - c) zarząd oddziału,
 - d) komisja rewizyjna oddziału,
 - d) sąd koleżeński oddziału.
2. Kadencja wszystkich władz oddziału trwa 3 lata; są one jednak obowiązane działać do czasu ukonstytuowania się nowo wybranych władz oddziału.
3. W przypadku, kiedy członek władz oddziału zrezygnował lub nie może pełnić swojej funkcji, w trakcie kadencji, członkowie właściwej władzy oddziału powołują na jego miejsce, na określony czas, jego zastępcę.
4. Członkowie władz oddziału SPAK, którzy pełniąc funkcję w składzie danego organu władzy lub indywidualnie nie uzyskali absolutorium w związku z pełnioną funkcją, nie mogą kandydować do władz oddziału następnej kadencji.
5. Delegaci na Walny Zjazd Delegatów i walne zebranie członków oddziału zachowują swoje mandaty na czas trwania kadencji wybranych przez siebie władz.

A. Walne zebranie członków oddziału

§ 30

1. Walne zebranie członków oddziału jest najwyższą władzą w oddziale.
2. Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków oddziału jest zwoływane co trzy lata, po uzgodnieniu terminu z Prezydium Zarządu Głównego.
3. Udział w walnym zebraniu biorą wszyscy członkowie oddziału lub ich delegaci, wybrani zgodnie z Regulaminem, o którym mowa w § 34.

§ 31

Walne zebranie członków oddziału:

- 1) rozpatruje sprawozdania z działalności władz oddziału i decyduje o udzieleniu absolutorium ustępującemu prezesowi i zarządowi oddziału lub poszczególnym jego członkom,
- 2) wybiera:
 - a) prezesa zarządu oddziału i pozostałych członków zarządu oddziału w liczbie 4 do 6 osób,
 - b) członków komisji rewizyjnej oddziału w liczbie 3 do 5 osób,
 - c) członków sądu koleżeńskiego oddziału w liczbie 3 do 5 osób,
- 3) wybiera delegatów na Walny Zjazd Delegatów,
- 4) określa podstawowe wytyczne działania oddziału w rozpoczynającej się kadencji,
- 5) podejmuje uchwały i postanowienia w innych sprawach będących przedmiotem obrad,
- 6) podejmuje uchwałę o rozwiązaniu się oddziału.
- 7) realizuje postanowienia Walnego Zjazdu Delegatów i Zarządu Głównego SPAK.

§ 32

1. Nadzwyczajne walne zebranie członków oddziału może odbyć się w każdym czasie i jest zwoływane – po uzgodnieniu terminu z Prezydium Zarządu Głównego – przez zarząd oddziału z własnej inicjatywy lub na żądanie ko-

misji rewizyjnej oddziału lub na wniosek co najmniej 1/3 liczby członków oddziału.

2. Nadzwyczajne walne zebranie członków oddziału zwołane na żądanie komisji rewizyjnej oddziału lub na wniosek członków oddziału, musi być zwołane nie wcześniej niż 2 i nie później niż 4 tygodnie od wpływu wniosku w tej sprawie, zgodnego z wymaganiami wymienionymi w ust. 1.
3. Nadzwyczajne walne zebranie członków oddziału obraduje wyłącznie nad sprawami, dla których zostało zwołane. Zebranie takie może też być zwołane jako sprawozdawczo-wyborcze, z zachowaniem trybu przewidzianego w ust 1 i 2.

§ 33

Rozwiązanie się oddziału może nastąpić na podstawie uchwały walnego zebrania członków oddziału.

Zamierzenie rozwiązania się oddziału musi być zamieszczone w proponowanym porządku obrad walnego zebrania członków oddziału, który należy przekazać do wiadomości Zarządu Głównego.

Uchwała walnego zebrania członków oddziału o rozwiązaniu się oddziału musi być powzięta większością co najmniej 3/4 głosów, w obecności co najmniej 1/2 ogólnej ilości członków. W razie braku quorum uchwała może być podjęta na następnym walnym zebraniu członków oddziału większością 3/4 głosów obecnych na zebraniu.

W razie powzięcia przez walne zebranie członków oddziału uchwały o rozwiązaniu się oddziału, walne zebranie powołuje komisję likwidacyjną, która zgodnie z uchwalonymi przez walne zebranie wytycznymi, w wypadku akceptacji przez Zarząd Główny uchwały o rozwiązaniu się oddziału, przeprowadzi likwidację oddziału.

§ 34

Tryb zwoływania walnego zebrania i tok jego obrad określa Regulamin walnego zebrania członków oddziału, uchwalany przez Zarząd Główny.

B. Zarząd Oddziału

§ 35

1. Prezes oddziału reprezentuje oddział i odpowiada za jego działalność.
2. Prezes oddziału przewodniczy i kieruje pracami zarządu oddziału i jego prezydium.

§ 36

W skład zarządu oddziału wchodzi:

prezes zarządu oddziału,
pozostali członkowie zarządu oddziału.

Zarząd oddziału, na wniosek prezesa oddziału, wybiera spośród swego grona wiceprezesa oraz sekretarza i skarbnika, którzy wraz z prezesem stanowią prezydium zarządu oddziału.

Zarząd oddziału, na podstawie uchwał i postanowień Walnego Zjazdu Delegatów oraz walnego zebrania członków oddziału i Zarządu Głównego, określa kierunki działalności oddziału, a w szczególności:

- 1) ustala program działania oddziału w bieżącej kadencji i określa roczne zadania dla oddziału,
- 2) reprezentuje Stowarzyszenie wobec władz wojewódzkich i lokalnych w sprawach dotyczących gospodarowania przestrzenią, architektury krajobrazu, budownictwa, ochrony środowiska i zawodowej działalności architektów krajobrazu,
- 3) określa potrzebę i zakres współdziałania z odpowiednimi organizacjami i instytucjami w kraju i za granicą, a szczególnie z okręgowymi radami izb zawodowych,
- 4) określa potrzeby finansowe oddziału, zatwierdza budżet oraz roczne sprawozdania finansowe z jego realizacji,
- 5) przyjmuje sprawozdania i ocenia działalność prezydium prowadzoną w okresach między zebraniem zarządu oddziału,
- 6) składa sprawozdania walnemu zebraniu członków oddziału ze swej działalności,

- 7) określa termin i przygotowuje wnioski na walne zebranie członków oddziału,
- 8) podejmuje decyzję o zamiarze rozwiązania oddziału,
- 9) występuje do Zarządu Głównego o nadanie lub pozbawienie godności członka honorowego.

§ 37

Prezydium zarządu oddziału realizuje uchwały, decyzje i postanowienia zarządu oddziału.

§ 38

Tryb ustanawiania i rozwiązywania się oddziałów oraz zasady ich działania określa Regulamin, o którym mowa w § 19.

C. Komisja rewizyjna oddziału

§ 39

Członkowie komisji rewizyjnej oddziału wybierają spośród swego grona: przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i sekretarza.

§ 40

1. Komisja rewizyjna oddziału, działając na podstawie Regulaminu komisji rewizyjnych, uchwalanego przez Walny Zjazd Delegatów:
 - 1) kontroluje, co najmniej raz w roku, działalność oddziału i jego władz, z wyjątkiem działalności orzeczniczej sądu koleżeńskiego oddziału i przedkłada ocenę zarządowi oddziału,
 - 2) współdziała z Główną Komisją Rewizyjną,
 - 3) składa, na walnym zebraniu członków oddziału, sprawozdanie oraz stawia wnioski w sprawie absoltorium dla ustępującego prezesa i członków zarządu oddziału.
2. Przewodniczącemu komisji rewizyjnej oddziału lub delegowanemu przez niego członkowi komisji przysługuje prawo uczestniczenia, w charakterze obserwatora, w obradach zarządu oddziału.

3. Członkowie komisji rewizyjnej oddziału nie mogą być członkami innych władz Stowarzyszenia, poza udziałem w walnym zebraniu członków oddziału.

D. Sąd koleżeński oddziału

§ 41

Członkowie sądu koleżeńskiego oddziału wybierają spośród swego grona: przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i sekretarza.

§ 42

1. Sąd koleżeński oddziału, działając na podstawie Regulaminu sądów koleżeńskich, uchwalanego przez Walny Zjazd Delegatów, rozpatruje i rozstrzyga sprawy członków oddziału w zakresie:
 - 1) naruszenia przez członków SPAK zasad etyki zawodowej i kodeksu postępowania architekta krajobrazu,
 - 2) wykroczeń przeciwko obowiązkom członka SPAK, wynikającym ze Statutu i regulaminów ustanowionych na jego podstawie,
 - 3) sporów powstałych między członkami SPAK, a także między członkami SPAK a zarządami oddziałów na tle praw i obowiązków wynikających z ich przynależności do Stowarzyszenia.

§ 43

Od orzeczenia sądu koleżeńskiego oddziału przysługuje stronom prawo odwołania do Głównego Sądu Koleżeńskiego, w trybie przewidzianym w Regulaminie sądów koleżeńskich.

§ 44

W działalności sądu koleżeńskiego oddziału mają odpowiednio zastosowanie postanowienia § 28 ust. 4 i 6.

ROZDZIAŁ 6 MAJĄTEK I FUNDUSZE STOWARZYSZENIA

§ 45

Do finansowania zadań statutowych Stowarzyszenia służą, oprócz składek członkowskich, między innymi:

- 1) dochody z działalności statutowej i gospodarczej,
- 2) dochody z majątku SPAK,
- 3) darowizny, dotacje i zapisy.

§ 46

Mienie i fundusze Stowarzyszenia dzielą się na mienie i fundusze ogólnostowarzyszeniowe oraz mienie i fundusze oddziałów.

§ 47

Do zawierania umów, udzielania pełnomocnictw i składania oświadczeń woli we wszystkich sprawach majątkowych Stowarzyszenia jest wymagane współdziałanie i podpisy dwóch uprawnionych osób.

Osobami uprawnionymi są:

Prezes, wiceprezes, sekretarz i skarbnik Zarządu Głównego,

w oddziałach posiadających osobowość prawną lub w zakresie pełnomocnictw udzielonych przez Zarząd Główny: prezes, wiceprezes, sekretarz i skarbnik zarządu oddziału,

inni członkowie SPAK na podstawie i w zakresie pełnomocnictw udzielonych przez Zarząd Główny.

ROZDZIAŁ 7 ZMIANY STATUTU I SPOSÓB ROZWIĄZANIA SIĘ STOWARZYSZENIA

§ 48

Propozycje zmian Statutu i rozwiązania SPAK muszą być zamieszczone w proponowanym porządku obrad Walnego Zjazdu Delegatów, zwoływanego zgodnie z Regulaminem, o którym mowa w § 23.

§ 49

Zmiany Statutu wymagają uchwały Walnego Zjazdu Delegatów, powziętej większością co najmniej 2/3 głosów, w obecności co najmniej 1/2 liczby delegatów.

§ 50

1. Rozwiązanie SPAK może nastąpić na podstawie uchwały Walnego Zjazdu Delegatów, powziętej większością co najmniej 3/4 głosów, w obecności co najmniej 1/2 ogólnej liczby delegatów. W razie braku quorum uchwała może być powzięta na następnym Walnym Zeździe Delegatów, większością 3/4 głosów delegatów obecnych na Zeździe.
2. W razie powzięcia przez Walny Zjazd Delegatów uchwały o rozwiązaniu SPAK, Zjazd powołuje Komisję Likwidacyjną, która – zgodnie z uchwalonymi przez Zjazd wytycznymi – przeprowadzi likwidację Stowarzyszenia.

ROZDZIAŁ 8 POSTANOWIENIA PRZEJŚCIOWE I KOŃCOWE

§ 51

Pierwszym Walnym Zjazdem Delegatów jest Walny Zjazd Członków SPAK. Uczestniczą w nim członkowie-założyciele oraz członkowie przyjęci przez Komitet Założycielski SPAK.

§ 52

Niniejszy Statut wchodzi w życie z dniem zarejestrowania w Krajowym Rejestrze Sądowym.

(Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2009 roku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, VI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, wpisano do Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji Oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pod numerem KRS: 0000330870)

Summaries

Problems

Polish Landscape Architecture in the Year 2009

In 2009, Polish landscape architecture comprises 17 faculties in institutions of higher learning: educating students for landscape architect Masters and Engineers degrees, in addition to 166 technical colleges and 46 vocational colleges educating landscape architect technicians. There is still unresolved status of the landscape architect profession. There is the European Landscape Convention which has been waiting for 5 years to be implemented. There is also the ever increasing spatial chaos and landscape destruction.

2009 is also the year of hope for: stronger connection of landscape architecture with all activities which could influence the landscape; legislating real means of protection for objects of landscape architecture; normalising conditions of performing the landscape architect's profession; defining the place of landscape architecture among other sciences and other fields of education.

To implement such a defined programme, one needs a strong, joint

and active professional environment, which cares about high standards in Polish landscape architecture.

Przemysław Wolski

Achievements of Landscape Studies by the Institute of Geography and Regional Development (IGIRR)

The research activities on the material components and landscape physiognomy conducted at the Institute of Geography and Regional Development of the University of Wrocław between years 1946 and 2008 are presented. During these years, many research topics related to the landscape have been investigated, i.e. studies on paleogeography of Sudety Foreland, studies on formation of Odra Valley, and changes of loess environment in the region of Lower Silesia. Recently, landscape component of highland and mountain geocomplexes has been intensively studied.

Landscape physiognomy of Poland in the tourism aspects have become a research topic at the Institute of Geography and Regional Development in the 80-ties of the last century. The main goals were: landscape typologies related to the relief, vegetation cover and antropogenic

changes of the terrain, the society's landscape perception and complex evaluation of the physiognomy of the distinguished types of landscape.

Adolf Szponar, Jerzy Wyrzykowski

Landscape as an Economic Category

The paper analyses the basic questions of landscape as an economic category: Destination (functions), property and the way of expressing value. The landscape as a productive factor, due to its special features, is a part of the production process of many other goods, and particularly in services, created in enterprises and households. The landscape as a service makes possible a direct satisfaction of consumers' needs. The landscape as such creates the conditions for economic activity and is suitable for actions bringing about prosperity enlargement. The property rights to a landscape are usually limited. The landscape most often represents features of common good for whose condition public authorities are responsible. It is not a typical product whose value can be estimated and verified by the market.

Andrzej Graczyk

Polish Landscape Architects Association

The motion concerning the foundation of the Polish Landscape Architects Association was passed at the International Congress of Polish Landscape Architects (Cracow, 20-22 September, 2007).

During the XI Forum of Landscape Architecture debates (Poznań, 11- 13 September 2008), 44 persons acceded to the created SPAK and a Founding Committee was elected. Unfortunately, the committee did not manage to get the statute ready in the statutory time and register the association.

On the 19th February 2009, at Natural Science University in Wrocław the next SPAK founding meeting was held, attended by 20 people: Zuzanna Borcz, Aleksander Böhm, Jacek Burdziński, Magdalena Iwona Czałczyńska-Podolska, Andrzej Drabiński, Franciszek Gospodarczyk, Renata Gubańska, Agnieszka Kępkowicz, Antoni Marek Kosmala, Krzysztof Kotwas, Zbigniew Kuriata, Jacek Markowski, Krzysztof Młynarczyk, Irena Niedźwiecka-Filipiak, Bartłomiej Rachwał, Elżbieta Maria Raszeja, Jacek Rybarkiewicz, Marcin Sobota, Jan Szejn and Marta Weber-Siwirska. The founders of SPAK decided to create an association, whose full name will read as follows: "Polish Landscape Architects Association, with head office in Wrocław, Plac Grunwaldzki 24a"

they accepted the Association Statute and elected the Founding Committee (Aleksander Böhm, Magdalena Iwona Czałczyńska-Podolska, Andrzej Drabiński, Elżbieta Maria Raszeja and Jacek Rybarkiewicz,) who filed the documents necessary for registration in the District Court.

By court decree of 26th June 2009 of the District Court for Wrocław-Fabryczna in Wrocław, 4th Economics Department of the State Judiciary Register, The Association of Polish Landscape Architects has been entered into the Register of Associations, Other Social and Professional Organizations, Foundations and Public Health Care Institutions under the number KRS: 0000330870).

Andrzej Drabiński

Presentations

The High-Rise and the Public Park: Functional and Landscape Relations, Part II

Shocking though this juxtaposition may seem, an analysis between the relations between the high-rise at the public park brings interesting conclusions concerning the manner in which a city develops. The article presents a short theoretical introduction followed by a number of

case studies from New York, Tokyo, Kraków, and Gdańsk, with the idea behind being to draw conclusions useful in the current development of Polish cities. Naturally, the sizes and numbers of high-rise buildings in Polish cities cannot stand comparison to the skyscraping "forests", yet the ambitions of the authorities of Polish cities, specialists in urban matters, and developers alike frequently reach those heights and models.

In Polish cities, the relationship between the dynamic development (which may be symbolised by the skyscraper) and natural and recreational values of the place (concentrated in the public park) increasingly often assumes the form of a conflict. Standing on one side of the barricade are the developers and those who use the effects of their work, while on the other, there are the residents – neighbours of the places where the construction is to take place. Developers want to build, residents protest because they do not want to lose greens in their vicinity. Conflicts of this type as a rule last long and bring no result that could be considered a win-win situation for all the parties involved.

Finding space for public parks is far more difficult in the extreme conditions of great metropolises than in Poland, yet there such dilemmas have been known far longer than here, which has allowed foreign municipal authorities, planners and resident groups to acquire greater experience in finding sites, and establishment and maintenance of parks, and more

successes in conflict solving. Following their examples, one may learn how to achieve the balance between "hard" i.e. developed and "soft" i.e. natural structure of the city.

The Polish case studies in turn allow observing characteristic barriers that make maintaining the balance in cityscapes harder. Their number includes:

1. lack of planning instruments to allow efficient balancing in the development of the "hard" and "soft" structures in the city,
2. lack of skill or at times goodwill to use the existing instruments,
3. lack of tradition of co-operation and also of trust between the three sectors of the economy: private, public and social.

Krystyna Pawłowska

Visual Perception of the River in the Cultural Landscape

Man, from the very beginning of his existence, was and still is dependent on water. Over the centuries this relationship underwent and still undergoes constant changes. At the early stage of being on Earth, Homo sapiens were completely dependent on the natural watercourses and other water tanks. Moreover, they relied on their extraordinary force. Nowadays, thanks to technical development, water can be easily delivered to the most inaccessible

places. However, within direct contact with its natural element we, as people, remain helpless. Still, we admire it.

Water is not only the essential part of life but also an important and highly attractive component which shapes the closest surroundings of people. Depending on different times, water was given different titles. It was more or less exposed. As always, the skilfully winding ribbons of water flowing lazily through the lowland areas, as well as impetuous mountain creeks, have made a huge impact on our senses. Nonetheless in the past, with all the certainty, there was a different approach towards water in households and rural and urban areas, as well as in gardens or parks. Nowadays the value of such facilities has reached historical and monumental meaning.

The fact that man feels soothed in the proximity water due to its visual and auditory sensation is of a great importance.

Renata Gubańska

Market Squares of Small South-Eastern Polish Towns Yesterday and Today

The article presents the landscape transformations of chosen small towns of south-eastern Poland. The appearance of their main points-

market squares – yesterday and today has been shown. Old market places with traditional fairs have changed their functions within latter years and have been changing their appearance. The possibilities of bailout within the European Union programmes commenced the necessity for improving the image of towns in local societies. Town market squares are the places undergoing refurbishment. The accomplishments are not the best, containing similar elements of small architecture. Similar building materials, pavements, fountains, monuments and fashionable vegetation are dominant.

Creating new paved spaces is also an excuse for removal of the already existing greenery, especially trees.

Landscape identity of most of the presented market squares undergoes changes, which in turn impinges the landscape of the discussed small towns.

Elżbieta Przesmycka

Materials

Stone in the Garden and Rockery

Different kinds of rocks are used as building materials or decorative stones. Stones are commonly used in the construction of buildings, roads, and pathways, and in the making of rockeries in both public and private areas. In the case of rockeries, it is very important to create a replica of some natural environment. There is a natural relationship between a rock, its weathering and any related soils. Depending on the chemical composition of the rock, soils will have a more acid or basic character. The chemical character of soils, and climatic conditions, are reflected in the plant species that occur. Rockeries should reflect these relationships. Thus the kind of rocks used in their construction is extremely important. Moreover, it is not only chemistry but even the rock colors that should be considered. Rock color influences the colors of soils. The temperatures of soils depend on color too, particularly on sunny summer days. This it is not without significance if, for example, a plant which in its natural environment grows on white limestone is planted on black limestone. Roads, pathways, steps, the borders of pools, etc., are other important elements in many gardens and rockeries. All

of these should also involve natural stone with a color corresponding to the character and color of their surroundings. Natural processes result in the decay of rocks in both the natural environment and in gardens and rockeries. In towns, decay is more pronounced because of the air pollution and the lack of proper ventilation. Decay processes (deterioration) caused by anthropogenic pollution facilitate the activity of micro organisms that can be very destructive for rocks. Hydrophobization, commonly applied to decorative stones in architecture, can be also applied in small garden-architecture in order to inhibit plant growth in those parts of rockeries which are intended should not be covered with plants – even where the rock would permit the easy migration of water.

Marek W. Lorenc, Małgorzata Janusz

Standards

Transformations and Endangerments of Agricultural Production Space – the Basic Element of Rural Areas Landscape

The main aim of the article is drawing attention to new assignments in spatial planning of rural areas in Poland, in connection with commonly observed intensive structural and landscape changes in his area. The described development and transformation problems of rural settlement units in Poland were detailed by examples from six communes of Podkarpacie, Opole and Wielkopolska voivodeship.

The author drew attention to urbanization and multi-functional development of rural areas, implying structural and spatial changes of those areas. The changes appearing in the areas of rural settlement units bring a variety of social, economical and spatial problems. The most vital of spatial problems of rural areas in Poland is the scattering buildings which, if not stopped, can in future increase the barriers of civilizational development of villages. The factor which vitally changes spatial, landscape structure and environment

conditions of rural areas is location of various investments (i.e. national roads, industrial objects, breeding farms and others).

The instruments of spatial planning, which were described in brief, are important (despite their many imperfections) in shaping the environment and managing communes and present a balanced way of development of rural settlement units.

Piotr Krzyk

Perception of Landscape Habitation – the Image of Professed Values and Temperamental Features

The present work was aimed at pointing out the psychological conditionings of spatial preferences of Cracow inhabitants. 111 students from the Department of Finance at the University of Economics in Cracow took part in the research carried out by myself in June 2008.

The range of study issues comprised the diagnosis of temperamental features and professed values. The following implements were respectively used for testing the above issues: *Personality Questionnaire* (EPQ-R) by Hans J. Eysenck and *Portrait Value Questionnaire* by Shalom Schwartz (PVQ). The spatial prefer-

ences of those tested were diagnosed thanks to Graphic Property Evaluation Questionnaire, created on the basis of the conception by Stephen and Rachel Kaplan. Within the frames of the test, those tested evaluated the visualizations of particular buildings in different categories. The empiric part contains the verification of the model according to which the spatial preferences depend on temperamental features and professed values ;furthermore they are conditioned by demographic and biographic variables. Within the latter ones, it seems crucial that attention should be paid to the place of residence as well as to the conditions of living during childhood and period of adolescence.

What remains is hope that the tests carried out within the range of environmental psychology will lead to better understanding of spatial needs of individuals and thus meeting these needs in a reasonable way.

Mikołaj Böhm

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Kwartalnik Architektura Krajobrazu ukazuje się od roku 2001.

Zapraszamy do przedstawienia swoich myśli i dokonań w działach Problemy, Prezentacje.

Teksty o tematyce pokrewnej można nadsyłać do działu Rozwiązania techniczne, podobnie jak do działów Tworzywo i Standardy.

W Forum mamy zamiar również publikować recenzje, polemiki, artykuły o charakterze krytyki fachowej oraz informacje.

Teksty są recenzowane przez specjalistów z dyscypliny reprezentowanej przez autora.

Zapraszamy do współpracy wszystkie rozproszone gremia związane z architekturą krajobrazu, wyższe uczelnie i samorządy lokalne, biura projektów i firmy zajmujące się projektowaniem i pielęgnacją terenów zieleni, powstające stowarzyszenia zawodowe i studenckie.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW:

Objętość prac wraz z rysunkami, fotografiami i tabelami nie powinna przekraczać 10 stron formatu A-4. Tekst należy pisać czcionką typu TNR 12 pkt.; 1,5 odstępu między wierszami, dopuszcza się stosowanie kursywy i pogrubienia tekstu (prosimy nie stosować podkreśleń).

Zasadniczą część artykułu: tj. tytuł w języku polskim i angielskim, imię i nazwisko autora (bez podawania tytułów i stopni naukowych oraz zawodowych) wraz z afiliacją w języku polskim i angielskim, właściwy tekst w języku polskim z przetłumaczonymi na język angielski śródtytułami oraz przypisy, należy zapisać w jednym pliku. Streszczenie, słowa kluczowe i opisy zamieszczanych ilustracji w języku polskim i angielskim, rysunki, fotografie, tabele bądź inne załączniki (łącznie nie powinny przekraczać sześciu) prosimy zamieszczać w oddzielnych plikach.

Bibliografia zalecana w formie przypisów końcowych. Nazwisko(-a) wraz z podaniem inicjałów imienia (imion) autora (-ów), tytuł pracy pisany kursywą, miejsce i rok wydania, numer tomu, zeszytu oraz numery stron, np.:

- Kowalski J., *Kamień w wodzie* [w:] *Architektura Krajobrazu*, Wrocław 2001, nr 2-3/2001, s. 23-26.

Rysunki lub zdjęcia (oryginały) należy załączyć oddzielnie nadając im numery porządkowe. Oddzielnie podaje się spis podpisów w języku polskim i angielskim. Do druku będą przyjmowane wyłącznie materiały ilustracyjne dobrej jakości technicznej. Rysunki mogą być zapisane oddzielnie w wersji elektronicznej w formacie JPG lub TIFF.

Prace należy przesłać w postaci dwóch wydruków wraz z nośnikiem elektronicznym (CD lub dyskietka).

Nadesłanie materiałów do redakcji jest równoznaczne z poręczeniem Autora, że zawarte w nich treści nie naruszają praw autorskich innych osób.

Teksty będą recenzowane przez specjalistów z dyscypliny reprezentowanej przez autora.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Landscape Architecture has been published since 2001. It is a quarterly with a profile consistent with the discipline and character specified in the title.

We invite you to present your thoughts and achievements in the Problems and Presentation section.

Texts with related subject area can be sent to the Technical Solutions section, as well as the Material and Standards section.

In the Forum we intend to publish reviews, polemics and articles of a professional critical character and information.

The texts will be reviewed by specialists in the discipline represented by the author.

We invite all scattered bodies connected to landscape architecture to cooperate, universities and local self-governments, design offices and companies dealing with green areas maintenance, trade and students' associations.

AUTHOR'S GUIDELINES:

Capacity of works together with drawings, pictures and charts should not exceed 10 A-4 pages. The text should be written in print type TNR 12 point; 1,5 spacing between the lines, using italics and bold type is permissible (please, do not underline).

The principal part of the article; which contains a title in the Polish and English language, name and surname of the author (without titles) together with affiliation in both Polish and English, the specific text in Polish with mid captions and footnotes translated into English; should be saved in one file. The summary, key words and descriptions of inserted pictures in Polish and English, drawings, photos, charts or other attachments (in total should not exceed six) are to be inserted in separate files.

Bibliography should be inserted in the form of final footnotes. Name(s) together with first letter of first name(s) of the author(s), *the title of the work* written in italics, place and year of publication, number of volume, gazette and page number, e.g.

- Kowalski J., *Stone in water* [in:] *Landscape Architecture*, Wrocław 2001, no 2-3/2001, p. 23-26.

Drawings or pictures (originals) should be inserted separately with ordinal numbers. Lists of captions in Polish and English should be inserted separately. Only illustration materials of good technical quality will be accepted for publication. Drawings can be saved separately in electronic version in JPG or TIFF format.

Works should be sent in the form of two printouts together with electronic carrier (CD or a diskette).

Sending works to the editorial office is tantamount to the author's guarantee that the content included does not violate copyrights.

The texts will be reviewed by specialists in the discipline represented by the author.

The editorial office does not return materials which have not been ordered, and reserves the right to edit and shorten the accepted materials.

RADA NAUKOWA	ADVISORY BOARD
prof. dr hab. inż. arch. Alina DRAPELLA-HERMANDSORFER prof. dr inż. arch. Zbigniew BĄC mgr inż. Lesław CHUDZYŃSKI prof. dr hab. inż. Andrzej DRABIŃSKI prof. dr hab. inż. Franciszek GOSPODARCZYK prof. dr hab. inż. arch. Barbara JANOWSKA-STĘPNIEWSKA prof. dr hab. inż. arch. Wojciech KOSIŃSKI prof. dr hab. Jan SZYSZKO	
REDAKTOR NACZELNY	EDITOR
prof. dr hab. inż. arch. Zuzanna BORCZ, zuzanna.borc@up.wroc.pl	
KOLEGIUM REDAKCYJNE	EDITORIAL BOARD
dr inż. arch. Renata GUBAŃSKA – sekretarz, renata.gubanska@up.wroc.pl dr inż. arch. Irena NIEDŹWIECKA-FILIPIAK, irena.niedzwiecka-filipiak@up.wroc.pl inż. Jolanta JUST-MARUSZEWSKA, jolanta.just-maruszewska@up.wroc.pl	
RECENZENCI	REVIEWERS
prof. dr hab. Eugeniusz BAGIŃSKI prof. dr hab. arch. Grażyna BALIŃSKA prof. dr hab. Marek DOKTOR dr hab. Krzysztof GAWROŃSKI, prof. Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie dr hab. arch. Wojciech KOSIŃSKI, prof. Politechniki Krakowskiej	
PROJEKT GRAFICZNY I ŁAMANIE	GRAPHIC DESIGN & LAYOUT
Witold GIDEL	
PROJEKT OKŁADKI	COVER DESIGN
Paweł OGIELSKI	
TŁUMACZENIE TEKSTÓW	TRANSLATION
Patrycja KEILY	
WYDAWCA	PUBLISHER
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji pl. Grunwaldzki 24a, 50-363 WROCŁAW, tel. 071 3201558, fax 071 3201557 e-mail: dziekanat@aquar.wroc.pl, http://www.aquar.wroc.pl/ak/	
WARUNKI PRENUMERATY	SUBSCRIPTION
inż. Jolanta JUST-MARUSZEWSKA tel. 071 320-18-63, e-mail: jolanta.just-maruszewska@up.wroc.pl http://www.aqua.up.wroc.pl/ak/	

Druk: KONTRA s.c.
 52-200 Wysoka / Wrocław, ul. Chabrowa 5a

W następnym numerze:
In the following issue:

Kształtowanie i ochrona
krajobrazu dolin rzecznych
Shaping and Protection
of River Valleys Landscape